

HAGIA SOPHIA
MECZETEM s. 4

BOŻE
CZYTANIE s. 12

RÓŻANY
CMENTARZ s. 34

WOJTYŁA NA
SZLAKU s. 54



19.07.2020

nr 29 (769)

cena 5 zł
(w tym 8% VAT)

NR INDEKSU 205 109

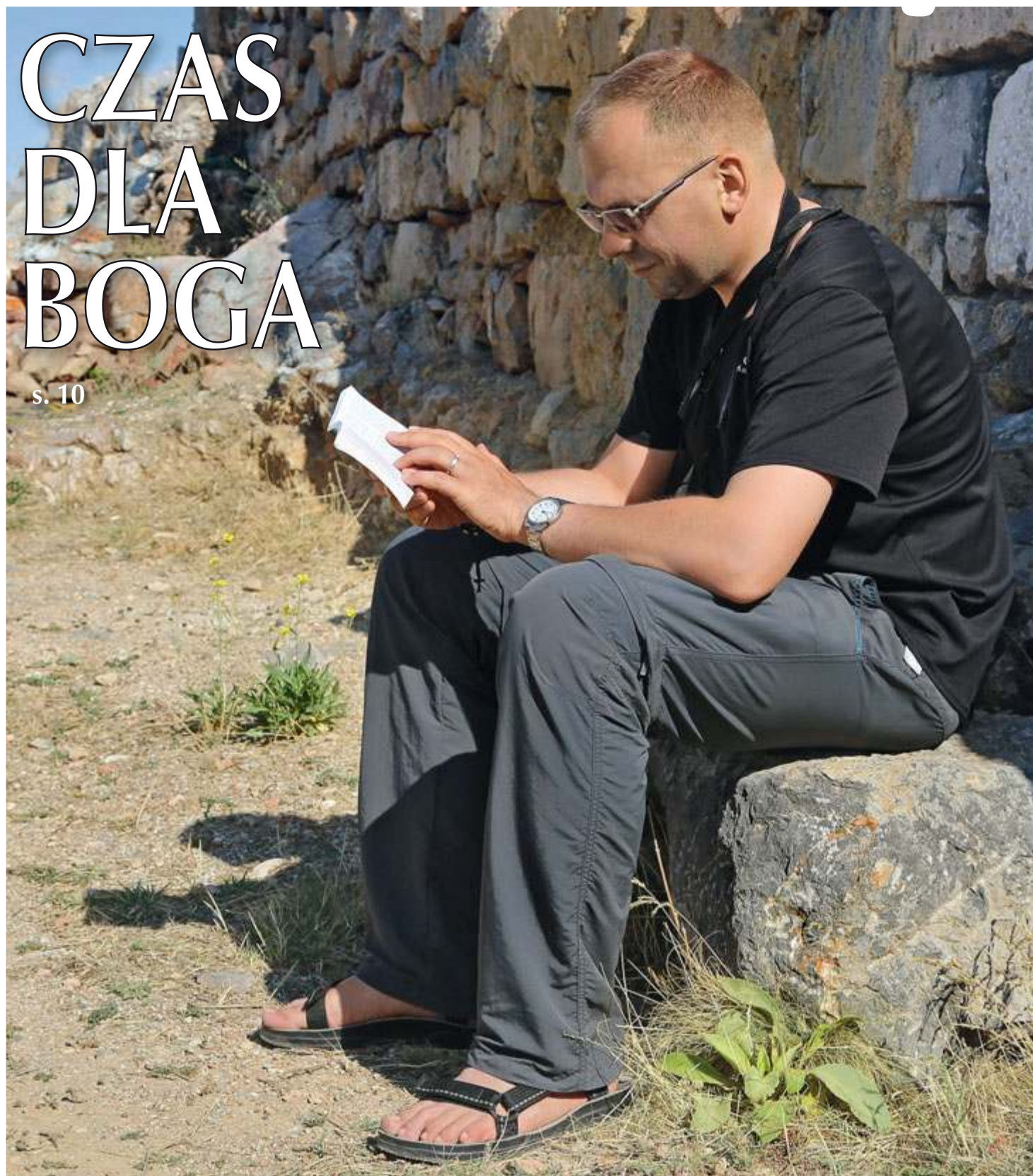
ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy

CZAS DLA BOGA

s. 10





**UCHODźCY Z WENEZUELI
GŁODUJĄ NA GRANICY
Z KOLUMBIĄ**

Caritas Polska organizuje pomoc
żywnościową dla najbardziej
potrzebujących rodzin.

		
100 zł	= 1 paczka	= 7 dni
		wyżywienia dla jednej rodziny

**Wspomóż
Wenezuelczyków
razem z nami!**



Dokonując
wpłaty
na stronie
caritas.pl/wenezuela



Wpłacając dowolną kwotę
na konto: PL 77 1160 2202
0000 0000 3436 4384
z dopiskiem WENEZUELA



Wysyłając SMS
pod numer 72052
o treści WENEZUELA
(koszt 2,46 zł z VAT)



ks. Henryk Zieliński

W służbie wartościom

Druga kadencja prezydenta Andrzeja Dudy będzie nieco inna od pierwszej. Choćby dlatego, że będzie to kadencja dla niego ostatnia. To zarazem szczyt i finał kariery politycznej na forum krajowym. Uwzględniając, że prezydenta u nas praktycznie nie można odwołać, można stwierdzić, że teraz będzie on się rozliczał już tylko przed Bogiem i historią.

W tej kadencji prezydent będzie z pewnością bardziej niezależny, co nie oznacza, że będzie torpedował dobrze przygotowane i służące dobru wspólnemu ustawy. Będzie miał jednak większy komfort do namysłu nad ich treścią i formą. Może pełnić rolę arbitra i osoby dbającej o zasypywanie podziałów. Pierwsze sygnały, jak choćby zaproszenie swojego rywala z jego małżonką do Pałacu Prezydenckiego, są obiecujące. Prezydent, który powołuje się na swoich politycznych mistrzów w osobach byłego prezydenta śp. prof. Lecha Kaczyńskiego i byłego ministra śp. Władysława Stasiaka, jest zdeklarowanym państwowcem, dla którego kościelna zasada: „Dłużej klasztoru niż przeora” przekłada się na maksymę: „Dłużej narodu i państwa niż partii”. Współpraca prezydenta z większością parlamentarną i szefostwem PiS będzie się teraz opierać głównie na wspólnotocie wartości. Oczywiście, będzie on musiał zabiegać o przychylność większości parlamentarnej, gdyby chciał skorzystać z przysługującej mu inicjatywy ustawodawczej, z której dotąd korzystał za mało.

Wyniki wyborów prezydenckich, przebieg kampanii i przetaraszenia po stronie opozycji są wyraźnym sygnałem, że mogą to być również ostatnie lata rządów tzw. Zjednoczonej Prawicy. Olbrzymie transfery pieniędzy w ramach programu 500+, XIII i XIV emerytury, obniżenie wieku emerytalnego, zwolnienia młodych pracowników z podatków PIT i rozbudowana pomoc dla firm w związku z Covid-19 nie przełożyły się znacząco na poparcie dla PiS i urzędującego prezydenta. Najwięksi beneficjenci tych programów częściej chyba nawet popierali Rafała Trzaskowskiego niż Andrzeja Dudę. W ostatniej fazie kampanii główną osią sporu stały się nie sprawy socjalne, tylko światopoglądowe i cały system wartości. Symbolicznie wyra-

żało się to w alternatywie: „Karta Rodziny” czy „Karta LGBT+”. I o dziwo, zwolenników LGBT+ także pod rządami PiS wciąż przybywa.

Z tego doświadczenia Zjednoczona Prawica musi wyciągnąć wnioski. Taktyka ciągłych uników, aby nie zajmować się sprawami wartości definiujących tożsamość prawicowego wyborcy jest drogą do

politycznego niebytu. Prowadzi do utraty wiarygodności wobec własnego elektoratu, a w najgorszym scenariuszu do jego tożsamościowej erozji i zaniku. Sama chwalebna skądinąd działalność ministra Jana Józefa Kasprzyka, autorów programu „Niepodległa” i wielu innych w sferze budzenia patriotyzmu nie wystarczy. Ważna jest także ochrona małżeństwa i rodziny we wszystkich dziedzinach życia i umacnianie chrześcijańskiego dziedzictwa narodu. Wiarygodność PiS wygląda w tych sprawach mizernie. Los obywatelskich inicjatyw „Zatrzymaj aborcję” i „Stop pedofilii” jest tego najgorszym przykładem. Rządzący zamrozili jedynie postępy rewolucji obyczajowej w prawodawstwie. Nie zatrzymali jednak lewicowej ofensywy w kulturze, wychowaniu i w mediach. Żle byłoby, gdyby te wygrane wybory okazały się dla obrońców chrześcijańskich wartości jedynie odroczką zanim do władzy wrócą liberałowie ze skrajną lewicą i znów wprawia walec rewolucji w ruch. A będzie to walec bezwzględny. Również dla Kościoła!

Fakt, że prezes PiS Jarosław Kaczyński już po raz drugi spędzał wieczór wyborczy prywatnie na Jasnej Górze chciałbym odczytać, jako coś innego niż unikanie pokazywania się w towarzystwie kandydata swojej partii na urząd prezydenta. Kaczyński lepiej niż ktokolwiek wie, że Andrzej Duda będzie teraz dla niego o wiele trudniejszym partnerem w sprawowaniu władzy niż to było dotychczas. Ale też wie, że wygrana Dudy jest dla PiS koniecznym warunkiem sprawnego rządzenia. Dlatego, chociaż rozmaicie to między obu panami bywało, musiało mu na tej wygranej zależeć. Jeśli uwierzył, że w tej sprawie więcej skóra na Jasnej Górze niż w Pułtusk, to byłby ważny sygnał. Przydałoby się teraz jakieś duchowe wotum dla Królowej Polski za to zwycięstwo. Inna sprawa, że także hierarchia Kościoła w Polsce musi wiele swoich spraw uporządkować i to w przyspieszonym tempie. Bo ani społeczeństwo, ani tym bardziej politycy, nie będą się identyfikować z wartościami głoszonymi przez ludzi, którzy sami nimi nie żyją.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

19.07.2020 **idziemy** w numerze:

WAKACJE Z PANEM BOGIEM

Czas na modlitwę **10**

Czym jest lectio divina? **12**

Wiślany Różaniec **23**

Droga do Stella Maris **42**

Wojtyła na szlaku **54**

NASZE SPRAWY

Nie przesadzaj! **9**

NATO lepiej obroni **20**

O restytucji obiektywnie **22**

PAMIĘĆ I TOŻSAMOŚĆ



Polski cmentarz w Loreto **18**

Komańcza Prymasa **34**

Bitwa pod Węgrowem **36**

Włocławska katedra **38**



LATO W PEŁNI

Nie zmarnuj talentu **23**

Trochę kina **33**

Bon turystyczny **44**

Słodki deser **46**

**Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.**



fot. Irena Świerdzewska

nia architektury, ale w sensie pewnej idei. Sophią, czyli Mądrością Bożą jest oczywiście sam Chrystus.

Co może stać się z mozaikami w Hagia Sophia?

Najbardziej obawiam się właśnie o los bezcennych mozaik. Przypomnijmy, że islam nie akceptuje wizerunków Boga w ludzkiej postaci, tłumacząc że Bóg jest niewidzialny. W Hagia Sophia znajdował się największy zespół mozaik na świecie. Niemal wszystkie zostały zniszczone podczas ikonoklazmu, który do czasów rewolucji bolszewickiej był powodem największego niszczenia sztuki w imię rzekomego oczyszczenia chrześcijaństwa z bałwochwalstwa. W XV w. mozaiki w Hagia Sophia zostały zatynkowane,

HAGIA SOPHIA MECZETEM

Z bp. **Michałem Janochą**, profesorem historii sztuki
 rozmawia Irena Świerdzewska

Jak Ksiądz Biskup przyjął informację o powtórnym przekształceniu Hagii Sophii w meczet?

Hagia Sophia jest najwspanialszą świątynią chrześcijaństwa pierwszego tysiąclecia, symbolem drugiego Rzymu, miejscem soborów powszechnych, arcydziełem architektury. Posiada, pomimo burzliwej historii, zespół wspaniałych mozaik z okresu od IX do XIII w. Wiadomość o przekształceniu jej w meczet przyjąłem ze smutkiem. Wielokrotnie byłem w tej świątyni. Hagia Sophia nie bez powodu nazywana była ósmym cudem świata, jest największym osiągnięciem architektury, myślę że nie tylko w basenie Morza Śródziemnego.

W czym tkwi wyjątkowość tej świątyni dla całego chrześcijaństwa?

Ta świątynia stała się wielkim symbolem chrześcijańskiego Wschodu. Zbudowana została przez cesarza Justyniana w latach 532-537, w czasie kiedy Kościół był niepodzielony. Świątynia służyła chrześcijanom przez 900 lat, aż do roku 1453, kiedy upadł drugi Rzym. Po zdobyciu Konstantynopola przez Turków ze świątyni strącono krzyż, zamiast niego pojawił się półksiężyc, zatynkowano wspaniałe mozaiki, zbudowano minarety. Świątynia zamieniona została na meczet, który służył do czasów prezydenta Mustafy Kemala Atatürka. Atatürk wprowadzał świecki model państwa i w 1934 r. wydał dekret prze-

kształcający meczet w muzeum. Taki stan utrzymywał się do dziś. Stan niedoskonały, ale neutralny, w jakiś sposób zadowalający, akceptowany przez chrześcijan i przez Turków. Tymczasem obecna decyzja przywraca stan po zdobyciu Konstantynopola.

Szczególnie dotknięty tą decyzją został grecki Kościół Prawosławny oraz Ekumeniczny Patriarcha Konstantynopola...

Dla całego świata prawosławnego Hagia Sophia to najważniejsza świątynia, Kościół – matka, pierwotna siedziba patriarchy, a jednocześnie pierwowzór dla niezliczonych świątyń sofijskich, ze względu na wielki kult Mądrości Bożej. Cesarz Justynian budując Hagie Sophię „naśladował” świątynię Jerozolimską, powiedział po jej wzniesieniu: „Prześcignąłem cię, Salomonie”. Konstantynopol był więc nie tylko nowym Rzymem, ale i nową Jerozolimą. Kiedy Ruś przyję-

Dla całego świata prawosławnego Hagia Sophia to najważniejsza świątynia, Kościół – matka.

ła chrzest to Kijów stał się nową Jerozolimą a najważniejszą świątynią Kijowa jest Hagia Sophia, która do dzisiaj pozostaje punktem odniesienia dla prawosławnych Ukraińców, Rosjan i Białorusinów. W Nowogrodzie najważniejszą świątynią na Kremlu będzie Hagia Sophia, podobnie jak w Połocku, a także na Bałkanach – w Ochrydzie, Tesalonikach i wielu innych miastach. Kult sofijski wywodzący się z Konstantynopola rozprzestrzenił się w całym świecie chrześcijańskim. Hagia Sophia była wzorcem, nie w sensie kopiowa-

zmalowane, w dużym stopniu skute przez muzułmanów. W XIX w. zaczęto niektóre z nich odsłaniać. Mogliśmy je podziwiać do czasów kiedy świątynia została muzeum.

Czy trzeba się liczyć z zamknięciem świątyni dla zwiedzających?

Hagia Sophia przynosi tak wielkie zyski, że nie wyobrażam sobie, żeby nie była dostępna dla milionów turystów. Natomiast będziemy przychodzić już nie do muzeum tylko do meczetu, z wszelkimi ograniczeniami. I nie wiemy jeszcze co zobaczymy w jego wnętrzu.

Papież Franciszek wyraził ubolewanie, protestowały USA, Francja, Grecja. Czy UNESCO może zablokować zamianę muzeum w meczet?

W tym zakresie UNESCO wpływu mieć nie będzie. Natomiast z Komitetem Światowego Dziedzictwa władze tureckie powinny konsultować wprowadzenie modyfikacji w świątyni. Mam nadzieję, że zostaną dzięki temu uszanowane wszystkie chrześcijańskie pamiątki a przede wszystkim mozaiki, o co teraz toczy się spór.

O czym świadczy powtórna islamizacja tej niegdyś chrześcijańskiej świątyni?

Wbrew temu co dzisiaj mówi wielu proroków o końcu religii, religia odgrywa ogromne znaczenie i jest obecna również w polityce. Obserwując, co dzieje się w Turcji w ostatnich latach, po objęciu władzy przez Recep Tayyipa Erdoğan, można było się tego spodziewać.





Smutek chrześcijan

Papież Franciszek dał wyraz swemu zasmuceniu z powodu przekształcenia świątyni w meczet. – Myślę o Hagii Sophii i jestem bardzo zasmucony – powiedział Ojciec Święty 5 lipca do uczestników modlitwy „Anioł Pański” na placu św. Piotra w Watykanie.

Pierwsza muzułmańska modlitwa w tej dawnej chrześcijańskiej bazylice zaplanowana jest na 24 lipca. W meczecie ma być zatrudnionych dwóch imamów i czterech muezzinów, wzywających

swym śpiewem na modlitwy, które odbywać się tam będą pięć razy dziennie. Natomiast wersety Koranu mają tam rozbrzmiewać 24 godziny na dobę. Znajdujące się w Hagii Sophii symbole niemające nic wspólnego z jej nowym przeznaczeniem mają być przeniesione w inne miejsce. Nie dotyczy to słynnych mozaik, przedstawiających Chrystusa i Maryję. Turyści będą nadal mogli je oglądać, wchodząc do meczetu za darmo. Poruszać się będą wyznaczoną trasą.



Krzysztof Ziemięć

Trudno zrozumieć?

Na każdym wakacyjnym wyjeździe z rodziną mamy zwyczaj nie tylko biernego, ale i aktywnego wypoczynku. Czyli nie tylko opalanie się i pływanie, ale także zwiedzanie, zdobywanie wiedzy, rozwój duchowy poprzez poznawanie miejsc wartych zobaczenia.

W tym roku takim miejscem była dla nas m.in. piękna Gdynia z ciekawie urządzonego tamtejszego oceanarium. Drugim był przekop Mierzei Wiślanej. Być tam i tego nie zobaczyć, z czystej ciekawości, to jak przyjechać do stolicy i nie odwiedzić Starego Miasta. Jako efekt tej wycieczki, moja żona wrzuciła do sieci kilka fotografii z miejsca zaawansowa-

nych prac ziemnych na mierzei. No i się zaczęło! Mimo że były to same tylko zdjęcia, bez opisu, otrzymała wyłącznie negatywne komentarze. Często odnoszące się do niej osobiście, jakby miała z tym coś wspólnego. Ze to idiotyzm! Że pieniądze wyrzucone w błoto, że to

skandal, aby środki z naszych podatków szły na takie cele. Pisano, że cały ten przekop jak i budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego to bezsensowne wielkomocarstwowe prężenie mięśni przez PiS. Pominę osobiste przytyki. Zatrzymam się na tych bardziej politycznych.

Można i trzeba mieć własne zdanie. Ale ważne, żeby było ono mądre, tzn. podparte jakąś analizą, a nie tylko emocjami. Tymczasem jestem przekonany, że większość tych, którzy dziś są „na nie”, gdyby rzucił, kto inny, byłoby „na tak”! Dziś są „na nie” tylko, dlatego że u władzy jest ktoś, kogo nienawidzą i dlatego zwalczą

Swój smutek i ból wyraził także chaldejski patriarcha Babilonu kard. Louis Raphaël I Sako. Podkreślił, że muzułmanie ze Stambułu nie potrzebują nowego meczetu, gdyż jest ich

tam już wiele. Wyraził ubolewanie, że przed podjęciem swej decyzji prezydent Turcji nie wziął pod uwagę faktu, że może ona zostać przyjęta z goryczą przez miliony chrześcijan.

f



fot. PAP/Leszek Szymański

Druga kadencja

Wdrugiej turze wyborów prezydenckich zwyciężył urzędujący prezydent Andrzej Duda, który zdobył zaufanie 51,08 procent wy-

borców, zaś jego rywal Rafał Trzaskowski 48,92 proc. (dane Państwowej Komisji Wyborczej z 99,99 procent okręgów wyborczych).

f

ją wszystko, co ten ktoś firmuje swoim partyjnym stemplem.

Nie jestem pewien czy obecni krytykanci wiedzą, że za projektem przekopu mierzei byli przed laty również politycy dzisiejszej opozycji. Podobnie niecałe dziesięć lat temu to oni popierali budowę nowego lotniska między Warszawą i Łodzią. Wówczas chodziło tylko o lotnisko. Dzisiaj o gigantyczny projekt lotniczo-kolejowy, który wreszcie zlikwiduje wykluczenie komunikacyjne, sprawi, że będzie u nas tak jak na Zachodzie.

Dlaczego wtedy byli „na tak” również ci, którzy dziś są „na nie”? Bo wiedzieli, że ta inwestycja pobudzi naszą gospodarkę, sprawi, że będzie bardziej konkurencyjna i silniejsza. Wówczas byli zdania, że państwo ma obowiązki, polegające na podejmowaniu strategicznych decyzji, obliczonych na dekady, a nie lata. Dlatego więc dziś jest inaczej? Może, dlatego, że wielu z nas skutecznie zaaplikowano coś na kształt

anty-szczepionki, która działa na emocje jak narkotyki, ale nie pozwala na trzeźwe spojrzenie. Miejsce rozsądku zajęły fobie i uprzedzenia.

Jeśli komuś to pomoże w wyrobieniu sobie własnego zdania, to przypomnę, że o przekopaniu mierzei a nawet (o zgrozo!) osuszeniu Zalewu Wiślanego myśleli wiele dekad temu... Niemcy. Tak, chociaż mieli pełny dostęp do całego akwenu, bo i Królewiec był „ich”. Również dzisiejsze Niemcy, w obliczu wyzwań, jakie niesie świat, planują tę dekadę uczynić czasem wielkich rządowych inwestycji! Tak, chodzi o inwestycje z państwowych, czyli z podatków pieniędzy. Mają one pobudzić gospodarkę, wprowadzić ją na tory innowacyjności i zmniejszyć rosnące bezrobocie! Większość polityków i opinii publicznej za Odrą to akurat rozumie.

Dlaczego u nas wielu wciąż zrozumieć tego nie chce?

Autor jest dziennikarzem TVP

Za przekopem mierzei byli przed laty również politycy dzisiejszej opozycji.

W SKRÓCIE

■ **Nowy arcybiskup w Gwatemali.**

Ojciec Święty mianował 66-letniego jezuity bpa Gonzalo de Villa y Vásquez, dotychczasowego biskupa diecezji Sololá-Chimaltenango, arcybiskupem-metropolitą stolicy Gwatemali, Santiago de Guatemala. Stolica była pozbawiona swego ordynariusza od śmierci 24 lutego 2018 r. abpa Oscara Julio Vian Moralesa SDB.

■ **W hołdzie bohaterom.** W madryckiej dzielnicy Chamartin powstanie pomnik ku czci lekarzy i pielęgniarki, którzy zmarli w Hiszpanii z powodu epidemii koronawirusa – ogłosiła w środę Hiszpańska Organizacja Medyczna.

■ **Nie dla cudzoziemców.**

W Kazachstanie nie będzie sprzedaży gruntów rolnych cudzoziemcom – zapowiedział prezydent tego kraju Kasym-Żomart Tokajew, kończąc długoletnie dyskusje o kontrowersyjnych planach reformy rolnej.

■ **Bez rozmów w metrze.** Pasażerowie linii metra LRT-1 w stolicy Filipin Manili mają w związku z pandemią koronawirusa tymczasowy zakaz rozmawiania podczas podróży – poinformował dziennik „Philippine Daily Inquirer”.

■ **Stan sprzed pożaru.** Prezydent Francji Emmanuel Macron, po licznych konsultacjach uznał, że katedra Notre-Dame i jej iglica muszą zostać przywrócone do stanu sprzed pożaru – poinformował Pałac Elizejski.

■ **Głoduje 2 milionów ludzi.** Caritas Burkina Faso, jednego z najuboższych krajów świata, prosi wspólnotę międzynarodową o natychmiastową pomoc. Bez niej śmierć głodowa grozi co najmniej 2 mln Burkińczyków. Z powodu trudnych warunków klimatycznych i konfliktów wewnętrznych liczba potrzebujących wzrosła w tym kraju w ciągu minionego roku aż trzykrotnie.

■ **Film o męczennikach.** W Egipcie rozpoczną się wkrótce zdjęcia do filmu „Męczennicy wiary i narodu”, poświęconego pamięci 20 Koptów i ich pochodzącego z Ghany kolegi z pracy, zamordowanych w 2015 r. bestialsko przez dżihadystów z tzw. Państwa Islamskiego. Reżyserem obrazu będzie Yussef Nabil, który już w przeszłości naraził się swemu środowisku, kręcąc film o męczeństwie chrześcijan.

■ **Sukces lekarzy.** Sukces włoskiej chirurgii: w watykańskim szpitalu Dzieciątka Jezus w Rzymie przeprowadzono pomyślnie trzy operacje rozdzielania dwuletnich bliźniaczek syjamskich, złączonych głowami – poinformowano miesiąc po tych zabiegach.



fot. PAP/EP/Rehim Demir

ĆWIERĆ WIEKU OD ZBRODNI

„W przypadku Srebrenicy raz jeszcze dały o sobie znać okrutna strona ludzkiej natury i bezradność społeczności międzynarodowej” – napisał w liście do przewodniczącego Prezydium Bośni i Hercegowiny Sefika Džaferovica prezydent Andrzej Duda. „W związku ze zbliżającą się 25. rocznicą ludobójstwa w Srebrenicy, gdzie

życie straciło ponad 8000 niewinnych bośniackich chłopców i mężczyzn, chciałbym Pana zapewnić, że tragiczny los i cierpienia ofiar tej okrutnej zbrodni, zajmują szczególnie miejsce w sercu i pamięci wszystkich moich Rodaków” – oświadczył w liście prezydent Duda. Na zdjęciu cmentarzu w Srebrenicy.

PODPALONA MISJA

Pochodząca z początku XIX w. Misja św. Gabriela w Kalifornii została celowo podpalona przez zwolenników niszczenia wszystkiego, co ma przypominać „rasistowską” przeszłość narodu. Wcześniej niszczone już pomniki, także świętych, oskarżając ich o popieranie niewolnictwa i rasizm. Przestępczej i absurdalnej akcji nie widać końca. O „demonтаж” cywilizacji i kultur oskarżył arcybiskup południowoafrykańskiego Durbanu kard. Wilfrid Napier ruch „Black Lives Matter”, rzekomo walczący z rasizmem. Zdaniem purpurata z RPA, organizację przechwycili ludzie, którzy mają interes w tym, by pozbyć się klu-



fot. PAP/EP/Etienne Laurent

czowych wartości, struktur i instytucji, jakie przez wieki stanowiły fundamenty cywilizacji i kultury.



fot. PAP/EP/SERGEI ILNITSKY

ZATRZYMANIE
DZIENNIKARZA

W Moskwie, gdzie szeroki rezonans wywołało zatrzymanie byłego dziennikarza gazety „Kommiersant” Iwana Safronowa, w jego obronie wystąpiły kolejne redakcje. Oświadczenia z wyrazami solidarności z Safronowem opublikowali dziennikarze „Wiedomosti”, „RBK” i telewizji „Dożd”. Zdaniem redakcji „Wiedomosti” „po prostu nie można sobie wyobrazić” Safronowa, patrioty i syna oficera, jako zdrajcy. Dziennikarz, który był doradcą szefa rosyjskiej państwowej korporacji kosmicznej ROSCOSMOS, podejrzewany jest o zdradę stanu.



fot. PAP/EPA/Valdemar Doveiko

LITWA PAMIĘTA GRUNWALD

W Polsce tegoroczne obchody bitwy pod Grunwaldem będą miały bardzo skromny charakter. Tymczasem w Solecznikach z udziałem litewskich i polskich grup re-

konstruktorskich, w parku miejskim, odbyła się inscenizacja bitwy. W tym roku przypada 610. rocznica zwycięskiej bitwy nad Krzyżakami.

ŚMIERĆ

BURMISTRZA SEULU

Burmistrz Seulu Park Won Sun został znaleziony martwy. Ciało Parka znaleziono w północnej części Seulu. Zaginienie burmistrza zgłosiła jego córka. Przekazała policji, że przed wyjściem z domu Park zostawił wiadomość, która przypominała ostatnią wolę, a następnie wyłączył telefon.



fot. PAP/EPA/Jeon Heon-Kyun

POWODZIE W JAPONII

Do 58 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych ulewnych deszczy, jakie nawiedziły południowo-zachodnią Japonię. W prefekturze Kumamoto na wyspie Kiusiu ok. 3 tys. domostw jest całkowicie odciętych od świata w związku z podniesieniem się poziomu wód. Wciąż wysokie jest ryzy-

ko wystąpienia nowych podtopień i zwiększenia się liczby ofiar. Może też dojść do kolejnych lawin błotnych. Agencja meteorologiczna Japonii zapowiedziała, że ulewne deszcze, które nadciągnęły nad wyspę Kiusiu, będą stanowić poważne zagrożenie także w najbliższych dniach.



fot. PAP/EPA/Sergei Ilitinsky

■ **Wyrok dla zabójcy.** 57-letni Gregor Sch. został skazany przez berliński sąd na 12 lat pozbawienia wolności i pobyt w szpitalu psychiatrycznym za zamordowanie Fritza von Weizsaekera, syna byłego prezydenta Niemiec Richarda von Weizsaekera. Dr Fritz von Weizsaeker został śmiertelnie dźgnięty nożem podczas wykładu, który wygłaszał w szpitalu w Berlinie.

■ **Dar dla Białorusi.** Koncentrator tlenowy i respirator przekazała w czwartek ambasada RP szpitalowi onkologicznemu w Mińsku w ramach tzw. małych grantów polskiej pomocy rozwojowej.

■ **Śmierć kandydata na prezydenta.**

Amadou Gon Coulibaly, premier Wybrzeża Kości Słoniowej i kandydat rządzącej partii Zrzeszenie Republikanów w jesiennych wyborach prezydenckich, zmarł w Abidżanie w wieku 61 lat – poślad w komunikacie prezydent Alassane Ouattara.

■ **Zginął, bo zwrócił uwagę.** Kierowca autobusu z Bayonne, ciężko pobity przez grupę pasażerów po tym, gdy zwrócił im uwagę za brak maseczek ochronnych, zmarł w szpitalu. Do Bayonne przyjechał minister spraw wewnętrznych Francji Gerald Darmanin i spotkał się z wdową.

■ **Koronawirus w Brazylii.** W Brazylii już 1,8 mln mieszkańców jest zarażonych koronawirusem, a ponad 70 tysięcy zmarło. Wśród zarażonych jest prezydent kraju 65-letni Jair Bolsonaro.

■ **Bez rosyjskiego kanału.** Na Litwie zaczął obowiązywać zakaz emitowania na jej terytorium rosyjskiego kanału telewizyjnego RT kontrolowanego przez Kreml, znanego dawniej jako Russia Today – postanowiła Litewska Komisja Radia i Telewizji (LRTK).

■ **Zmarł założyciel sieci Radia Maryja.**

W wieku 90 lat zmarł w Rzymie 8 lipca Emanuele Ferrario – założyciel (30 lat temu) Radia Maria we Włoszech, z którego następnie rozwinęła się ogólnosiwiatowa sieć rozgłośni katolickich o tej samej nazwie.

■ **Nie wjadą do Włoch.** Osoby przybywające z 13 krajów określonych jako „państwa ryzyka” mają zakaz wstępu do Włoch z powodu pandemii koronawirusa. Zakaz dotyczy osób, które w ciągu 14 poprzednich dni przebywały lub były w podróży tranzytowej w następujących krajach: Armenia, Bahrajn, Bangladesz, Brazylia, Bośnia i Hercegowina, Chile, Kuwejt, Macedonia Północna, Mołdawia, Oman, Panama, Peru, Dominikana.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Francuski Kulturkampf

Od pożaru paryskiej katedry Notre-Dame, będącej symbolem zachodniego chrześcijaństwa, nie ustają dywagacje dotyczące stylu, w jakim ma zostać odbudowana.

Przed kilkoma dniami media obiegła wiadomość, że prezydent Francji Emmanuel Macron zgodził się w końcu, aby iglica katedry została odbudo-

wana na wzór tej oryginalnej sprzed pożaru. Większość Francuzów jest właśnie za tym rozwiązaniem, a nie za innymi absurdalnymi pomysłami. Zresztą odbudowa paryskiej katedry

to swoisty współczesny Kulturkampf w sercu Europy. Decyzja Macrona to dobry znak dla Francji, zwłaszcza po tym, jak abp Michel Aupetit, metropolita Paryża, na początku lipca na łamach dziennika „Le Figaro” w ostrych słowach upomniał rząd, zarzucając mu, że „nie ma wstydu”. Abp Aupetit uważał, że podczas gdy Francja boryka się z poważnymi konsekwencjami społecznymi i go-

spodarczymi pandemii a służba zdrowia została rzucona na kolana, rząd – korzystając z lipcowego zastoju – próbuje przymusić prawo umożliwiające zapłodnienie in vitro parom lesbijskim i samotnym kobietom. Abp Aupetit zwrócił uwagę, że tak samo jak w czasie pandemii

władze traktowały pierwszoplanowo aborcję, stawiając nawet pacjentów z atakiem serca na drugim miejscu, tak samo teraz wprowadzenie nowego prawa manipulującego życiem poczętym ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi bieżącymi problemami Francuzów.

Jednym z takich palących problemów jest terroryzm islamski i islamska radykalizacja francuskiego społeczeństwa. Zwrócili na to uwagę nawet francuscy parlamentarzyści, którzy w ubiegłym tygodniu sformułowali 44 zalecenia

w dziedzinie gospodarczej, edukacyjnej, społecznej i kulturalnej, ażeby Francja mogła stawić czoła zagrożeniom, jakie niesie polityczny islam. Francuski historyk Christophe Dickès wyznał dla Radia Watykańskiego, że „we Francji po raz ostatni obalano pomniki za reżimu Vichy. W bliższych nam czasach pomniki obalają terroryści z Państwa islamskiego”.

Raport francuskiej komisji śledczej, założonej w listopadzie 2019 roku, w której skład wchodzi 30 senatorów, podał w ubiegłym tygodniu, że „radykalny islam, który jest wieloaspektowy i stopniowo zakorzenia się we wszystkich formach życia społecznego” prowadzi do „rozpowszechniania zachowań, które kwestionują współżycie i bezpośrednio naruszają wolność sumienia, równość mężczyzn i kobiet oraz prawa homoseksualistów”. Dlatego politycy zaczęli ostrzegać przed niebezpieczeństwem „entryzmu”, jako strategią polegającą na infiltracji obszarów istotnych społecznie przez polityczny islam. Do takich obszarów należą kluby i stowarzyszenia sportowe, więzienia, szkoły i szpitale. Jako remedium na ten niepokojący stan rzeczy w państwie najczęściej pada tak ubóstwiane przez Francuzów słowo „świeckość”. Naprzeciw prawa religijnego islamu, francuscy politycy stawiają zasadę świeckości, jako najwyższe dobro i najwyższą wartość, o którą należy wal-

czyć. Niestety ta taktyka już się nie sprawdziła, bowiem to ona miała obronić Francję przed zamachami terrorystycznymi. A teraz to już nie chodzi o jakąś fabulę jak z książki Michela Houellebecqa „Uległość”, ale o realny stan rzeczy. Szkoda, że francuskim politykom nigdy nie przychodzi na myśl, iż odrodzenie Francji możliwe jest dzięki chrześcijaństwu, które ją przez wieki definiowało, a nie przez różnorako rozumianą zasadę laickości. Abp Aupetit mówił, że po pożarze katedry Notre-Dame coś się we Francuzach zmieniło, że obudziło się w nich coś głębokiego. Co prawda nie na skalę masową, ale przybyło katolickich inicjatyw społecznych, pojawił się mocny głos wiernych świeckich w obronie życia, w stolicy zwiększyła się liczba spowiedzi. Szkoda, aby ten „efekt Notre-Dame”, jak go zwą, przeminał wraz z odbudową katedry. Francuski filozof religii Rémi Brague ma nadzieję, że w katedrze znowu będzie panowało życie. Życie wiarą. Można to odnieść do całego kraju. 

Naprzeciw prawa religijnego islamu, francuscy politycy stawiają zasadę świeckości, jako najwyższą wartość, o którą należy walczyć.

Prześladowania w Pakistanie

„Społeczeństwo pakistańskie staje się coraz bardziej nietolerancyjne i życie w nim mniejszości religijnych jest coraz trudniejsze” – zauważa w specjalnym apelu Komisja Sprawiedliwości i Pokoju konferencji episkopatu tego kraju.

W opublikowanym dokumencie przytoczono przykład zamordowanego chrześcija-

nina, Nadeema Josepha, którego agonizacja trwała 20 dni, po postrzeleniu przez muzułmańskiego sąsiada. Jego winą było to, że zakupił mieszkanie w muzułmańskiej dzielnicy miasta. Autorzy apelu wezwali siły porządkowe do pociągnięcia do odpowiedzialności osoby, które zamordowały chrześcijanina. 



fot. PAP/EPA Uwe Moosburger/Bistum Regensburg / Pool

Skromny pogrzeb

Niezwykle skromny był pogrzeb ks. Georga Ratzingera. Ten były dyrygent prestiżowego chóru i kompozytor, brat papieża seniora Benedykta XVI pochowany został na cmentarzu w Ratyźbonie po Mszy Świętej celebrowanej w miejscowej katedrze przez biskupów. Na Mszę pogrzebową specjalny list przesłał Benedykt XVI. Zaznaczył, że

kiedy rankiem 22 czerwca pożegnał się z bratem, bezpośrednio przed lotem do Rzymu, obydwaj zdawali sobie sprawę z tego, że „będzie to pożegnanie z tym światem na zawsze”. „Wiedzieliśmy też, że dobry Bóg, który dał nam wspólnotę na tym świecie, króluje również w innym świecie i da nam tam nową wspólnotę” – napisał w nim papież-senior. 



Dariusz Kowalczyk SJ

Nie przesadzaj!

Mówimy czasem: „No, bez przesady!”, albo: „Nie przesadzaj!”. Bardziej potoczne wyrażenie to: „Nie przeginaj!”, albo „No, teraz to już przegiąłeś!”. Kiedy Paweł Apostoł pojawił się w Atenach, wzbudził nawet pewne zainteresowanie. W *Dziejach Apostolskich* czytamy, że „zabrali go i zaprowadzili na Areopag” (17,19), i poprosili, by im wyjaśnił, jaką to nową naukę głosi. Kiedy jednak Paweł wspominał o zmartwychwstaniu ciał, słuchacze doszli do wniosku, że przesadził, i rzekli drwiąco, iż posłuchają go innym razem (zob. Dz 17,32). Dla Greków bowiem, którzy uważali ciało za więzienie duszy, idea zmartwychwstania ciała musiała wydać się całkowitym „przegięciem”. Tyle że Paweł nie przesadzał, ale głosił Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

Z rzeczywistością przesadą mieliśmy do czynienia w kampanii wyborczej. Do pewnego stopnia można to zrozumieć. W kampanijnych przemowach nie ma czasu na rozważanie różnych stron podejmowanych kwestii. Wyścig wyborczy wymaga krótkich, zdecydowanych zdań, aby przekonać i zmobilizować wyborców. Takie są prawa demokracji, i nie ma co się na to oburzać. Ważne tylko, aby przesada mieściła się w ramach retorycznej przesady, a nie stawała się kłamstwem lub oszczerstwem. Z drugiej strony można w polityce przesadzić z deklarowaniem umiaru i bezstronności. Niektórzy duchowni tak się

zapędzili w tłumaczeniu, że Kościół nie miesza się do polityki, iż wyszło na to, że księdzu katolickiemu powinno być obojętne, czy wygra kandydat proponujący kartę LGBT+, czy też kandydat proponujący kartę rodziny. A ja uważam, że absolutnie nie powinno...

Pełne przesady ocierającej się o absurd są dziś lewicowo-liberalne ideologie, jak np. antyrasizm czy też ekologizm. Antyrasiści przesadzają, doszukując się rasizmu prawie wszędzie, nawet w grze w szachy, w której są białe i czarne figury, ale zaczynają zawsze białe. W analogicznych oparach absurdu znajdują się ideolodzy nazywający siebie ekologami.

Na przykład niejaka Alessandra Viola zaproponowała zredagowanie „Powszechnej Deklaracji praw roślin”. Włoska działaczka proponuje, by roślinom nadać status „osoby nieczłowieczej”, czyli „żyjących istot mających własną godność, autonomię, cele i świadomość”. Viola podkreśla, że tradycja strojenia choinek w domach powinna być całkowicie niedopuszczalna. Można by się roześmiać, ale widząc, jak szybko postępuje ogłupienie świata, nie zdziwię się, jeśli jeszcze do mojego życia bożonarodzeniowe choinki będą zabronione.

Przesada prowadząca do radykalizacji jest jednym ze skutecznych sposobów politycznych manipulacji na wielką skalę. Jeśli chcemy np. zwalczać partię X, to możemy stworzyć i wspierać partię anty-X, ale możemy też jednocześnie zainicjować partię X-bardziej. Owa partia X-bardziej podejmuje krytykę partii X, krytykę do tego stopnia ostrą, że X-bardziej niepostrzeżenie staje się sprzymierzeńcem projektu anty-X. I tak oto ideowi, ale naiwni ludzie

zostają wepchnięci w przesadę i użyci przez swoich wrogów.

Bywa też tak, że zarzuca się przesadę tam, gdzie żadnej przesady nie ma. Doszło do tego, że jeśli ktoś głosi po prostu nauczanie Kościoła w sposób integralny, nazywając rzeczy po imieniu, w tym nazywa grzech grzechem, to ryzykuje, że spotka się z zarzutem przesady. To prawda, że można głosić katolicką naukę w sposób fanatyczny, bez miłosierdzia, nie widząc człowieka, tylko paragrafy, ale z tego nie wynika, że mamy ześlizgiwać się w drugą skrajność, czyli tzw. katolicyzm bezobjawowy, zredukowany do hasel typu: „Bóg nikogo nie odrzuca”, „Każdy ma swoją drogę do Boga” itp. Zdarza się także, że kiedy komuś wytykamy

świństwo, jakiego się dopuścił, ten broni się, atakując nas, że przesadzamy.

Zauważmy, że na przesadzie zarabiają media. Informacje wyważone, podane z umiarem nie przyciągają bowiem widza, a w konsekwencji reklamodawców. Uwagę masowego odbiorcy przyciąga nie spokojna, merytoryczna dyskusja na argumenty, ale młócka w studiu, tyleż błyskotliwa, co przesadzone bon moty. Nie ulegajmy specyficznemu powabowi przesady. Strzeżmy się jej szczególnie w relacjach rodzinnych. Prośmy Boga o łaskę widzenia rzeczy we właściwych proporcjach.

dkowalczyk@jezuici.pl

Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

Odkąd Bóg przekazał Mojżeszowi przykazania, już żadne lepsze prawo nie powstało

Ks. prof. Waldemar Chrostowski

DEKALOG

77 ilustracji, 256 str., 16,5 x 23,5 cm, papier 130 g, twarda oprawa. Cena detal. 59 zł

Dla Czytelników „Idziemy” 35% taniej!
Wejdź na stronę bialykrak.pl
i wykorzystaj kod rabatowy **WPIS35**

ZAMÓWIENIA: 12/254 56 02, 12/254 56 19, 12/254 56 26
lub e-mail: dystrybucja@bialykrak.pl Przy zamówieniu powyżej 200 zł koszty przesyłki (16 zł) ponosi wydawnictwo.

Praca, dom, dzieci i... pełno zadań. Jak znaleźć w tym wszystkim czas na modlitwę?

Każdy z nas dysponuje tą samą ilością czasu. Doba zawsze trwa 24 godziny, a rok 365 dni (raz na cztery lata zyskujemy jeden dzień). Na pracę przeznaczamy zwykle osiem godzin, tyle samo śpiemy. Pozostałe godziny mijają na codziennych obowiązkach – gotowaniu, sprzątaniu, praniu, na opiece nad dziećmi, na hobby. Wieczorem znajdujemy czas na krótką modlitwę – płytszą, głębszą, to zależy to od stopnia zmęczenia. Znalezienie dłuższej chwili na spotkanie z Panem Bogiem wydaje się nam niemożliwe. A nawet jeśli – myślimy – to będzie to wymagało od nas rezygnacji z czegoś i dużego wysiłku. Gdyby tak

przebudzenie się przed podjęciem obowiązków zawodowych – opowiada. Jego żona dodaje: – Będąc na studiach, usłyszałam od koleżanki, że chciałaby wrócić do życia wiarą, bo po ślubie, przy dwóch dzieci i przy mnóstwie obowiązków, zagubiła nieco ten aspekt. Pomyślałam wtedy, że ja się nie dam i kiedy już założę rodzinę, moje życie wiarą nie umrze. Nie umarło co prawda, ale dzisiaj doskonale rozumiem, co koleżanka miała na myśli.

Karolina pracuje zdalnie, jednocześnie wychowuje córeczkę. Do tego dochodzą zwykłe obowiązki domowe. Na pytanie, kiedy znajduje czas na modlitwę, odpowiada: – Łatwo poddać się pokusie: „Pomodlę się jutro, dziś już nie mam siły”. Moim sposobem na walkę ze zmęczeniem jest podejmowanie modlitwy podczas usypiania Hani. Kiedy

pragnie mnie widzieć Pan Bóg. Wykonywanie różnych rzeczy dla Boga nie może jednak zastąpić bliskiej więzi z Nim. To z relacji z Bogiem powinny wynikać czynności. To On daje mi siłę do codziennego działania. Każdego dnia rano, jeszcze przed pracą, otwieram Biblię i czytam: kolejny psalm i fragment z księgi, którą aktualnie czytamy we wspólnocie – opowiada.

Rano, po obudzeniu Magda oddaje Bogu cały dzień, modli się za czekające ją wyzwania i różne bieżące sprawy z „listy modlitewnej”. – Bez tego ani rusz – mówi z uśmiechem. Podkreśla, że to nie koniec jej czasu na spotkanie z Bogiem. – W ciągu całego dnia jestem z Nim w kontakcie: wykorzystuję różne chwile, by dziękować (np. za ładną pogodę), wołam, gdy potrzebuję Jego wsparcia czy mądrości, przepra-

Dorota Glica

CZAS DLA BOGA

jednak potraktować czas modlitwy jako rozmowę z kochającym Ojcem? Rozmowa nie zawsze przecież musi odbywać o tej samej porze i w tych samych okolicznościach...

POMODLĘ SIĘ JUTRO

Mistrzem modlitwy można nazwać Jana Pawła II. Nasz święty rodak modlił się po kilka godzin dziennie: przed poranną Mszą Świętą i prawie każdym spotkaniem, ale również podczas codziennych spacerów po Ogrodach Watykańskich. Szczególne znaczenie miała dla niego modlitwa różańcowa. „Różaniec to modlitwa, którą bardzo ukochałem... Od moich młodzieńczych lat Różaniec towarzyszył mi w chwilach radości i doświadczeń. Zawierzyłem mu wiele trosk i dzięki niemu zawsze doznawałem otuchy” – podkreślał 29 października 1978 r.

O sile modlitwy różańcowej przekonany jest również Tomasz Mrozek, mąż Karoliny i ojciec dwuletniej Hani. – Codziennie rano wychodzę z domu do pracy na osiem godzin, a po powrocie zajmuję się remontem i ogrodem. Różaniec odmawiam rano, w samochodzie. To bardzo dobry sposób także na ostateczne

zamykanie oczy, wyciągam spod poduszki różaniec.

Karolina i Tomek nie wyobrażają sobie wychowywania córeczki bez obecności Pana Boga w codziennym życiu i gorąco zachęcają małą Hanię do wspólnej modlitwy. – Przed jej zaśnięciem modlimy się razem do anioła stróża, Hania jeszcze niezgrabnie, ale bardzo świadomie, robi znak krzyża, kończąc ulubionym „Amen” – opowiada Karolina.

– Modlitwa pomaga w podejmowaniu codziennych zadań. Sądzę, że gdyby nie ona, byłoby jeszcze trudniej – podsumowuje Tomasz.

W CIĄGŁYM KONTAKCIE

Magdalena Wołochowicz prowadzi intensywny tryb życia. Pracuje etatowo w biurze, a po godzinach zajmuje się różnymi innymi działaniami – głównie związanymi z dwiema fundacjami: Żyj Pełnią Życia i Misja Służby Rodzinie. Pisz książki, artykuły, nagrywa vlog (kanał na YT „Żyj pełnią życia”), prowadzi warsztaty, spotkania online i na żywo.

Do tego rodzina, przyjaciele, odpoczynek. W jej życiu naprawdę dużo się dzieje!

– Wszystko to sprawia mi ogromną radość, bo czuję, że jestem tam, gdzie

szam, gdy coś zrobię nie tak. Modlę się, gdy przygotowuję tematy do vloga, piszę artykuły czy przed spotkaniami. Gdy idę sama na zakupy czy do komunikacji miejskiej, wykorzystuję ten czas, by uwielbiać Pana Boga, ucieszyć Go pieśnią czy dziękczynieniem lub pomodlić się za kogoś. Wieczorem, czytam kolejny fragment jakiejś zachęcającej chrześcijańskiej książki. Dzień także kończę modlitwą – dziękczynieniem i prośbą o dobry sen.

Pytana o odpoczynek, odpowiada: – Bardzo lubię, gdy mam wolniejszy weekend i mogę wyjść na spacer na pobliskie łąki czy do lasu i obok pięknej przyrody po prostu spędzić czas z Panem Bogiem, modląc się, śpiewając Mu, a czasem po prostu w ciszy.

Jej dni, choć napakowane różnymi działaniami, kręcą się wokół Boga? – Bez Niego moje życie i cokolwiek robię kompletnie nie miałoby sensu! – przyznaje.

Z BOGIEM NA SPACER

– Myślę, że przede wszystkim najpierw warto postawić sobie pytanie, czy rzeczywiście chcę znaleźć czas na modlitwę. Jeśli tak, jeśli jest ona dla mnie ważna, to zrobię wszystko, by choć przez chwilę porozmawiać z Bogiem – zauważa Maria Górczyńska, na co dzieje

Mistrzem modlitwy można nazwać Jana Pawła II, który modlił się kilka godzin dziennie.



fol. xhz

pracująca w zespole Radia Warszawa, blogerka (chryscjankasiedztwa.pl) i autorka tekstów. Na brak zajęć nie narzeka. Gdy pytam, kiedy się modli, odpowiada: – Rozmawiać z Bogiem można w wielu miejscach i na różne sposoby. Zazwyczaj korzystam z aplikacji „Modlitwa w drodze”, czyli kilkunastominutowej medytacji w formie dźwiękowej oraz tekstowej. Najczęściej włączam ją, gdy jadę do pracy albo z niej wracam.

Maria pracuje blisko kościoła i stara się każdego dnia, choć na moment, do niego wstąpić. Codziennie czyta też Ewangelię i o niej rozmyśla. Jednego dnia trwa to dłużej, drugiego krócej. – Z Bogiem rozmawiam również przed snem, ale także, gdy idę na zakupy czy jeżdżę na rowerze – dodaje.

Kiedyś usłyszała, że modlić się to znaczy pójść z Bogiem na spacer, żeby uzgodnić wspólne marzenia, więc pomimo wielu zajęć dba o to, by regularnie umawiać się na takie spacerki. – Uzgadniamy wtedy nie tylko nasze marzenia, ale i plan działania, a ja ładuję swoje wewnętrzne akumulatory na kolejne, małe i duże, wyzwania dnia codziennego – puentuje.

TRADYCJA POMAGA

W trwaniu na modlitwie pomaga Tradycja Kościoła, proponując rozwiązania

i pewien stały rytm. Codzienne: modlitwa poranna i wieczorna. Raz w tygodniu: świętowanie niedzieli, której centrum stanowi Eucharystia. W cyklu liturgicznym mają swoje miejsca święta i wspomnienia, które wpisują się w podstawowy terminarz życia modlitewnego chrześcijanina. Należy jednak pamiętać o przesłaniu św. Grzegorza z Nazjanzu, który uważał, że człowiek powinien sobie przypominać o Bogu częściej, niż oddycha, i znajdować czas na modlitwę nie tylko od święta.

– Modlitwy i znajdowania na nią czasu uczymy się praktycznie przez całe życie – podkreśla ks. Michał Dziedzic, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, diecezjalny duszpasterz młodzieży i asystent diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. – Myślę, że to bardzo ważne, by nauczyć się racjonalnego planowania dnia. To zadanie dotyczy także, a może najbardziej, spotkania z Bogiem. Najlepiej znaleźć czas na to spotkanie rano i wieczorem. Rankiem jesteśmy wypoczęci i wolni od wielu zmartwień, od chaosu i zabiegania, umysł jest bardziej otwarty. Poświęcenie czasu po wstaniu w łóż-

ka pokazuje również pewną hierarchię, którą się kierujemy: Bóg jest najważniejszy; Jemu powierzamy dzień, plany i sytuacje, które się wydarzą. Wieczorne

spotkanie jest podsumowaniem i zamknięciem. Rodzajem rachunku sumienia, spojrzeniem na swój dzień. Czasem podziękowania i przeprosin, uwielbienia, za bezwarunkową Boską miłość

Ks. Dziedzic zachęca jednak do tego, żeby

nie ograniczać spotkań z Bogiem tylko do porannej i wieczornej modlitwy: – Nie ograniczajmy Boga do czasu czy nawet rodzaju modlitwy, wszakże On jest poza nimi: „Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1Kor 10,31-33).

Niełatwo w zabieganym świecie znaleźć czas na wyciszenie i modlitwę. Bohaterom artykułu się to udało, ale wymaga to od nich codziennego niemałego wysiłku i pracy. Zgodnie jednak podkreślają, że warto zaważać i pamiętać przede wszystkim o słowach: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5).



fot. Hanna Michniewicz



O. Waldemar Linke (ur. 1966) – kapłan z zakonu pasjonistów, biblista, członek zwyczajny Stowarzyszenia Biblistów Polskich, redaktor naczelny rocznika „Słowo Krzyża”, autor m.in. publikacji „*Lectio divina*. Czy drabina do raju jest tylko dla mnichów?”. Wykłada na UKSW i PWT w Warszawie.

misji Biblijnej z 1993 r. o interpretacji Biblii w Kościele, gdzie nawiązuje się nie tylko do naukowych metod badania Pisma Świętego, ale także do modlitewnej lektury Biblii. W dokumencie tym znajdujemy, po kilkudziesięcioletniej przerwie, wyrażenie *lectio divina*. Jest to owoc odrodzenia życia mniszego i powstawania wspólnot neomonastycznych. Od czasów, kiedy br. Enzo Bianchi zaczął organizować wspólnotę w Bose, możemy mówić o wyraźnym renesansie *lectio divina*.

Drugim nurtem rozwoju boskiego czytania, była działalność wielkiego biblisty, profesora i rektora Papieskiego Instytutu Biblijnego, a później arcybiskupa Mediolanu, kard. Carla Marii Martiniego SJ. Z praktyki mniszej uczynił on formę duszpasterską. Gromadził w katedrze liczne grono słuchaczy na konferencjach, podczas których objaśniał fragment Pisma Świętego, a potem zachęcał do osobistej medytacji nad tym tekstem.

Jak przygotować się do właściwej praktyki *lectio divina*?

Zanim otworzę Pismo Święte, potrzebuję otworzyć moje serce, aby Bóg mógł wniknąć do środka. Ważne, aby stworzyć sobie takie warunki, żeby nic mnie nie odrywało od lektury i rozmyślenia. Nie jest także obojętne, z jaką dyspozycją przystępuję do lektury. *Lectio divina* wymaga właściwej postawy wobec Boga. Przede

Co oznacza wyrażenie *lectio divina*?

Gdy Orygenes użył jako pierwszy po grecku określenia, które znamy w wersji łacińskiej – *lectio divina*, czyli czytanie odnoszące się do Boga – miał na myśli taki sposób czytania, który jest związany z modlitewną relacją z Bogiem. Poprzez czy-

tę, byśmy lepiej rozumieli, co Bóg mówi do swego ludu i do każdego z nas.

Jak powstała praktyka takiego czytania?

Sięga ona przełomu II i III w. ery chrześcijańskiej, a więc czasów, w których piśmiennictwo chrześcijańskie nie było jeszcze zbyt obfite. Podstawowym zbiorem

Boże czytanie

Z o. dr. hab. **Waldemarem Linke** CP rozmawia Patryk Lubrzyński

tanie Pisma Świętego chrześcijanin chce zrozumieć, co Bóg mu mówi (objawia) o sobie, jak Bóg chce kształtować życie osoby podejmującej lekturę. Ostatecznie zaś chodzi w tej praktyce o przylgnięcie do Boga, zjednoczenie z Nim.

Jest to czytanie, które dokonuje się podczas modlitwy, i modlitwa, która wyraża się poprzez gorliwe i szukające zrozumienia czytanie. Tym różni się od czytania mającego na celu zaspokojenie naszych potrzeb poznawczych, przejrzenie się w tekście jak w lustrze czy też szukanie zrozumienia samego siebie. *Lectio divina* prowadzi nas do

tekstów czytanych w Kościele była Biblia, czyli księgi Pisma Świętego. Musiały one odpowiedzieć na wiele potrzeb wspólnoty kościelnej: były tekstami modlitewnymi (funkcja książeczki do nabożeństwa czy modlitewnika), źródłem tekstów liturgicznych (mszał, lekcjonarz), a także źródłem wiedzy o tym, w co wierzy Kościół (katechizm, podręcznik teologii).

Jakie miejsce *lectio divina* zajmuje współcześnie w Kościele katolickim?

Przełomowym dokumentem pod tym względem jest instrukcja Papieskiej Ko-

wszystkim uświadomienia sobie: Co robię? Dla kogo to robię? Z kim będę rozmawiać? Jeżeli człowiek przystępuje do lektury w stanie rozdrażnienia, to będzie to miało wpływ na jego modlitwę. Dlatego aby Bóg do nas mówił, my musimy być przygotowani na przyjęcie słów miłości od Niego, na wysłuchanie i wsłuchanie się w Jego słowo.

Ta praktyka modlitewna wychodzi od elementów pracy intelektualnej (czytanie ze zrozumieniem), a prowadzi do nawiązania kontaktu osobowego z Bogiem. Zwykle modlimy się na klęcząco, a przy

biurku siedzimy. Jest jednak mebel zwany klęcznikiem, który służy do pracy przy biurku, ale w pozycji klęczącej. Bardzo dobrze obrazuje on, czym jest *lectio divina*: połączeniem wysiłku naszego umysłu i adoracji Słowa Bożego.

Na czym polega pierwszy etap modlitwy – *lectio*?

Zaczynamy lekturę, która prowadzi nas do szeregu pytań, olśnień i wyznań. Poznanie oraz rozumienie to ludzkie potrzeby, nie mniej istotne niż zaspokojenie głodu, potrzeba bezpieczeństwa czy rozrywki. Kiedy nie rozumiemy, odczuwamy dyskomfort, dlatego szukamy odpowiedzi na nurtujące nas pytania.

Odnosi się to także do tekstu biblijnego. Pytania i szukanie odpowiedzi na nie to jest najistotniejsza część modlitwy, ale mogą stać się przeszkodą do osiągnięcia pokoju, jak odczuwanie głodu czy lęk o własne bezpieczeństwo, dlatego zaczynamy od nich.

Dzisiejsze moje pytania wobec jakiegokolwiek tekstu biblijnego nie są jedynymi, jakie można postawić. Nawet ja sam w innej sytuacji będę pytał o coś innego. Nie chodzi więc o to, by skupić się na drażnieniu wszystkiego, co nas w tekście ciekawi lub zastanawia. Dziś muszę odpowiedzieć na te pytania, które przeszkadzają mi pójść dalej w spotkaniu z Bogiem. Ale nie chodzi też o to, by lekceważyć zdolność naszego umysłu do poznania i lepszego rozumienia tego, co czytamy. Do tego będziemy potrzebować różnych pomocy: leksykonów, słowników, encyklopedii biblijnych, różnych opracowań (na poziomie przystępnym dla nas), atlasu biblijnego, mapy itd.

Ważne jest jednak, by się rozwijać poznawczo, uczyć tego, dzięki czemu lepiej rozumiemy czytany tekst Pisma Świętego. Tę część modlitwy, w którą zaangażowany jest nasz umysł, możemy określić jako negatywną, bo jest ona wyrównywaniem braków w naszej wiedzy. Bóg przyszedł do człowieka jako Logos (to nie tylko „słowo”, ale i to, co rozumowo poznawalne, zrozumiałe), a więc ważne jest, byśmy starali się lepiej rozumieć, co czytamy, i nie rezygnowali z możliwości naszego rozumu.

O wiele ważniejsze jest jednak to, co pozytywne. Przez lepsze zrozumienie tego, co czytamy, ukazuje nam się wyraźniejszy obraz Boga, jaki przedstawia nam czytany tekst. To właśnie nazywam olśnieniem, ponieważ w tym aspekcie lektury Bóg odsłania przed człowiekiem swe jaśniejsze

chwałę oblicze. Mając świadomość, że to Bóg kieruje do mnie swoje Słowo, skupiam się na tekście, który będzie prowadził mnie do Niego, a nie na tym, co ja myślę, czuję, przeżywam. Nie koncentruję się na tym etapie na tym, co bym chciał powiedzieć Panu Bogu, ale co On chce mi powiedzieć przez tekst.

W końcu poprzez uważną lekturę tekst stawia mnie wobec wyznań. Zdaję sobie sprawę, że aby widzieć Boga jaśniej i bardziej z bliska, muszę swoje życie zmieniać, czynić je bardziej zgodne z wolą Boga. Ta część *lectio* ma wymiar praktyczny, wskazuje nam drogę do nawrócenia.

Co oznacza kolejny etap modlitwy – *meditatio*?

Przez *lectio* (lekturę, czytanie) poznajemy tekst, przyswajamy go sobie, i to stanowi fundament rozmyślenia, które jest próbą zobaczenia treści tego tekstu, ale nie z własnej, subiektywnej perspektywy, lecz z tej, do której nas zrozumienie tekstu doprowadziło. W pewnym sensie jest to powrót do pozytywnego wymiaru *lectio*. Przyswojony tekst, który mamy niejako w sobie, staje się dla nas materiałem do budowania obrazu Boga, siebie, świata, w którym żyjemy.

Poprzez lekturę tekstu Bóg postawił nas w pewnym miejscu i poprzez medytację poznajemy to, co z tego miejsca widać. Wymaga to realnego wysiłku oderwania się od naszych schematów myślowych, naszych emocji i uprzedzeń. W tym momencie modlitwy staram się myśleć po Bożemu, by bardziej po Bożemu żyć.

Lektura jednego tekstu pokazuje nam tylko kawałek rzeczywistości. Dlatego można powiedzieć, że tort prawdy spożywamy bardzo małymi łyżeczkami. Dlatego medytować musimy regularnie, jest to ćwiczenie powtarzalne. Dopiero regularna praktyka medytacji prowadzi nas do pewnego całościowego obrazu. To tak jak z małżonkami: nie wystarcza do zbudowania relacji zrozumienia i zaufania jedna rozmowa na jakiś szczegółowy temat, ale potrzeba regularnego dialogu, rozmawiania o wszystkich aspektach życia.

Kolejnym etapem jest *oratio*. Czego od nas wymaga ta faza spotkania z Panem Bogiem?

Meditatio, opierająca się na *lectio*, ukazuje pewien obraz Boga, mnie, mojego życia. Jesteśmy jakby na granicy ziemi obiecanej, do której nas Bóg prowadzi. Ale

nie wystarczy widzieć przed sobą cel, trzeba jeszcze mieć w sobie wolę i siłę, by do niego dążyć. Bóg ukazuje mi siebie i do siebie zaprasza, ale moja wola musi być wzmocniona łaską. Temu służy prośba – bo to właśnie oznacza *oratio*.

Tak jak *lectio* i *meditatio* opierają się na działaniu naszego umysłu, oświeconego Bożym objawieniem danym przez Pismo Święte odczytywane w tradycji Kościoła, tak *oratio* odwołuje się do ludzkiej woli – innego kluczowego daru Boga. Często nie robimy tego, co chcemy, ale to, co nam się chce. *Oratio* jest czasem na to, żeby szczerze i wytrwale prosić Boga, by wspomógł moją wolę, abym mógł wypełnić Jego wolę. To czas budowania przez Boga, ale z naszym świadomie podjętym wysiłkiem, dobrej woli, by dążyć ku Niemu ze wszystkich sił naszego serca, życia i umysłu. To jest definicja miłości Boga nade wszystko, i o tę miłość właśnie chodzi. Można więc powiedzieć, że *oratio* to czas, kiedy zrozumienie tekstu, i poprzez tekst, przekładamy na język miłości.

A jak postąpić w czwartym punkcie rozmyślenia, czyli *contemplatio*?

Contemplare oznaczało pierwotnie czynność przyglądania się czemuś, ale nie oglądania z zaciekawieniem, lecz raczej wpatrywania się w coś. Starożytni myśliciele dzielili życie na praktyczne (*bios praktikos*) i teoretyczne (*bios theoretikos*). Pierwsze polegało na podtrzymywaniu biologicznej egzystencji. Natomiast sfera aktywności, którą człowiek wyko-

nuje w swoim wnętrzu, w umyśle, to życie teoretyczne, które polega na wpatrywaniu się w to, co nas buduje wewnętrznie i z czym staramy się zjednoczyć. Na przykład szukam prawdy, wpatrując

się w nią, i staram się dzięki temu prawdziwie żyć.

Przekładając to na *lectio divina*, można to opisać w następujący sposób: wzbudziłem w sobie na etapie *oratio* szczerze pragnienie zbliżania się w stronę prawdy i doszedłem do kresu ludzkich możliwości. W *contemplatio* znajduję się tam, dokąd ludzki umysł i wola mogły mnie doprowadzić, i czekam na Boga, który dopełni dzieła. Wszystkie trzy wcześniejsze etapy: *lectio*, *meditatio*, *oratio* – przygotowują mnie do przyjęcia działania Boga. Zaczynam *lectio divina* od świadomości, że idę na spotkanie z Bogiem. Kolejne etapy rozwijają tę świadomość poprzez lekturę, medytację i odpowiedź Bogu.



W SKRÓCIE

■ **Bp Gębicki na emeryturze.** Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację bp. Stanisława Gębickiego z pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji włocławskiej. Bp Gębicki ukończył 75 lat, tym samym osiągnął wiek emerytalny i przechodzi na emeryturę.

■ **Oświadczenie kurii bielsko-żywieckiej.** „Diecezja Bielsko-Żywiecka nie otrzymała od Stolicy Apostolskiej żadnych oficjalnych informacji dotyczących rozpoczęcia postępowania wobec bp. Tadeusza Rakoczego w sprawie zasygnalizowanych zaniedbań w prowadzeniu spraw o nadużycie seksualne na szkodę osób małoletnich ze strony osoby duchownej” – brzmi przesłane KAI oświadczenie bielsko-żywieckiej kurii biskupiej.

■ **Śmierć znanego malarza.** W wieku 87 lat zmarł malarz, grafik i rysownik Henryk Płóciennik, autor m.in. kompozycji ukazujących kosmiczne piękno oraz ład świata. Jego prace znajdują się w zbiorach wielu placówek, w tym Muzeów Narodowych w Warszawie, Krakowie, Szczecinie, Poznaniu i Gdańsku.

■ **Mistrzostwa księży w szachach.** W dniach 6-11 lipca 2020 r. odbyły się w Kałkowie-Godowie, w Sanktuarium Bolesnej Królowej Polski Pani Ziemi Świętokrzyskiej, XIX Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Duchowieństwa w szachach klasycznych. Szachowym mistrzem Polski duchowieństwa został ks. Mirosław Mejzner SAC, rektor pallotyńskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Ołtarzewie, drugie miejsce zajął ks. Karol Jakubiak z diecezji siedleckiej, a trzecie ks. Sławomir Pawłowski SAC.

■ **Zmarł historyk Kościoła.** W wieku 82 lat, w 59. roku kapłaństwa, zmarł 8 lipca w Częstochowie ks. prof. Jan Związek, były rektor Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej, wieloletni wykładowca kilku uczelni wyższych, nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń kapłanów, osób życia konsekrowanego i świeckich, zasłużony historyk Kościoła.

■ **Złoty medal dla Wawelu.** Zamek Królewski na Wawelu, jako miejsce o wyjątkowym znaczeniu historycznym i kulturowym, otrzyma złoty medal Cracoviae Merenti – zdecydowali radni. Srebrne medale przyznane zostały Akademii Sztuk Pięknych i Uniwersytetowi Pedagogicznemu.

PO TRĄBIE POWIETRZNEJ

Sytuacja na kempingu w Ustroniu Morskim została opanowana, po tym gdy trąba powietrzna porwała 8 domków holenderskich. Sześć osób, w tym dziecko, zostało poszkodowanych. Strażacy sprawdzili m.in. czy na terenie nie ma więcej poszkodowanych osób, a także przeszukali rumowisko. Odłączone zostały media i zabezpieczone butle gazowe.



fol. PAP/Marcin Bielecki

ROK KAPITANA JASKUŁY



fol. PAP/Darek Delmanowicz

W Przemyślu otwarto wystawę „2020 – rokiem kapitana Henryka Jaskuły”. Henryk Jaskuła (1923-1920) był pierwszym Polakiem i trzecim żeglarzem na świecie, który jachtem samotnie opły-

nął glob ziemski wokół Trzech Wielkich Przyładek, bez zawijania do portów pośrednich i bez przyjmowania pomocy z zewnątrz. Zmarł 14 maja 2020 r. w Przemyślu.

POGRZEB „NIEZŁOMNEGO”.

Na cmentarzu w Rabce-Zdroju spoczęły szczątki Żołnierza Wykłętego, Wojciecha Frodymy ps. „Mucha” (1916-1947), odnalezione na Cmentarzu Rakowickim podczas prac ekshumacyjnych w październiku 2018 r. Pogrzeb Wojciecha Frodymy, żołnierza Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica”, Józefa Kurasia „Ognia” miał charakter państwowy z wojskową asystą. „Mucha” został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, przypomniał, że Wojciecha Frodymę zamordowano 17 stycznia 1947 r. tylko dlatego, że nie chciał się zgodzić na Polskę, której odebrano wolność i niepodległość.



fol. PAP / Grzegorz Momo

SZLACHECKI DWÓR

W Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, oddano do użytku odrestaurowany dwór z Brzezina. Zabytkowa budowla, której renowacja dobiegła właśnie końca, jest przykładem polskiego dworu barokowego, zamieszkanego przez średniozamożną szlachtę. Wybudowano go w 1753 r. dla rodziny Moriskich, skoligaconej z największymi rodami Rzeczypospolitej.

fot. PAP/Darek Delmanowicz



U STÓP BOLESNEJ MATKI

Za rodziców dzieci utraconych modlili się 11 lipca wierni w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, Bolesnej Królowej Polski podczas południowej Mszy Świętej pod przewodnictwem ks. Bogusława Bindy MIC, przełożonego licheńskiej wspólnoty marianów. Po Eucharystii kilkadziesiąt osób zapaliło świece przy stopniach ołtarza, w intencji utraconych dzieci i ich rodziców.

W niedzielę zgromadzeni wokół ołtarza bazyliki w Licheniu pod przewodnictwem ks. Janusza Kumali MIC, kustosa sanktuarium i z diakonami z Rwandy, przeżywali dzień z bł. Marianną Biernacką, ze względu na przypadający 12 lipca Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. Marianna, wyniesiona na ołtarze przez św. Jana Pawła II w 1999 r. wśród 108 męczenników II wojny światowej, jest patronką teściowych i synowych. Oddała życie za synową Annę, która w zaawansowanej ciąży została zabrana do rozstrzelania podczas pacyfikacji Lipska przez Niemców. W niedzielę odbył się też koncert organowy w ramach II Międzynarodowego Licheń-

fot. Justyna Zacharek



skiego Festiwalu Organowego Basilica Sonans. Koncerty w licheńskiej bazylice rozbrzmiewać będą w każdą niedzielę o godz. 14.30, do końca sierpnia./Justyna Zacharek



fot. PAP/Artur Reszko

ATRAKCJE AUGUSTOWA

Turyści przebywający w Augustowie chętnie odbywają rejs statkiem po rzece Netta, prawym dopływie Biebrzy. To także znakomity szlak kajakowy.

■ **Dziesięć postulantek.** Bp Wiesław Lechowicz 10 lipca przewodniczył ceremonii obłóczyn i przyjęcia do nowicjatu postulantek ze Zgromadzeniu Sióstr Misjonek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej. Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej w imieniu Kościoła i Zgromadzenia wręczył siostrą ich nowy strój zakonny oraz Konstytucję.

■ **Jubileusz twórcy Gorzkich Żali.** Mława w diecezji płockiej obchodzi 300. rocznicę śmierci ks. Wawrzyńca Stanisława Benika, (1674-1720), twórcy popularnego nabożeństwa Gorzkich Żali. Ks. Benik mieszkał i pracował w tym mieście. Nabożeństwo Gorzkich Żali jest rdzennie polskie. Nie powstało w diecezji płockiej – ks. Benik przygotował je, kiedy pracował w Warszawie, w 1707 roku, w kościele św. Krzyża.

■ **Pożegnanie z klaretynkami.** Diecezję płocką opuściły dwie siostry ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej Misjonek Klaretyn. Misjonarki klaretynki zajmowały się katechizacją i sprawami misyjnymi na terenie Parafii św. Barbary: „Brak powołań i konieczność tworzenia wspólnoty sprawiły, że musimy przejść do domu w Rembertowie” – poinformowały zakonnice.

■ **Odeszła artystka.** W wieku 95 lat zmarła aktorka i reżyserka Marta Stebnicka, odtwórczyni kilkunastu ról w krakowskim Starym Teatrze; pedagog, której wychowankami byli m.in. Anna Seniuk i Jan Nowicki. Debiutowała podczas okupacji w konspiracyjnym teatrze Tadeusza Kantora.

■ **Z korzyścią dla rocznika 1953.** Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dotyczącą ponownego przeliczenia zaniżonych emerytur osób z rocznika 1953. Według rządowych wyliczeń na zmianach skorzysta ok. 76 tys. osób.

■ **Kontrole na kolei.** W trakcie wakacji inspektorzy Urzędu Transportu Kolejowego prowadzą akcje kontroli pociągów. Od lipca do końca sierpnia sprawdzą ponad 170 składów. „Inspektorzy szczególną uwagę zwrócą na to, czy drużyny konduktorskie mają na wyposażeniu maseczki, rękawiczki i środki dezynfekujące, jaki jest stan czystości składów oraz czy w toaletach jest mydło i ręczniki papierowe” – poinformował Urząd Transportu Kolejowego.



Jacek Karnowski

Cenne zwycięstwo

To zwycięstwo należy docenić. Z jednej strony minimalne, z przewagą ledwie dwóch punktów, niemal do samego końca kampanii niepewne. Z drugiej, Andrzejowi Dudzie udało się powtórzyć osiągnięcie Aleksandra Kwaśniewskiego i wywalczyć reelekcję. Przy znacznie wyższej frekwencji niż pięć lat temu, przy ogromnej mobilizacji opozycji. I także w ogniu

niezwykle brutalnych ataków. Bo owszem, ciosy, które ktoś otrzymuje, niemal zawsze widzi, jako boleśniejsze od tych, które sam zadaje, ale jednak próba zrobienia z prezydenta kogoś, kto „uśkaświł pedofila”, czyli zbagatelizował straszną zbrodnię, była wyjątkowo wstrętą. Do tego – pod koniec kampanii – już jawnie promowane przez opozycję i cały celebrycki światek wulgaryzmy, które w tłumaczeniu na cywilizowany język można cytować jako „precz z PiS”. W sumie kampania była wyjątkowo ostra, intensywna, gęsta. Mimo wakacji.

Dlaczego Andrzej Duda jednak pokonał Rafała Trzaskowskiego? Duże znaczenie miały oczywiście decyzje sztabów, ich błędy. Tu na plan pierwszy wysuwa się rezygnacja kandydata opozycji z udziału w debacie w Końskich. To był punkt zwrotny, coś, co załamało dynamikę jego kampanii. Do tego, jak wynikało z badań, obozowi PiS udało się dotrzeć do wyborców z informacją,

że Trzaskowski nie jest świeżą siłą, ale ważnym politykiem Platformy, człowiekiem, który w stolicy wprowadzał Kartę LGBT. To się jednak przebiło. Udało się także zmobilizować konserwatywną Polskę, także tę wiejską, powiatową, podniesieniem spo-

rów światopoglądowych. Być może jednak to wszystko były w sumie sprawy drugorzędne. Historycy zobaczą w tym werdyktie przede wszystkim potwierdzenie dla kursu społecznego i gospodarczego, zaproponowanego przez „Do-

brą Zmianę” w 2015 roku. Zobaczą polityczną premię za istotną re-dystrybucję dochodów w kierunku grup najsłabszych, za

troskę o majątek narodowy i inwestycje, za politykę historyczną opartą o dumę z historii Polski. Z pewnością docenią również heroiczny wręcz wysiłek Andrzeja Dudy, który objechał Polskę wzdłuż i wszerz, wytrzymując jednocześnie presję wręcz niewyobrażalną. A wiemy przecież jak łatwo przy takim zmęczeniu o błąd, o wybuch.

Słuchać rzecz jasna i narzekania. Trzaskowski wygrał w wielkich miastach i wśród młodzieży. Czy coś z tym można zrobić? Próbować trzeba, ale znajmy proporcje: w przypadku każdego urzędującego prezydenta trudno o głosy młodzieży. Wielkie miasta PiS próbuje przekonać do siebie od lat, zawsze bez skutku. No i nie jest tak, że nie ma w nich żadnego poparcia: w Warszawie na Andrzeja Dudę padło ponad 32 proc. głosów. Najważniejsze jest jednak co innego: celem było zdobycie większości wśród wszystkich wyborców, a nie wśród poszczególnych segmentów elektoratu. I to się udało. Nie

jest też prawdą, że młodzież, która teraz zagłosowała na Trzaskowskiego, pozostanie przy opozycji na zawsze. Ludzie wchodzący w dorosłe życie mają już inną perspektywę, często zmieniają zdanie. Np. znaczna część tzw. lemingów, na których opierały się rządy PO, dziś popiera PiS. Oczywiście, pozostaje problem wpływów kulturowych, którym podlega młodzież, związany z tym, co prezentują różnego rodzaju aplikacje i media społecznościowe. Powszechne są narzekania, że szeroko pojęta prawica ma tam zbyt małe wpływy, ale nie widać realnych pomysłów prowadzących do zmiany tej sytuacji. Powtarzam: realnych, wykonalnych. Ten świat to w dużej mierze odbicie tego, co reprezentuje sobą show-biznes i różnego rodzaju celebryci, czyli te sfery, które są w ścisłym sojuszu z lewicą. Tu nie ma prostych rozwiązań. Ale myśleć trzeba, bo być może były to ostatnie wybory, które dało się wygrać za pomocą mobilizacji „krajów za miastem”.

Teraz przed Polską ponad trzy lata bez wyborów. I długo, i krótko. Na pewno jest możliwość przeprowadzenia ważnych reform. Trzeba też pracować nad narodowym pojednaniem, a przynajmniej nad złagodzeniem „wojny polsko-polskiej”. Wątpliwe jednak, by najsłabsza część opozycji przestała kwestionować prawo PiS do sprawowania władzy. Mimo to trzeba próbować, i prezydent już to zapowiedział. Andrzej Duda stwierdził przecież, że w czasie drugiej kadencji prezydent odpowiada już tylko przed Bogiem i przed historią; to wyraźna sugestia, że druga kadencja będzie trochę inna. Ale tylko trochę. Te wybory nie były przecież po to, by przerwać budowę silnej Polski i naprawę państwa, ale by te procesy dokończyć. Jest na to szansa.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Patron Kalwarii Zebrzydowskiej

Św. Jan Paweł II zostanie ogłoszony patronem Kalwarii Zebrzydowskiej – podał magistrat, do którego dotarł akt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej. Oficjalne ogłoszenie nastąpi w sierpniu podczas od-



fot. arch. klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej

puštu Wniebowzięcia NMP. „W roku setnych urodzin Jana Pawła II, papież-Polak zostanie ogłoszony patronem Kalwarii Zebrzydowskiej. Uroczyste przekazanie dekretu nastąpi w czasie kalwaryjskich uroczystości odpustu Wniebowzięcia NMP. Przekaze go metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski” – powiedział rzecznik kalwaryjskiego magistratu Tomasz Baluś.

Samorząd rozpoczął starania o uczynienie Jana Pawła II patronem miasta pod koniec 2019 r. Wówczas radni, na wniosek burmistrza Augustyna Ormantego, przyjęli uchwałę, w której poprosili abp. Jędraszewskiego o wsparcie inicjatywy. Metropolita przekazał uchwałę wraz z rekomendacją do Stolicy Apostolskiej.



Stypendia od ministra

Minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński rozstrzygnął konkurs o stypendia twórcze oraz stypendia z zakresu upowszechniania kultury na rok 2020/II – poinformowało MKiDN. Stypendia przyznano 323 osobom na łączną kwotę ponad 6,5 mln zł.





fot. PAP/Waldemar Deska

Z Radiem Maryja

– Od prawie 30 lat tworzyć wspólną troskę o to, by budować autentyczny chrześcijański humanizm. Trwajcie w tym wielkim humanistycznym dziele – powiedział abp Marek Jędraszewski do uczestników XXIX Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja zgromadzonych licznie na Mszy Świętej na Błoniach Jasnogórskich.

Abp Jędraszewski mówił w homilii o chrześcijańskim humanizmie, który przez setki lat budował cywilizację

i kulturę europejską, a który dziś, podobnie jak 100 lat temu, jest w śmiertelnym niebezpieczeństwie z uwagi na brak wiary i bezbronność wobec wyrastających z marksizmu nowych ideologii. Hasłem tegorocznej pielgrzymki są słowa „Wszystko postawiłem na Maryję”. Abp Jędraszewski przypominał dzieje wojny polsko-bolszewickiej, kiedy to chrześcijański humanizm na polskiej ziemi znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie i kiedy to modli-

twy wznoszone przez cały naród zostały wysłuchane a kraj – ocalony. – Dziś, jako Europa i Polska, znajdujemy się w obliczu równie śmiertelnego niebezpieczeństwa. Tym razem ma ono charakter przede wszystkim kulturowy – powiedział metropolita krakowski. Wyjaśnił, że ludzie, żyjąc tak, jakby Boga nie było, odrzucając prawo naturalne i obiektywną prawdę, w obliczu pustki duchowej stają się zupełnie bezbronni wobec ideologii wyrastających, jak bolszewizm, z marksizmu, podważających instytucję małżeństwa i rodziny a także tworzących programy, których celem jest deprawacja dzieci i młodzieży. Spotkanie z udziałem tysięcy wiernych rozpoczęło się modlitwą różańcową o godz. 12.30. Odśpiewano też suplikację. Po modlitwie uczestnicy mogli

wysłuchać koncertu. O godz. 15, w Godzinie Miłosierdzia wierni odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego, po czym rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski. Razem z nim modlili się liczni biskupi. Na zakończenie Mszy Świętej zgromadzeni mogli wysłuchać specjalnego pozdrowienia, jakie w ostatnią niedzielę skierował do nich papież Franciszek. „(...) W szczególności pozdrawiam Polaków i błogosławię wielką pielgrzymkę Rodziny Radia Maryja do Sanktuarium Częstochowskiego, która odbędzie się w najbliższą sobotę, w stulecie urodzin św. Jana Pawła II, pod hasłem „Wszystko postawiłem na Maryję”. Błogosławię tej pielgrzymce” – powiedział papież. **I**

Biskup Michał Janocha przewodniczył w katedrze polowej Mszy Św. w intencji ofiar rzezi wołyńskiej, w 77. rocznicę tzw. „krwawej niedzieli”, ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na polskich mieszkańcach Wołynia i Małopolski Wschodniej. Od 2016 r. dzień 11 lipca obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na Obywatelach II RP.

W homilii bp Janocha powiedział, że „krwawa niedziela” jest dniem, który symbolicznie przypomina o zbrodni dokonanej na Wołyniu. – Od tamtej niedzieli minęło 77 lat, z czego prawie 45 nie wolno było o tym mówić. Wszystko było skazane na niepamięć – mówił. Bp Janocha podkreślił, że kontekstem dla rzezi wołyńskiej są kilkusetletnie losy narodów polskiego i ukraińskiego, które często się przeplatały. – Warto wracać do tamtych czasów i my i nasi bracia Ukraińcy wracają do nich,



fot. PAP/Mateusz Marek

Ofiarom rzezi wołyńskiej

jak do swoich wspólnych korzeni – przekonywał.

Biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej podkreślił, że wolne państwa, jakimi są Polska i Ukraina powinny rozstrzygać bolesne kwestie sporne na drodze pokojowego dialogu. W południe przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta zmiana na posterunku honorowego, a na Skwerze Wołyńskim na Żoliborzu pod pomnikiem Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz

27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty odbyły się dalsze uroczystości upamiętniające ofiary mordu. W latach 1942-1945, w wyniku działań ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, zginęło ok. 100 tys. Polaków. Kolejne kilkaset tysięcy zostało zmuszonych do wyjazdu.

Na zdjęciu uroczystości przy Pomniku 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej na Skwerze Wołyńskim w Warszawie. **I**

Augustów pamięta

Zbrodnia popełniona przed 75 laty przez Sowieców w ramach oblavy augustowskiej dobrze ilustruje ich krwawe działania po wkroczeniu na ziemie polskie – podkreśla prezes IPN Jarosław Szarek. Była to największa powojenna zbrodnia na Polakach; zginęło ich prawie sześćuset – przypomina.

12 lipca 1945 r. na Suwalszczyźnie rozpoczęła się tzw. oblawa augustowska (źródła podają też 10 lipca, jako datę rozpoczęcia oblavy), podczas której oddziały NKWD i Armii Czerwonej zatrzymały ok. 7 tys. osób; prawie 600 z nich podejrzewanych o powiązania z AK-owskim podziemiem wywieziono i zamordowano. Na terenie Ziemi Augustowskiej ta rozprawa była szczególnie brutalna i krwawa. Tysiące osób było aresztowanych przez oddziały NKWD, przez Smiersz (sowiecki kontrwywiad wojskowy), przez oddziały Armii Czerwonej, a także przez rodzimą komunistyczną bezpiekę. **I**

Różany cmentarz

ks. Waldemar Turek



Lipiec w Loreto: kolejna rocznica wyzwolenia miasteczka i sanktuarium spod okupacji niemieckiej przez żołnierzy polskich.

Zwykle zbiera się tu masa pielgrzymów. Ale teraz, z powodu pandemii, jest spokojnie – na placu, w bazylice, na przylegających do niej historycznych uliczkach. Ojcowie kapucyni, sprawujący tu posługę duszpasterską, spodziewali się wyjątkowo dużo wiernych, wszak jest obchodzony Rok Jubileuszowy i niemal na każdą niedzielę były zaplanowane różne uroczystości i spotkania. Cóż, daleko jeszcze do normalności.

Po modlitwie w bazylice udaję się na polski cmentarz. Powstał w 1944 r., znajduje się zupełnie blisko Sanktuarium Świętego Domku, z urzekającym widokiem na dolinę i odległe jedynie o jakieś 4 km Morze Adriatyckie. Spoczywa tu 1090 żołnierzy 2 Korpusu Polskiego, którzy polegli w walkach na froncie adriatyckim, w bitwach o Ankone i Loreto, nad rzeką Metauro i na Linii Gotów, o czym informują napisy na kamiennym cokole w centrum nekropolii. Na ołtarzu umieszczono kopię obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej. Dlaczego właśnie ta Matka Boża? Wielu pochowanych tu żołnierzy pochodziło ze wschodnich terenów przedwojennej Polski. Byli w zdecydowanej większości katolikami, ale miejsce wiecznego odpoczynku znaleźli tutaj także Żydzi, ewangelicy, prawosławni, a nawet jeden muzułmanin.

Po tym, jak Polacy zdobyli Monte Cassino, Korpus Polski otrzymał zadanie działań ofensywnych w regionie nad Adriatykiem. Naszych rodaków wspomagali w walce nieliczni Włosi i Brytyjczycy. Bitwa loretańska miała miejsce na początku lipca 1944 r. Polacy nie tylko wyzwolili miasteczko, ale i z poświęceniem uratowali sanktuarium od pożaru, spowodowanego przez niemieckie bombardowanie. Zrozumiała jest w tym kontekście sympatia, jaką żołnierze polscy zyskali u kapucynów i miejscowej ludności. Wieści o ich bohaterstwie dotarły do Watykanu, a Pius XII wysłał im podziękowanie.

SŁUŻBA NAZARETANEK

W Loreto w 1946 r. pojawiły się zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu – nazaretanki. Zamieszkały blisko bazyliki i cmentarza. Realizowały w ten sposób marzenie założycielki, bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza – Franciszki Siedliskiej, która

fot. ks. Waldemar Turek

w szczególnie sposób ukochała to miejsce. Często je odwiedzała, często się tu modliła, odkrywając tajemnicę Najświętszej Rodziny, która stała się duchową inspiracją dla założonego przez nią później zgromadzenia. Niewielka wspólnota rozpoczęła posługę, biorąc pod uwagę potrzeby lokalnej społeczności włoskiej, ale w sposób szczególnie troszczyła się o swoich ziomków. Najpierw zatem siostry nosły pomoc polskim żołnierzom, z których wielu po zakończeniu wojny pozostało w Italii. Brały udział w łączeniu polskich rodzin, rozdzielonych na skutek działań wojennych. Opiekowały się sierotami z rodzin polsko-włoskich.

Już w 1946 r. gen. Władysław Anders napisał oficjalną prośbę do przełożonej generalnej nazaretanek, matki M. Bożeny Staczyńskiej, aby wspólnota w Loreto zaopiekowała się polskim cmentarzem. Dokument przekazania cmentarza zgromadzeniu został podpisany 6 sierpnia 1946 r. w Rzymie, w Kurii Generalnej zgromadzenia przy Via Machiavelli 18. Byli obecni m.in. bp Józef Gawlina (reprezentujący kard. Augusta Hlonda), przedstawiciele wojska z płk. Ludwikiem Piątkowskim, siostry z Rady Generalnej zgromadzenia. W dokumencie czytamy: „Teraz 2 Korpus, który, na mocy niedawnego traktatu pokojowego, przygotowuje się do opuszczenia Włoch, pragnąc, aby cmentarz, na którym spoczywają, w cieniu drogiej Madonny Loretańskiej, najlepsi synowie szlachetnego i mężnego Narodu Polskiego, był należycie i pobożnie strzeżony, poprosił Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (...), które posiada w Loreto dom, położony blisko samego cmentarza, aby przejęło zadanie opieki i troski o cmentarz, tak aby nad snem pochowanych walecznych żołnierzy czuwały Siostry z ich dalekiej ukochanej Ojczyzny” [tłum. xwt].

ZGARBIONA NAD GROBAMI

Zgromadzenie oddelegowało do tej posługi s. Krzysztoforę (Eleonorę Wojtas, ur. 7 grudnia 1885 r.), która opiekowała się grobami przez 19 lat. Miała utrzymywać porządek na cmentarzu, troszczyć się o krzewy i kwiaty oraz przygotowywać znicze na uroczystości, zwłaszcza Wszystkich Świętych. Siostra wzięła sobie do serca wszystkie te zadania. Z zapisków nazaretanek z tamtego okresu dowiadujemy się, że groby były pozarastane chwastami i trzeba było rozpocząć od ich usuwania, mogiła po mogile. Chodziło o pracę mozolną, wy-

magającą wysiłku fizycznego, wszak klimat w Loreto sprzyja bujnej roślinności. Z upływem czasu groby stawały się coraz bardziej zadbane, a na każdym pojawiały się żywe róże, wyhodowane przez s. Krzysztoforę. W krótkim czasie cmentarz przekształcił się w piękny ogród, nad którym w czasie świąt narodowych powiewała biało-czerwona flaga.

Przypominam sobie w tym miejscu świadectwo, jakie dał o. Antonio Salvi, kapucyn, Włoch, mój starszy kolega z biura w watykańskim Sekretariacie Stanu, który przebywał w Loreto na studiach teologicznych od 1963 do 1967 r. W wolne czwartki miał zwyczaj odbywania spaceru w kierunku morza, który rozpoczął właśnie od cmentarza polskiego. Kiedy znalazł się tam po raz pierwszy, odniósł wrażenie, że był to ogród botaniczny, dopiero po chwili zorientował się, że jest w tak szczególnym miejscu. Siostrę Krzysztoforę widział kilkakrotnie, zgarbioną, pracującą nad grobami, choć nigdy z nią nie rozmawiał. Później żałował, że nie próbował zamienić z nią choć kilku słów, bo siostra była bardzo znana i szanowana w całym Loreto. Prowadziła z żołnierzami swoisty dialog i była dla nich matką i opiekunką.

WSZYSTKICH PO IMIENIU

Jeden z byłych żołnierzy 2 Korpusu tak wspomina swoją wizytę w Loreto w czasach posługi s. Krzysztoforę: „Loreto znajduje się blisko Porto Recanati. Poszliśmy pieszo, drogą na przełaj, ścieżkami. Przybyliśmy do stacji, kierując się do sanktuarium i doszliśmy do cmentarza polskiego. W dni powszednie wchodzi się do niego przez bramę od strony ołtarza. (...) Było lato i cmentarz był pełen róż. Róże były wszędzie, w każdym miejscu wzgórza, między grobami, pięły się pod murem. Nazwałbym go: ogród różany. Szukałem mojego brata Antka. Wielu z nich tam spoczywa. Zszedłem po schodach i spotkałem siostrę nazaretankę, która troszczy się o cmentarz. Była szczupła i niska, cała zgarbiona, i kiedy próbowała się wyprostować, pomagała sobie ręką, dotykając kręgosłupa. Jej ręce były zdeformowane przez artrozę. Zapytałem o Antka. Natychmiast mi wskazała, gdzie spoczywa. Zapytałem o Bolka. Znała miejsce także jego pochówku. Znała wszystkich »swoich chłopców«, jak mawiała. Nie tylko z nazwiska, ale po imieniu. Wydawało się to rzeczą niemożliwą, bo zmarłych jest tam tak wielu. (...) Za-

wsze, kiedy byliśmy we Włoszech, szliśmy na grób Józka na cmentarzu Monte Cassino i Antka i Bolka na cmentarzu w Loreto. Tak poznaliśmy s. Krzysztoforę, nazaretankę. Nigdy nie chciała zrobić z nami zdjęcia, mówiąc, że nie pozwala na to przełożona” [tłum. xwt].

S. Krzysztofora, niezwykle skromna, starała się być w cieniu w trakcie uroczystości, zwłaszcza gdy do Loreto przybywali przedstawiciele hierarchii kościelnej, przywódcy wojskowi czy władze cywilne. Pielgrzymi polscy byli głównie z emigracji, bo z ojczyzny trudno było wtedy wyjechać. Niektórzy szukali ojców, braci, synów, przyjaciół. Chcieli się pomodlić za żołnierzy i ojczyznę. W 1953 r. przybył tu gen. Józef Haller, który uczestniczył we Mszy Świętej w sanktuarium, a później modlił się na cmentarzu. W tym samym roku Loreto nawiedził kard. Stefan Wyszyński, który prosił zgromadzonych o modlitwy w imieniu ukochanej i cierpiącej Polski. W 1964 r., w 20. rocznicę bitwy o Monte Cassino, do Loreto przyjechali generałowie Władysław Anders i Bolesław Bronisław Duch, którym towarzyszyło ok. 1,5 tys. gości z różnych części świata i Loreto. Bezpośrednim świadkiem tych wszystkich wizyt, spotkań i uroczystości była s. Krzysztofora, spełniająca gorliwie swoją funkcję aż do śmierci w 1967 r.

Nie doczekała siostra, niestety, wizyty najważniejszego gościa: 8 września 1979 r. przybył do Loreto Jan Paweł II, aby celebrować święto Narodzenia Matki Bożej. Nawiedził także cmentarz, na którym wspomnieli bohaterów wojny polskiej, którzy – jak powiedział – dali życie za zwycięstwo miłości i wolności nad nawiścią i przemocą.

DWA BUKIETY

Dzisiaj na polskim cmentarzu w Loreto nie ma róż, ale nekropolia jest schludnie utrzymana. Panuje tu trudny do opisanego klimat, który odczuwamy, gdy chodzimy między grobami, patrzymy na imiona i nazwiska pochowanych żołnierzy, zwykle bardzo młodych, gdy spoglądamy na flagi polską i włoską, dumnie powiewające nad cmentarzem, na kopułę pobliskiej bazyliki Matki Bożej, na Morze Adriatyckie...

Wszystko to przeżyłem kilkanaście dni temu. I jeśli kiedyś wrócę do Loreto, kupię dwa bukiety biało-czerwonych róż: jeden złożę na ołtarzu cmentarnym żołnierzy polskich, a drugi na grobie s. Krzysztoforę, spoczywającej na cmentarzu komunalnym.

Przygotowując tekst, korzystałem m.in. z opracowania *Loreto: il cimitero polacco*, B. Jackiewicz i G. Campana, Regione Marche, 2007

To dobra wiadomość: NATO zwiększy swoją obecność w Polsce, a także na Litwie, Łotwie i w Estonii, poprawi też zdolność obrony naszych krajów. Zabiegaliśmy o to od kilku lat, widząc, jak Rosja rozwija wojska na swoich zachodnich granicach.

i państw bałtyckich w czasie szczytu w Londynie w grudniu 2019 r. Podobno domagała się uznania przez Sojusz kurdyjskich ludowych milicji samoobrony (YPG) za organizację terrorystyczną – mówi tygodnikowi „Idziemy” dr Wojciech Lorenz, analityk Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. – Siły te były wspierane przez część państw NATO, ponieważ pomagały w walce z tzw. Państwem Islamskim. Nie wiadomo, jak się udało Turcję przekonać do zmiany zdania, ale z pewnością nie było to łatwe i należy to uznać za duży sukces. Ostatecznie NATO nie uznało YPG za ugrupowanie

wschodniej flance i rozszerzony zakres gwarancji i działań obronnych dla Polski”. Według ministra, zgoda Ankary to efekt misji negocjacyjnej prezydenta Andrzeja Dudy we współpracy z sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem.

ROSYJSKIE ZAGROŻENIE

Czy rzeczywiście Rosja jest dla nas niebezpieczna? Niestety tak – bo swymi działaniami w minionych latach dowiodła, że gotowa jest użyć siły, jeśli tylko uzna to za słuszne. I nie przejmując się prawem międzynarodowym. W 2008 r. Rosja niemal zajęła

NATO obroni nas skuteczniej

Piotr Kościński



foto: PAP/Darek Dęłmanowicz

Nie chodzi zresztą wyłącznie o to, by na naszym terytorium stacjonowała dużo większa liczba żołnierzy z USA i innych państw Sojuszu, choć i to jest bardzo ważne. Rzecz w tym, by w razie niebezpieczeństwa NATO mogło nam i naszym sąsiadom skutecznie pomóc. Te wysiłki przez jakiś czas blokowała Ankara.

– Turcja nie zgadzała się na zatwierdzenie aktualizacji planów obronnych dla Polski

terrorystyczne, ale zapewne Turcja musiała uzyskać coś, na czym jej zależało. Dzięki załagodzeniu tego kryzysu możliwe jest wdrażanie kolejnego etapu wzmacniania zdolności do obrony i odstraszania na wschodniej flance Sojuszu – dodaje dr Lorenz.

Jak powiedział szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski, „zatwierdzone przez NATO plany obrony dla Polski i krajów bałtyckich to większa obecność Sojuszu na

Gruzję, a obecnie kontroluje dwie samostanowione republiki, formalnie będące częścią Gruzji: Abchazję i Osetię Północną. W 2014 r. zajęła Krym, z początku udając, że nie bierze udziału w działaniach zbrojnych (bo rozpoczęli je rosyjscy żołnierze w mundurach bez oznaczeń, nazywani w związku z tym „zielonymi ludzikami”). Potem dokonała aneksji półwyspu, przeprowadzając fikcyjne „referendum”. Oczywiście te działania

nie zostały uznane w świecie – także przez Polskę. Równolegle Moskwa zbrojnie i finansowo wspierała separatystów z Donbasu i obecnie faktycznie sprawuje władzę nad innymi samozwańczymi „republikami ludowymi”: doniecką i ługańską. Moskwa także od lat intensywnie podsyca odśrodkowe tendencje w Estonii, na Łotwie i Litwie, wykorzystując istniejącą w tych krajach mniejszość rosyjską.

Granic Rosji z NATO strzeże Zachodni Okręg Wojskowy. Do niedawna miał na uzbrojeniu 48 nowoczesnych zestawów rakietowych Toczka i Iskander, ponad 700 czołgów T-72, T-80 i T-90, około 900 bojowych wozów piechoty, a także 600 jednostek artylerii. Lotnictwo to blisko sto bombowców, w tym Su-34, 200 samolotów myśliwskich i myśliwsko-bombowych typu Su-27, MiG-29 i MiG-31, jak również 80 śmigłowców szturmowych. Z kolei Flota Bałtycka dysponuje okrętami podwodnymi, korwetami i okrętami desantowymi – także w Obwodzie Kaliningradzkim, określanym mianem „niezatapialnego lotniskowca”. Najbardziej znane jednostki Okręgu to 4 Gwardyjska Kantemirowska Dywizja Czołgów, która walczyła w wojnach czecheńskich i nawet w Kosowie (14 tys. żołnierzy, 320 czołgów, 300 bojowych wozów piechoty BMP-2, 130 dział samobieżnych i 12 wyrzutni rakiet) oraz 2 Gwardyjska Tamańska Dywizja Strzelców Zmotoryzowanych. Warto zauważyć, że kilka jednostek Okręgu nosi „polskie” nazwy, bo w 1944-1945 r. wyzwały nasze miasta: 336 Gwardyjska Białostocka Samodzielna Brygada Piechoty Morskiej, 27 Warszawska Samodzielna Brygada Kolejowa oraz 6 Częstochowska Samodzielna Brygada Czołgów.

W Obwodzie Kaliningradzkim zwiększana jest liczba rakiet typu Iskander, które mają w zasięgu prawie całą Polskę. W czerwcu Zachodni Okręg Wojskowy wzmocniony został o Gwardyjską Sewastopolską Samodzielną Brygadę Strzelców Zmotoryzowanych, uzbrojoną w nowoczesne czołgi T-90A. Również w czerwcu odbyły się duże ćwiczenia morskie Floty Bałtyckiej, uznane przez ekspertów za pokaz siły, będący przesłaniem dla NATO. A podczas opóźnionej z powodu epidemii parady wojskowej z okazji Dnia Zwycięstwa

w Moskwie (24 czerwca) pokazano nowy sprzęt wojskowy. Był to czołg T-90M Protyr (który zapewne zastąpi niezbyt udany i wciąż testowany, np. podczas walk w Syrii, T-14 Armata), nowy zestaw wyrzutni rakiet przeciwlotniczych na podwoziu kołowym S-350E Witiaz, a także kolejny, na podwo-

ziu gąsienicowym, Pancyr-SN. Rosja zbroi się coraz bardziej.

NATO w Polsce

Żołnierze Sojuszu Północnoatlantyckiego są w naszym kraju. Język natowski jest dość hermetyczny, trzeba więc przekładać go na bardziej zrozumiałą. Istnieje w Sojuszu pojęcie „wysuniętej obecności NATO” (ang. *NATO Forward Presence*). W przypadku Polski i krajów bałtyckich to „wzmocniona wysunięta obecność” (ang. *enhanced Forward Presence – eFP*). A konkretnie na eFP w Polsce składa się Batalionowa Grupa Bojowa NATO, którą tworzy „państwo ramowe eFP” (w tym przypadku Stany Zjednoczone) i państwa kontrybuujące (u nas – Wielka Brytania, Rumunia i Chorwacja). Przekładając te skomplikowane nazwy na konkrety: amerykański kontyngent w eFP to ponad 800 żołnierzy 3. Batalionu

2. Pułku Kawalerii. Grupę dopełniają żołnierze z Wielkiej Brytanii (140), Rumunii (120) i Chorwacji (80). Stacjonują w północno-wschodniej Polsce, w okolicach Orzysza. Na co dzień „polska” grupa eFP współdziała z 15 Gizińską Brygadą Zmechanizowaną, a jej działania, podobnie jak w przypadku pozostałych batalionowych grup bojowych eFP (na Litwie, Łotwie – tu obecnych jest 175 Polaków – a także w Estonii), są koordynowane przez Wielonarodową Dywizję Północny Wschód formowaną w Elblągu.

Oczywiście niecały tysiąc żołnierzy nie uratuje Polski w razie wojny – sami mamy ok. 110 tys. żołnierzy zawodowych i ok. 30 tys. Wojsk Obrony Terytorialnej, około tysiąca czołgów (część z nich to przestarzałe, choć modernizowane T-72), 2,5 tys. pojazdów opancerzonych, 550 dział samobieżnych, a także ponad sto samolotów myśliwskich i myśliwsko-bombowych (połowa z nich jest już mocno wysłużona – np. posowieckie Su-22 mają prawie 35 lat) i skromną Marynarkę Wojenną. Natowski batalion jest raczej wsparciem symbolicznym, dowodem, że Sojusz chce nas bronić.

W Polsce, niezależnie od sił NATO, stacjonują też żołnierze amerykańscy, wysłani bezpośrednio przez Waszyngton. To ok. 3,5 tys. ludzi z pancernej brygadowej grupy bojowej (Armored Brigade Combat Team, ABCT) przysłanej na wschodnią flankę Sojuszu w ramach operacji Atlantic Resolve. Operacja ta stanowi część Inicjatywy Odstraszania w Europie (EDI, do 2017 r. znanej jako Europejska Inicjatywa Wzmocnienia,

ERI) będącej odpowiedzią USA w 2014 r. na rosyjską agresję wobec Ukrainy. Gwoli wyjaśnienia, mowa jest o „grupach” – batalionowej czy brygadowej – bo nie są to konkretne oddziały, ale zespół żołnierzy różnych formacji, łącznie o sile batalionu czy brygady właśnie.

WZMOCNIENIE WSCHODNIEJ FLANKI

Ale nam chodzi o zwiększenie tych sił. Wiadomo już, że Amerykanie wysłał dodatkowo tysiąc żołnierzy – toostało uzgodnione jeszcze w 2019 r. i zaczęły się już dobrze znane. Po wizycie prezydenta Andrzeja Dudy w USA można się spodziewać powiększenia amerykańskiej obecności w naszym kraju o jeszcze jeden tysiąc. Ale to nie wszystko. W listopadzie 2018 r. Zgromadzenie Parlamentarne NATO wezwało rządy i parlamenty członkowskie Sojuszu Północ-

noatlantyckiego do wzmocnienia zdolności obronnych krajów wschodniej flanki – potrzebne są nie tylko wojska, ale także nowe i lepsze drogi, mosty, infrastruktura komunikacyjna, porty morskie i lotnicze; poprawa bezpieczeństwa projektów energetycznych; opracowanie systemu wczesnego ostrzegania w celu jak najszybszego wykrycia ewentualnego wtargnięcia przeciwnika.

Istotnego zabezpieczenia wymaga na przykład przesmyk suwalski. Zdaniem Amerykanów, to potencjalnie jeden z najbardziej zapalnych punktów w Europie. Od „trójstyku” granic Polska-Rosja-Litwa po „trójstyku” Polska-Litwa-Białoruś jest to zaledwie 70 km. A trasa numer 8 prowadząca przez Budzisko w kierunku Mariampola i Kowna to główne lądowe połączenie Polski (i reszty krajów NATO) z państwami bałtyckimi. W razie ewentualnej rosyjskiej agresji przesmyk suwalski byłby tak naprawdę nie do obrony, gdyby oczywiście Białoruś wojskowo współpracowała z Rosją. Litwa, Łotwa i Estonia zostałyby odcięte od reszty krajów NATO.

Wschodnia flankę NATO ma więc wciąż bardzo poważne luki. I plan znany pod nazwą Eagle Defender, ma to zmienić. Szczegóły są tajne. Można się jednak spodziewać rozmaitych przedsięwzięć, bardziej lub mniej widocznych, które w efekcie zdecydowanie poprawią zdolności obronne Polski i naszych bałtyckich sąsiadów. Litwa, Łotwa i Estonia nie posiadają własnego lotnictwa bojowego i nawet jeśli na obronę wydają wymagane przez Sojusz 2 proc. PKB, to efekty muszą być skromne. Zadanie nie jest więc łatwe – ale z pewnością w ogólnym rozrachunku wszystkie te działania przyczynią się do lepszego zapewnienia pokoju w Europie.

Wschodnia flankę NATO ma wciąż bardzo poważne luki.

W Obwodzie Kaliningradzkim zwiększana jest liczba rakiet Iskander, które mają w zasięgu prawie całą Polskę.





Marek Jurek

Błąd trybuna

Trzy miliony głosów, które Paweł Kukiz otrzymał w wyborach prezydenckich w 2015 roku, były prawdziwą przepustką do historii. Ale także instrumentem realnej władzy. Gdyby wówczas, między turami, zwrócił się do Andrzeja Dudy o wprowadzenie elementów większościowych do ordynacji wyborczej – miał wszelkie dane, by taką deklarację otrzymać. Niemiecki system wyborczy (odbierany u nas w bardzo opaczny sposób) spełnia wszelkie wymogi konstytucyjnej proporcjonalności, jest nawet bardziej proporcjonalny niż u nas, tymczasem połowa posłów jest tam wybierana w jednomandatowych okręgach wyborczych (tak jak chciał tego Paweł Kukiz).

Paweł popełnił jednak podwójny błąd trybuna. Po pierwsze – nie umiał przetłumaczyć porywającej wizji na konkretny postulat, tym bardziej nie potrafił sformułować propozycji jego częściowej realizacji. Po drugie – krępował się zawrzeć koalicję, uważał, że to podważy jego „ludową” wiarygodność. Stracił więc od razu możliwość pokazania, że zyskał realną władzę (możliwość wpływu jest bowiem władzą), co tylko wzmocniłoby poczucie pewności jego wyborców, jak również szansę na to, by wystąpić jako uprawniony współtwórca zwycięstwa.

Andrzej Duda został wówczas prezydentem dzięki trzem milionom głosów wyborców, którzy zagłosowali na niego w drugiej turze, choć nie popierali go w pierwszej. Było to tyle, ile dwa tygodnie wcze-

śniej głosowało na Pawła Kukiza. Oczywiście zbiory te nie były identyczne, ale oczywiste jest również, że w dużym stopniu się pokrywały. Paweł Kukiz, popierając Andrzeja Dudę otwarcie (a nie jedynie dyrektywnie i „dialektycznie”, przez krytykę prezydenta Komorow-

skiego), mógł stać się rzecznikiem tych „nowych” wyborców Dudy. Dawałoby mu to znakomity tytuł i do domagania się koalicyjnego charakteru nowej prezydentury, i do sporu z PiS-em o „wolę suwerena”, do przypominania politykom PiS, że bramy do zmian nie wyważyli sami. Rola, jaką mógł odegrać – byłaby bardzo cenna dla Polski, mogła hamować PiS-owski partyjny absolutyzm i oszczędzić polityce państwa przynajmniej kilku błędów. Ale trzeba było zrobić ten pierwszy krok. Paweł Kukiz jednak krępował się, nie chciał, nie umiał.

Dlaczego dziś, po właśnie zakończonych wyborach prezydenckich, wracam do tamtych, sprzed pięciu lat? Otóż dlatego, że historia się powtórzyła. Krzysztof Bosak mógł, jeszcze przed pierwszą turą wyborów, wysłać sygnał o gotowości poparcia prezydenta w drugiej turze. Mógł oczekiwać choćby deklaracji o „koalicyjności” nowej kancelarii. Mógł zacząć pracę na rzecz uniezależnienia prezydenta od partii i rekompozycji polskiej prawy. Mógł stać się oficjalnym współtwórcą zwycięstwa (które prezydent odniósł w drugiej turze większością tylko pół miliona głosów). Jednak krępował się, nie umiał, nie chciał. Wolał pozostać trybunem kontestacji. Z pewnością tego oczekiwali jego libertariańscy sojusznicy, może nawet niektórzy wyborcy. Ale czy tego oczekiwali inni Polacy, wyborcy prawicy, których Bosak – jeśli chce zmieniać polską politykę – dopiero powinien przekonać?

O restytucji – obiektywnie

Józef Menes

Temat odszkodowań za zabrane w PRL nieruchomości pozostaje aktualny, szczególnie w Warszawie, gdzie zrealizowano to na mocy obowiązującego do dziś dekretu Bieruta. Problem analizował, niestety, tylko w aspekcie „żydowskim”, Marek Jurek w artykule „O restytucji – bez pogardy”. Mogę zaakceptować tezę, że nie musimy być rozliczani za PRL, chociaż system zwalczało kilkaset osób, a 3 mln należało do PZPR.

Pogląd o braku odpowiedzialności III RP pozostaje w sprzeczności z zasadą kontynuacji prawnej państwa.

Stwierdzenie, że polski rząd nie posiada własnych pieniędzy, lecz dokonywałby wypłat z budżetu społeczeństwa, jest truizmem. Trudno wskazać państwo, które byłoby finansowane z prywatnych pieniędzy.

Umycie rąk za 30 lat III RP nie jest już tak proste jak za okres PRL. Gdyby przyjąć, że 100 proc. budynków w Polsce zostało zniszczonych przez Niemców, to pozostały grunty, za które w PRL i w III RP pobierano miliardy złotych opłaty za wieczyste użytkowanie, czerpiąc też inne korzyści z tych terenów.

Brak roszczeń pod adresem wschodnich sąsiadów za utracone mienie na terenach odłączonych po wojnie wynika z faktu, że Polska spłacała część wartości utraconych majątków. Ustawowo uregulowano i zrealizowano zwrot majątków kościelnych. Pozostawienie dekretu Bieruta de facto uniemożliwia uzyskanie rekompensat przez byłych właścicieli. f

ma znaczenia, czy byli oni Polakami, czy mieli pochodzenie żydowskie. Kwestię reguluje art. 64 ustawy zasadniczej, który stanowi o prawie do własności i dziedziczenia oraz nakłada na państwo obowiązek ochrony tej wartości. Niestety, większość obywateli nie zna konstytucji, ale ogółowi znane są przykazania: „nie kradnij” oraz „nie pożądam żadnej rzeczy bliźniego swego”.

Mimo to w III RP nie było przyzwolenia społecznego dla zadośćuczynienia za utracone nieruchomości, szczególnie w Warszawie. Nie ma woli politycznej do wypłacania odszkodowań komukolwiek, więc pisze się o roszczeniach Żydów amerykańskich. Pozwala to zamykać dyskusję na temat odszkodowań również dla polskich obywateli. Celem było i jest nie zadośćuczynić nikomu. Przy okazji pozostawiono pole do nadużyć w sprawach reparywacji, a także przy reaktywowaniu przedwojennych spółek.

Dla jasności trzeba stwierdzić, że mienie bezspadkowe pozostaje bezdyskusyjnie własnością państwa polskiego. Gdy są legalni spadkobiercy, należy im się zadośćuczynienie. Nie można stosować w sprawach strat majątkowych wykluczających się systemów wartości – z jednej strony negować prawa byłych właścicieli w Warszawie, a jednocześnie żądać odszkodowań od Niemiec za straty w majątku, który w większości stanowił własność prywatną (w Warszawie przed II wojną światową ponad 90 proc. nieruchomości). f

Zmarnowane talenty



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

Wszyscy znają przypowieść o talentach. „Podobnie też jest z królestwem niebieskim, jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać

w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał” (Mt 25,14-30). Talenty się pojawiają również w przypowieści o nielitościwym dłużniku, gdzie astronomiczny dług sięga dziesięciu tysięcy talentów.

Słowo „talent”, pochodzący z języka greckiego, oznacza miarę wagi. Była to największa jednostka masy używana w starożytności w Asyrii, Babilonii, starożytnej Grecji i Palestynie. W Mezopotamii odpowiadała 30,12 kg, u Izraelitów w czasach Starego Testamentu 34-36 kg, a jej odpowiednik na Krecie – ok. 29 kg. W Grecji miara ta stosowana była na długo przed wprowadzeniem monet. Talent nigdy jako moneta nie funkcjonował, był jedynie ekwiwalentem określonej masy srebra.

Obecnie słowa „talent” używamy niemalże wyłącznie jako synonimu wrodzonych zdolności czy predyspozycji. Oznacza

ono ponadprzeciętną sprawność w danej dziedzinie lub możliwość szybkiego nauczania się jej. Mówi się nie tylko o zdolnościach intelektualnych czy artystycznych, ale też kinetycznych, emocjonalnych, kulinarnych, do pracy zespołowej itd. Używa się też tego pojęcia w negatywnym kontekście, mówiąc o zmarnowanych talentach – oznacza to często biadolenie nad sobą, że życie nie dało okazji do rozwinięcia skrzydeł i pokazania zdolności. Być może wynika to z przypowieści Jezusa, gdyż nauka płynąca z tego opowiadania skupia się bardziej na człowieku, który nie wykorzystał powierzonego mu kapitału.

Myśląc w perspektywie całego życia, można zadać pytanie: jaki jest najważniejszy talent dany każdemu człowiekowi? Wielu się zgodzi, nawet osoby niewierzące, że najważniejszym talentem każdego człowieka to zdolność kochania. Z tej perspektywy prawdziwym zmarnowaniem talentów jest egoistyczne wykorzystanie własnych zdolności, niezależnie od tego, jakie

one są. Bo na cóż wszelkie sukcesy osoby, która tylko żyje tylko dla siebie i dla własnej chwały?

Do ludzkiej zdolności kochania dochodzi dar miłości nadprzyrodzonej. Katechizm tłumaczy ją następująco: „Miłość ożywia i inspiruje praktykowanie wszystkich cnót. Jest ona »więzią doskonałości« (Kol 3, 14); jest formą cnót; wyraża je i porządkuje 826 między sobą; jest źródłem i celem ich chrześcijańskiego praktykowania. Miłość usprawia i oczyszcza naszą ludzką zdolność miłowania. Podnosi ją do nadprzyrodzonej doskonałości miłości Bożej” (KKK 1827).

I

**Na cóż wszelkie
sukcesy osoby, która
tylko żyje tylko
dla siebie?**

TRZEBA MARZYĆ



**Barbara
Sułek-Kowalska**

Cudze chwale, swe-
go nie znacie!

Nasz sąsiad z nadwiślańskiej wioski, położonej na pięćset siedemdziesiątym szóstym kilometrze biegu rzeki, przybiegł do nas z zachwytem w oczach i pendrive’em w kieszeni: Oglądajcie, bo to bajka! Wisła sfilmowana w takich miejscach, jakich oko nie widziało! Kiedy po nadobfitych deszczach woda wezbrała i nakryła na trzy metry całą wielką kępę [rodzaj wyspy – przyp. bsk], łódka mogła wpłynąć w zakola i inne miejsca na „tamnym brzegu”, wcześniej niedostępne. I proszę! Amazonia, albo i lepiej, bo tu rzeka znana od dziecka, a wciąż nie do końca do-

stępna i tajemnicza. Cudowna, kapryśna, nieokiełznana, jedyna taka na świecie.

Nasz sąsiad jest z Wiśłą zżyty nie tyle od dziecka, ile od pokoleń. Życia z rzeką uczyli go wujowie mamy, urodzeni jeszcze na początku XX wieku, którzy o niej wiedzieli wszystko, darzyli ją niebawym szacunkiem i – chyba – choć nikt tego słowa zapewne nie używał, wielką miłością. Sąsiad do dziś ma niezwykle, jak z pirackich powieści, żagiel uszyty jeszcze przez wujów, który czasem wciąga na maszt – nie żeby jakiś kupny, skądże, ma własny, wyciosany z miejscowych drzew – i korzysta z siły wiślanego wiatru.

Żeby jednak nie wszystko było takie romantyczne, trzeba jasno powiedzieć, że rzeka żywiła rybą i wspierała pracowitych. Na kępę woziło się krowy na pastwisko i pływało

się kilka razy dziennie, aby je wydoić, na kępie było siano do skoszenia i rosła wiklina do wyplatania koszy – to wujowie też potrafili, do dziś są kosze ich wyrobu. Rzeka była pełna ryb. Ale była i groźna, zwłaszcza dla pyszałków.

Czy od dziecka sąsiad snuł wiślane marzenia, tego nie wiem, ale opowiadał mi, że kiedy miał trzy lata i w żaden sposób nie nadawał się do wiosła, zabrał z kuchni drewnianą łopatkę do ciasta i powiedział, że to jest jego wiosło i płyne z nim na kępę. Aż wreszcie zabrał się za realizację marzeń: żeby ukochana Wisła mogła sławić Matkę Bożą.

Łatwo nie było, musiał doczekać proboszcza, który by to marzenie zrozumiał, zaakceptował i podjął – już jako swoje dzieło. Wiślany Różaniec od trzech lat jest wizytówką parafii w Czerwińsku. W tym roku przyjechała nawet telewizja! Dziennikarz zadał jednemu z uczestni-

ków niemądre pytanie, co te wszystkie panie w łódkach robią, żeby zachęcić swoich ojców, mężów i braci do takiego – kilkugodzinnego – wysiłku w niedzielne lipcowe popołudnie; płyne się wszak kilka kilometrów. Czyżby kolega z telewizji założył, że panowie nie mogą być Różańcem zainteresowani? I w podwójnie gorącą przedwyborczą – 5 lipca – niedzielę mogą tylko wchodzić w polityczne spory?

Wielka przygoda z Wiślaną Matką Bożą na tym się nie kończy: w tym roku parafia już po raz drugi popłynie z pielgrzymką do Płocka, odwiedzić macierzystą katedrę i „swoją” relikwię św. Barbary, przed wiekami przywiezioną do... Czerwińska.

A Wiślany Różaniec właśnie na tych łamach został pokazany i opisany po raz pierwszy! Ku pokrzepieniu serc tych wszystkich, którzy noszą w serce wielkie marzenia. Warto!

I

Radiestezja nieszkodliwa?

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Usłyszałem zaskoczony w radiu katolickim, że radiestezja jest złem. Przecież odkrywanie miejsca skrzyżowania żył wodnych czy dobrego miejsca do wykopania studni to pomoc dla człowieka. Wydaje mi się, że nawet niektórzy duchowni przed wojną znani byli z wykorzystywania radiestezji.

Radiestezję określa się jako pseudonaukę. Geologia wyklucza bowiem możliwość istnienia opisywanej przez radiestetów siatki podziemnych cieków wodnych zwanych żyłami wodnymi. Naukowe badania nie potwierdziły dotychczas, że istnieje – poruszające różdżki – promieniowanie „geotyczne”. Podobne próby sprawdzenia skuteczności radiestetów kończyły się dotychczas fiaskiem. Informacje poszczególnych różdżkarzy np. co do miejsc występowania żył wodnych były sprzeczne.

Gdyby zresztą chodziło tylko o ekrany chroniące przed żyłami wodnymi czy o wykrywanie studni, byłoby to niegroźne zjawisko. Tyle że na tym korzystanie z radiestezji się nie kończy. Znałem kilkoro ludzi, którzy radzili się wahadełka: jechać czy nie jechać, kupować czy nie kupować, wziąć lekarstwo czy nie. Pytałem wówczas: jaka inteligentna siła odpowiada na takie pyta-



zdrowia (por. KKK 2117).

Krytyczni wobec radiestezji są egzorcyci. Jedni przypuszczają, że radiestezja ma źródła demoniczne. Inni są tego pewni. Twierdzą, że początkowo radiesteta odnosi sukcesy. Potem obniża się jego rozwój duchowy, a następnie pojawiają się coraz większe uwikłania. Nawet wahadełko, wg wypowiedzi niektórych astrologów, kręcone w nieodpowiednią stronę, przyzywa demony.

Kongregacja Świętego Oficjum wypowiedziała się w roku 1942 „bez wdawania się w kwestie naukowe”, że księżom nie wolno zajmować się radiestezją. Od tej daty nie wolno duchownym posługiwać się wahadełkami. Wierni świeccy nie mają podobnego formalnego zakazu. Ale czy nie powinni zachować w korzystaniu z radiestezji poważnej ostrożności?

Kto stosuje czy stosował radiestezję, najlepiej uczyni, jeśli dla swego bezpieczeństwa wyrzeknie się tego nieznanego daru w imię Jezusa Chrystusa. Gdyby po tym wyrzeczeniu pojawiły się u niego koszmary, dręczenia, problemy zdrowotne czy emocjonalne, winien pójść do spowiedzi. Jeśliby kłopoty powracały, należy skorzystać z modlitw o uwolnienie.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

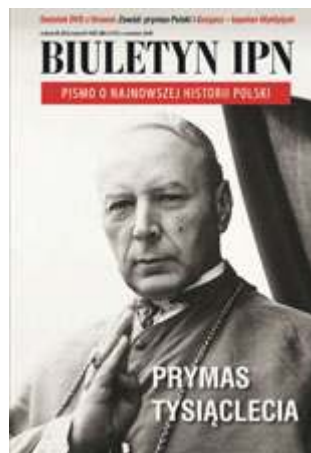
RZECZ O NIEZŁOMNYM

Ukazał się miesięcznik „Biuletyn IPN” niemal w całości poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. Przygotowany z pewnością z myślą o beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, która miała odbyć się w czerwcu.

„Sługa Boży prymas Stefan Wyszyński był ogniwem w dziejowym łańcuchu polskich mocarzy ducha – między kard. Augustem Hlondem a papieżem Janem Pawłem II. Następca prymasa Hlonda walczył o wolność wiary i narodu, a echa jego przesłania niósł na cały świat ze Stolicy Apostolskiej św. Jan Paweł II” – stawia już na początku numeru tezę w swoim tekście „Antemurale christianitatis” Jarosław Szarek, prezes IPN.

W miesięczniku cała plejada znakomitych nazwisk i tekstów. Paweł Skibiński pisze o znaczeniu kard.

Wyszyńskiego dla Kościoła powszechnego, Marek Jędraszek o jego związkach z Armią Krajową, Ewelina Ślęzak o relacjach kardynała z bp. Michałem Klepaczem, który w czasie uwięzienia prymasa stał na czele Episkopatu, Piotr Kordysz o Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego, ks. Dominik Zamiatła o relacjach prymasa wobec Ziem Zachodnich, Ewa Czaczkowska o prymasie, jako ojcu Soboru Watykańskiego II, Grzegorz Polak o cierpieniach prymasa za Kościół na Wschodzie. Niezwykle ciekawy jest tekst Andrzeja Grajewskiego „Prymas Polski w ocenie KGB”. Barbara Świtalska-Starzeńska pisze o początkach działalności „Ósemek”, a Jakub Gołębiowski o prymasie i wspólnocie Rodzina Rodzin. Prof. Jan Żaryn jest autorem tek-



stu „Jak prymas Wyszyński przeprowadził naród przez Morze Czerwone”, a Milena Kindziuk pisze jak Prymas Tysiąclecia był widziany oczami jego następcy kard. Józefa Glempa.

Jedyny w magazynie tekst niedotyczący prymasa Wyszyńskiego, ale poświęcony ks. Władysławowi Gurgaczowi, męczennikowi komunizmu, opublikowano dlatego, że do miesięcznika dołączono dwa filmy. Jeden

właśnie o zamordowanym przez komunistów ks. Gurgaczu – „Gurgacz, kapelan Wykłętych”, a drugi o prymasie Wyszyńskim – „Zawód: prymas Polski”. To dwa ważne dokumenty przywołujące nieraz zupełnie nieznane bliżej fakty.

Najnowszy biuletyn to doskonała lektura na każdy czas, nie tylko beatyfikacji, a publikowane teksty mają dużą wartość historyczną. Zachęcam do lektury ludzi, którzy pamiętają zmarłego w 1981 r. prymasa, jak i młodych, którzy z tej lektury mogą dowiedzieć się nie tylko o samej postaci, ale o całym kontekście sytuacji, w której działał Kościół w trudnym okresie PRL.

Wojciech Świątkiewicz

Biuletyn IPN. Pismo o najnowszej historii Polski; czerwiec 2020; str.160



Parafia św. Marii Magdaleny w Magdalence jest znanym ośrodkiem charyzmatycznym, gdzie przyjeżdżają wspólnoty z całej Polski. Działają tu kilka miejscowych wspólnot ewangelizacyjnych.

Historia Parafii św. Marii Magdaleny w Magdalence rozpoczyna się 17 sierpnia 1931 roku, kiedy to kard. Aleksander Kakowski wydał dekret o otwarciu kaplicy publicznej w gajówce, która była darowizną Piotra Dmowskiego, ówczesnego właściciela folwarku Magdalenska. Drugą fundatorką była księżna Zofia Świętopełk-Czetwertyńska, która 21 grudnia 1933 roku podarowała 6 hektarów z majątku Falenty. – Kościół był początkowo drewniany przez wiele lat trwała przebudowa. Ostatecznie został konsekrowany w 2009 roku – mówi ks. proboszcz Mirosław Cholewa.

UNIKATOWY FRESK

W świątyni uwagę przyciąga fresk w ołtarzu głównym „Noli Me tangere” (Nie zatrzymuj Mnie), czyli spotkanie Zmartwychwstałego Pana ze św. Marią Magdaleną. – Fresk jest unikalny, ponieważ zwykle oś spotkania na obrazach przedstawiających scenę spotkania Mistrza z uczennicą znajduje się pomiędzy Chrystusem Zmartwychwstałym, a św. Marią Magdaleną. Natomiast na fresku w naszej parafii centralną postacią jest Jezus, a święta jest przedstawiona, jako uczennica z odsłoniętym uchem i złożonymi rękoma symbolizującymi przyjęcie posłannictwa i orędzia Chrystusa – opisuje ks. proboszcz. Głównymi wykonawcami fresku są Karolina Patkowska-Brzozowska i Elżbieta Brzozowska.

Parafia posiada relikwie pierwszego stopnia św. Faustyny Kowalskiej, bł. Jerzego Popiełuszki,



W mocy ducha

tekst i zdjęcia
Patrik Lubryczyński

św. Marii Magdaleny oraz mistyczki św. Miriam, zwanej Małą Arabką.

CHARYZMATYCZNE MIEJSCE

Przy kościele parafialnym mieści się Dom Rekolekcyjny Wieczernik, którego dyrektorem jest rezydujący w parafii ks. Andrzej Grefkowicz.

– Znaczna część parafian przeszła przez rekolekcje zamknięte oraz różne formy ewangelizacji. Co roku prowadzone są niedziele ewangelizacyjne i rekolekcje Odnowy w Duchu Świętym. Niektóre osoby kontynuują formację w parafialnych



ks. Mirosław Cholewa

grupach modlitewnych. W tej chwili są trzy grupy charyzmatyczne: Emmanuel, Skala Pana, Nowe Jeruzalem – wlicza ks. Mirosław Cholewa.

Parafia wydaje miesięcznik „Magdalenska” – pierwszy numer czasopisma ukazał się 9 listopada 2008 roku. Zawiera najważniejsze informacje z życia Kościoła oraz parafii. – Miesięcznik cieszy się dużym zainteresowaniem. Nakład czasopisma to około 800 egzemplarzy, a w okresie wakacyjnym 500 sztuk – zaznacza ks. proboszcz.

Istnieją grupy męskiego i kobiecego studium biblijnego, które spotykają się co tydzień. – Raz w roku rozprowadzamy Ewangeliarze. Są to publikacje, która zawierają Ewangelię na cały rok z komentarzami i modlitwami – wyjaśnia ks. Cholewa.

Przez ostatnie trzy lata w parafii organizowana jest raz w tygodniu, od piątku do soboty, dwudziestoczterogodzinna Adoracja Najświętszego Sakramentu. W parafii działa około dwudziestu kół różańcowych oraz Domowy Kościół formujący małżeństwa. Krąg małżonków założony ponad dziewięć lat temu „Kawiarenkę pod

aniołami”. Jej działanie opiera się w całości na wolontariuszach. Goście placą „co łaska”, a nadwyżki przekazywane są na cele charytatywne lub potrzeby parafii.

DZIEŁA PARAFIALNE

– Oprócz integracji kawiarenka jest miejscem, które stanowi przedpole działań duszpasterskich. Chodząc po kołędzie spotykam różnych parafian – czasami zaniedbanych religijnie. Takie osoby mają opory, żeby przekroczyć próg kościoła,

a wtedy zaczynamy od zaproszenia do kawiarenki – opowiada ks. proboszcz.

W parafii działa także biblioteka „Nie tylko dla świętych”. – Byłem zaskoczony, że po roku działalności mieliśmy założonych około 150 kart bibliotecznych – opowiada ks. Mirosław.

Parafia była inicjatorem powstania szkół katolickich w Magdalence: Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki i Publicznej Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Franciszka z Asyżu w Łazach-Magdalence.

Dzięki staraniom i zaangażowaniu ks. proboszcza Mirosława Cholewy oraz parafian, w 2014 roku powstał nowoczesny budynek szkolny. Przy zakładaniu szkoły ważne było, aby nie stwarzać barier finansowych dla uczniów chcących kształcić się w duchu katolickim. Stąd jest ona od początku istnienia publiczna oraz bezpłatna. Jak wspomina ks. proboszcz, pierwszy rok szkolny 2012/2013 rozpoczęto z jedną klasą liceum liczącą 7 uczniów. Nauka początkowo odbywała się w pomieszczeniach parafii. W ostatnim roku w obu szkołach kształciło się 274 uczniów. Ponadto pod skrzydłami parafii powstała też Niepubliczna Katolicka Szkoła Podstawowa im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki prowadzona przez niezależną od parafii fundację Kultury.

OWOCE DUCHA

Ks. Mirosław Cholewa mówi, że od samego początku powołania Pan Bóg kładł mu na sercu sprawę rekolekcyjną i formacyjną duchowieństwa oraz osób świeckich. Dziełem Bożym stał się kwartalnik „Pastores”, wydawany od ponad 20 lat.

– Doświadczam działania Ducha Świętego w posłudze duszpasterskiej, zwłaszcza w Sakramencie Pokuty i Pojednania. Wiele osób prosiło mnie o towarzyszenie duchowe. Podczas głoszenia kazań odczuwam, że odpowiednie słowa i natchnienia są działaniem Ducha Bożego. Podczas prowadzenia rekolekcji widzę jak Pan Bóg dotyka ludzkich serc. Także jak prowadzi nas w sprawach dotyczących inicjatyw parafialnych – mamy szkołę katolicką, chociaż patrząc po ludzku nie było szans na jej istnienie. To są owoce działania Ducha Świętego – podkreśla ks. proboszcz.



Fresk Noli Me tangere

W SKRÓCIE

■ **Msza Św. w intencji śp. ks. Mirosława Deca.** W Parafii pw. Nawrócenia św. Pawła na Grochowie 12 lipca sprawowana była Msza Św. w intencji zmarłego przed trzema miesiącami ks. Mirosława Deca, który w tej parafii do 2018 r. był wikariuszem. W modlitwie uczestniczyli członkowie stowarzyszenia księży motocyklistów „God's Guard”, którego ks. Mirosław był inicjatorem i prezesem.

■ **XII Piesza Pielgrzymka Warszawa-Ostrówek.** Pielgrzymka odbywa się pod hasłem „Ukryta Miłość – Jezus w Eucharystii.” Rozpoczęcie 25 lipca Mszą Św. o godz. 21.00 w Sanktuarium św. Faustyny w Warszawie, ul. Żytnia 1. Zakończenie 26 lipca Mszą Św. o godz. 15.00 w Domu św. Faustyny w Ostrówku. Zapisy i dodatkowe informacje: Jadwiga Małanowska, tel. 509 159 436.

■ **Rekolekcje dojazdowe dla małżeństw.** Organizatorzy zapraszają na rekolekcje „Życie zaczyna się po 50-tce!”, które odbędą się w dniach 21-25 lipca. Spotkania codziennie w godz. 9.00-13.00. Adres: Józefów koło Otwocka, Aleja Przyszłości 8. Prowadzi: o. Leon Barczak OFM. Zgłoszenia przyjmują: Renata i Piotr Zdulscy, tel. 507 610 770, zdulscy@wp.pl.

■ **Rekolekcje dla młodych ze Wspólnotą Guadalupe.** Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej zaprasza w dniach 25 lipca -1 sierpnia na rekolekcje dla młodych ze Wspólnotą Guadalupe. Rekolekcje są skierowane do osób pełnoletnich. Koszt 500 zł. Zapisy na stronie www.przytkowice.pl.

■ **Zanurzenia „Wśluchani w Słowo Pana”.** Dom św. Faustyny w Ostrówku zaprasza 18 lipca na dzień skupienia. Rozpoczęcie o godz. 8.30 – rejestracja, a o 9.00 – wprowadzenie w dzień modlitwy Słowem Bożym; zakończenie o godzinie 20.00. Tel.: 29 777 04 92, 730 153 707. Zapisy: s.faustyna; ostrowek@gmail.com.

■ **Festiwal „Organy Archikatedry”.** W ramach XXVII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” 19 lipca o godz. 16.00 Piotr Rachoń wystąpi w Bazylice archikatedralnej, ul. Świętojańska 8. Patronat medialny: Tygodnik „Idziemy”.



fot. www.redemptor.pl

RELIKWIE W ZAKAŻNYM

Do kaplicy szpitalnej pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, znajdującej się na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego w Warszawie, 12 lipca zostały wprowadzone relikwie bł. Hanny Chrzanowskiej. Uroczy-

stościom przewodniczył i homilię wygłosił kapelan szpitala o. Łukasz Baran, redemptorysta. Relikwiarz i relikwiarium zostały ufundowane przez personel medyczny, głównie pielęgniarki z siedmiu oddziałów szpitala.

SZACHOWY MISTRZ



fot. facebook.com/vsdbac

Ks. Mirosław Mejzner SAC zwyciężył w XIX Szachowych Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Duchowieństwa w szachach klasycznych. Zwycięzca jest rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Pallotyńców w Ołtarzewie, wygrał 8 z 9 szachowych partii. Turniej rozegrano od 6 do 11 lipca w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kałkowie-Godowie.



fot. Wojciech Łaczyński

PAPIESKI „WINOWAJCA”

Tak żartobliwie mówił Jan Paweł II o br. Marianie Markiewicz, ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego, który w październiku 1978 r. zawiózł kard. Wojtyłę na konklawe. Jubileusz 50-lecia życia zakonnego br. Marian obchodził 12 lipca, w archikatedrze warszawskiej, gdzie posługuje. Mszy Św. przewodniczył i homilię wygłosił bp

Michał Janocha. Brat Marian zaangażowany był w prace procesu beatyfikacyjnego kard. Stefana Wyszyńskiego na etapie diecezjalnym, w Rzymie był kierownicą kard. Wojtyły. O tamtym czasie opowiedział naszemu tygodnikowi w reportażu, który można przeczytać na stronie: <http://idziemy.pl/kosciol/papieski-winowajca/40433/1/>.

CUDOWNY OBRAZ

Po blisko półrocznej renowacji w Krakowie do najstarszego kościoła w Pabianicach powrócił łaskami słynący obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, przed którym, jak odnotowują kroniki historyczne, objawienie miał Rajmund Kolbe.

– Praca nad obrazem składała się z kilku etapów: zostały zdjęte stare werniksy, usunięto wtórne naprawy, co wskazuje na wcześniejsze naprawy tego wizerunku. Uzupełniłyśmy kity i całość została zapunktowana do oryginalnej warstwy malarskiej – tłumaczy Ewa Pietrzak, krakowski konserwator./xpk

fot. ks. Paweł Kłys



REKRUTACJA DO SEMINARIUM



fot. ks. Paweł Kłys

Zakończyła się pierwsza tura rekrutacji do Wyższego Seminarium Duchownego

w Łodzi na rok akademicki 2020/2021.

– Na zjazd rekrutacyjny przyjechało pięć kandydatów, wszyscy z terenu archidiecezji łódzkiej – tłumaczy ks. dr Jacek Kacprzak, wicerektor WSD w Łodzi. – Za chwilę kandydaci wezmą udział w egzaminie z wiedzy religijnej, którego celem jest pokazanie nam ich spojrzenia na Kościół, ale także zaprezentowanie ich wiedzy religijnej – dodaje. Druga tura odbędzie się w dniach 7-8 września. Wszystkich odczuwających powołanie, zainteresowanych wstąpieniem w progi WSD zapraszamy do skontaktowania się z jednym z przełożonych WSD i przyjazdem na drugą turę rekrutacji./xpk

NOWY DWORZEC W OTWOCKU



fot. materiały prasowe UM Otwock

Dobiegają końca prace projektowe związane z kompleksową przebudową dworca oraz placu przed dworcem w Otwocku. Obok przestrzeni związanych z obsługą podróżnych w budynku będą mieścić się biblioteka miejska połączona z mediateką, a także punkt informacyjno-podawczy Urzędu Miasta Otwocka. Plac przed dworcem stanie się miejscem reprezentacyjnym i łączącym różnego rodzaju środki transportu.

CZARNE PUNKTY

Miejs, w których dochodzi do wypadków czy utonięć, wciąż przybywa. W tym roku na terenie województwa mazowieckiego pojawi się osiem nowych tablic ostrzegawczych. Staną one w miejscowościach: Lewiczyn (pow. mławski, zalew), Mława (pow. mławski, wyrobisko pokopalniane), Jagodno (pow. radomski, zalew), Jasieniec Ilżeczki (pow. radomski, wyrobisko pokopalniane), Zazdrość (pow. wyszkowski, rz. Bug), Wilczkowice Górne (pow. kozienicki, rz. Wisła) oraz dwa w Sokołowie (pow. pruszkowski, zwirownia).

www.wikipedia.org.pl



XI Festiwal Muzyki Kameralnej

w Urlach. Pierwszy koncert

„Szklana harfa i smyczki” odbędzie się 18 lipca o godz. 18 w kościele w Urlach, ul. Piękna 8. Wystąpią: Glass Duo (harfa szklana) oraz kwintet skrzypcowy Onic Quintet, w progr. m.in.: J. S. Bach, W. A. Mozart, F. Chopin, A. Dvořák, C. Debussy, W. Lutosławski.

Drugi koncert 25 lipca o godz. 18 „Ewolucja kwartetu – od baroku do romantyzmu” wykona „Quartetto nero”, w progr.: A. Jarzębski, G. P. Telemann, J. Haydn, S. Moniuszko. Kolejne koncerty odbędą się 1, 8, 15 i 22 sierpnia.

■ Działkowcy wsparci z budżetu.

Radni sejmiku województwa mazowieckiego przekazali 665 tys. zł na modernizację ogrodów działkowych. Zrealizowanych zostanie 78 projektów dotyczących m.in.: budowy dróg dojazdowych, oświetlenia, kanalizacji ściekowej i sprzętu do pielęgnacji zieleni.

■ „Parkuj i jedź”.

Zarząd Transportu Miejskiego podpisał 10 lipca umowę na projekt i budowę parkingu „Parkuj i jedź” przy stacji kolejowej Warszawa Jeziorki. Wykonawca ma 540 dni na realizację inwestycji.

■ Ulubiona księgarnia Warszawy.

Do 24 sierpnia mieszkańcy w głosowaniu on-line wskażą dziedzię miejsc, które otrzymają nagrody pieniężne oraz tytuł „Ulubionej Księgarni Warszawy”. Głosowanie na stronie: ulubionaksięgarnia.waw.pl.

■ Wsparcie studenta w pandemii.

Centrum Wsparcia Studenta i Centrum Komunikacji Społecznej i Cyfrowej działające przy UKSW wychodzi z ofertą w czasie epidemii. – Wywołana przez koronawirusa izolacja społeczna może mieć długotrwałe skutki psychiczne. Jeśli czujecie, że potrzebujecie rozmowy i wsparcia, zmagacie się ze stresem lub tkwicie w jakimś konflikcie, zapraszamy do kontaktu” – zachęca UKSW. W pon. w godz. 17-19 spotkania realizowane są za pomocą MS TEAMS. Na spotkanie indywidualne można umówić się drogą mailową, wpisując w temacie wiadomości: „STOP PANDEMII – PROJEKT WSPARCIA STUDENTA”. E-mail: rafalmajczak.91@gmail.com, karolina.smolinska96@wp.pl.

Duchowa pielgrzymka

Już po raz trzydziesty siódmy wyruszy 5 sierpnia Piesza Praska Pielgrzymka Rodzin Diecezji Warszawsko-Praskiej. Ze względu na sytuację epidemii, w trosce o bezpieczeństwo uczestników, pielgrzymka wyruszy w tym roku w nieco innej formie. Razem z bp. Markiem Solarczykiem pójdzie tylko grupa księży, aby zanieść intencje do tronu Pani Jasnogórskiej. Organizatorzy zapraszają do udziału duchowego i wirtualnego, pielgrzymowanie potrwa do 14 sierpnia.

Pielgrzymowanie rozpocznie się tradycyjnie w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Warszawie. W tym roku pątnicy pragną dziękować Bogu za pamiętny rok 1920 i Cud nad Wisłą. Powodem do wdzięczności jest również 100. rocznica urodzin św. Jana Pawła II. Wszystkie intencje pielgrzymowa-

nia wyrażane są hasłem tegorocznej pielgrzymki: „Pod Twoją obronę uciekamy się!”.

Dla pozostałych będzie możliwość pielgrzymowania duchowego w parafiach, czego wyrazem będzie codzienna Msza Święta, adoracja, Różaniec i Apel Jasnogórski w dniach trwania pielgrzymki. Na stronie internetowej pielgrzymki, profilu Facebook i aplikacji telefonicznej będą bezpośrednie relacje z trasy pielgrzymki oraz treści duchowe do rozważania.

Osoby zainteresowane wirtualnym towarzyszeniem pielgrzymce zapraszamy do odwiedzania strony <http://www.pielgrzymkarodzin.waw.pl/>. Pod aplikacją Bonafide należy otworzyć sekcję Pielgrzymki, wybrać Pieszą Praską Pielgrzymkę Rodzin i śledzić przebieg trasy pątniczej. W ramach zakładki będzie możliwość podania intencji modlitewnych. Zakładka będzie aktywna od 1 sierpnia.



fol. zdjęcie organizatora

6 sierpnia rozpocznie się duchowa, 309. Warszawska Pielgrzymka Piesza Akademickich Grup „17” na Jasną Górę, pod hasłem: „Ukaż nam tajemnicę”. Tegoroczne pielgrzymowanie przyjmie formę symboliczną – tak 309. Warszawską Pielgrzymkę Pieszą Akademickich Grup „17” zapowiada jej przewodnik ks. Wojciech Świdorski SAC. Biorąc pod uwagę aktualne wytyczne Episkopatu Polski oraz bezpieczeństwo pątników, fizycznie w drogę

„Ukaż nam tajemnicę”

wyruszą jedynie przewodnicy grup, wraz z głównym przewodnikiem i niezbędnym zapleczem służb. Wszyscy chętni będą mogli wziąć udział za pośrednictwem radia PallottiFM oraz w telewizji internetowej PallottiTV lub w wyznaczonych miejscach, z zachowaniem obowiązujących środków bezpieczeństwa.

Każdy pielgrzym sam zobowiązuje się do podjęcia konkretnej formy pielgrzymowania dopasowanej do swoich możliwości. Może ona obejmować: uczestnictwo w transmisjach modlitw, Mszy Świętych, oraz stałych punktów programu, powierzeniu swoich spraw i intencji, które zostaną zaniesione przed tron

Matki Jasnogórskiej, adoracje Najświętszego Sakramentu, modlitwę indywidualną lub grupową w lokalnym kościele, osobiste i indywidualne pielgrzymowanie do wybranego sanktuarium lub własnego kościoła parafialnego lub podjęcie trudu maszerowania po najbliższym lesie, albo innych przestrzeniach.

Każdy zgłoszony do 26 lipca otrzyma, jeszcze przed rozpoczęciem pielgrzymki, pamiątkowy znaczek, legitymację oraz materiały formacyjne. Zapisy trwają do ostatniego dnia pielgrzymki, tj. 14 sierpnia, jednakże organizatorzy zachęcają do wcześniejszych zgłoszeń.

„Wszystko oddawać Maryi!”

XXXVII Praska Pielgrzymka Piesza Pomocników Maryi Matki Kościoła odbędzie się w dn. 16-25 sierpnia. W związku z epidemią koronawirusa w pielgrzymce weźmie udział maksymalnie 30 osób.

W tym roku uczestnikom będzie towarzyszyć hasło zaczerpnięte ze słów Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego: „Wszystko oddawać Maryi!”. Pielgrzymka rozpocznie się 16 sierpnia Mszą Świętą o godzinie 6.00 w Konkatedrze na Kamionku. Eucharystii będzie przewodniczył bp Romuald Kamiński. Pątnicy mają dotrzeć do Częstochowy 25 sierpnia około godziny 10.

Łączność modlitewna z pielgrzymami będzie możliwa za pośrednictwem strony internetowej, mediów społecznościowych i mediów diecezjalnych. Program i trud pielgrzymowania będą wypełnione trzema głównymi intencjami: przygotowaniem do beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego i prośbą o rozwój Ruchu Pomocników Matki Kościoła, modlitwą o ustanie epidemii oraz prośbą za trwającą w diecezji Synod Młodych.

– Jeżeli decyzja o wymarszu zapadnie, to na pątniczy szlak ruszymy jedną grupą czerwono-zieloną. Będzie to okazja do sięgnięcia do tradycyjnej formacji Pomocników. Pomimo



przewidywanej małej liczby pątników mamy nadzieję na wiele owoców duchowych. Maryja nigdy nie pozostawia swoich Pomocników, którzy wszystko Jej oddają – mówi ks. Rafał Goliński, kierownik XXXVII Praskiej Pielgrzymki Pieszej Pomocników Matki Kościoła.

Program i ostateczne decyzje dotyczące kształtu pielgrzymki uwzględnią aktualną sytuację epidemiologiczną i będą znane w sierpniu.



fot. arch. Weroniki Ostrowskiej

Kobiecość w soczewce

Patryk Lubrzyński

Weronika Ostrowska w Radiu Warszawa jest sekretarzem programu, prezenterką i autorką audycji „Oknem kobiet”. Do rozgłośni trafiła na praktyki na trzecim roku studiów. Kiedy kończyła pracę magisterską, dostała z Floriańskiej telefon w sprawie pracy. Miała wybór: doktorat na polonistyce albo radio. Wybrała radio.

Zdecydowała się na rozgłośnię katolicką, a nie komercyjną, bo za priorytet uznaje katolicką misję radia i wykonywanie pracy zgodnej z własnym systemem wartości. Zaznacza, że pieniądze nie są dla niej najważniejsze. – Jako dziennikarka katolicka czuję się powołana, żeby iść i głosić Ewangelię. W Radiu Warszawa nie muszę iść na kompromisy. Mam swobodę w doborze tematów i nikt mi nie narzuca, o czym mam rozmawiać z gośćmi lub jak mam prowadzić audycję. W naszym radiu nie ma wyścigu szczurów, każdy każdemu stara się pomagać – podkreśla.

Na studiach zetknęła się z nurtem feministycznym, który jest jej obcy ideowo. Był to jeden z czynników, który wpłynął na to, że w Radiu Warszawa powstała audycja „Oknem

kobiet”, w której dziennikarka rozmawia o wizji kobiecości w Kościele katolickim.

– Siła kobiet tkwi nie w tym, co na zewnątrz, ale co w sercu. Dla mnie kobiecość to poszukiwanie miłości w życiu codziennym. Jako kobieta czuję się powołana, żeby przyjmować miłość i potem nieść ją dalej. Nie czuję się przez nikogo ograniczona i nie widzę przeszkód, dla których kobiety w Polsce nie mogłyby realizować własnych marzeń, pragnień czy potrzeb – wyjaśnia.

Kiedy myśli o pięknie, myśli o Bogu, który jest dla Niej najpiękniejszy. Promieniowanie Bożego Piękna – przez wielkie „P” – dostrzega w stworzeniu, a szczególnie w ludziach. – Dlatego uwielbiam patrzeć w oczy ludzi, które odbijają w pewien sposób ich życie. Można w nich zobaczyć smutek, ale też szczęście. To

są oczy różnych ludzi: spotkanych w tramwaju, na ulicy, czasem osób w kryzysie bezdomności. Kiedy spojrzy się w oczy kobiety, widać, czy ona siebie kocha – zauważa Weronika Ostrowska.

Dziennikarka podkreśla, że miłość jest dla niej najważniejszą wartością, zarówno w wymiarze społecznym, jak i w relacjach oraz codziennej służbie w pracy. Wskazuje na Hymn o miłości św. Pawła jako wzór realizacji miłości w życiu codziennym. Pochodzi z wierzącej i praktykującej rodziny, dorastała w atmosferze, w której Stwórca był na pierwszym miejscu. Mimo to wspomina, że jako nastolatka przeżyła kryzys wiary, z którego udało jej się wyjść.

– Zostałam zapisana przez rodziców na rekolekcje oazowe, gdzie nikogo nie znałam, dzięki czemu mogłam bardziej skupić się na tym, co najważniejsze. Wtedy przyjąłem Jezusa jako mojego Pana i Zbawiciela. Bliska jest mi mała droga św. Teresy od Dzieciątka Jezus. To znaczy – żeby przeżywać każdy dzień, postępując choć jeden krok na drodze ku świętości, poprzez zwykłe zajęcia, jak zmywanie naczyń, dobre wykonywanie pracy, aby wszystko było na większą chwałę Pana, jak mówił św. Ignacy z Loyoli – dzieli się świadectwem.

Pytana, w jaki sposób się modli, odpowiada, że poza Mszą Świętą najbardziej lubi w cichości adorarować Pana Jezusa. – Adoracja jest dla mnie jak spotkanie z Przyjacielem, który mówi mi prawdę w oczy. To jest tak, jakbym poszła z Nim na kawę. Modłę się także Różańcem, bo Matka Boża jest dla mnie ważną Kobietą, którą staram się naśladować. Maryja ma piękne serce, w którym można się przeglądać – tłumaczy. Pytanie, co znaczy być kobietą, nurtowało ją od najmłodszych lat. Jako nastolatka czytała artykuły w różnych gazetach o kobietach spełnionych, i taką też chciała zostać.

Wolny czas lubi spędzać aktywnie, spacerując lub biegając. Czyta literaturę piękną, a jej ulubionymi autorami są Zbigniew Herbert i Ernest Hemingway. Czasami chodzi na wyścigi konne, jej sercu bliska jest również jazda konna. Lubi spotkania w mniejszym gronie, szczególnie w cztery oczy, oraz odpoczynek na łonie natury. – Jestem wytrwała w dążeniu do celu, staram się być wierna temu, w co wierzę, czasem uparta jak osioł – śmieje się. – Staram się być odważna i prosto-linijska, nie lubię komplikować spraw. Mam specyficzne poczucie humoru – mówi o sobie.

Życie pełnią to dla niej odkrycie potencjału złożonego we własnym sercu i codzienne pytanie Boga, co jest jej drogą na dany dzień. Jest pewna, że Stwórca ma najlepszy plan dla każdego człowieka.



Posłuchajcie Agnieszka M. Domańska opowieści o... Biblii

Oratorium im. św. Jana Bosko przy Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie oraz Teatr Oratorium w Warszawie ruszają z nową propozycją dla młodych widzów. „Opowieści Biblijne online” to cykl internetowych audycji, które w niecodzienny sposób zabiorą widzów w świat biblijnych historii.

Drzwi kin i teatrów były wciąż zamknięte, a w Oratorium im. św. Jana Bosko, zwykle wypełnionym gwarem rozmów, panowała cisza. Właśnie wtedy powstał pomysł na audycje internetowe.

– Pisałem projekt w okresie największych obostrzeń związanych z koronawirusem, kiedy siedzieliśmy pozamykani w domach. Nie było dostępu ani do katechezy, ani do liturgii. Pomyślałem o dzieciach, że może im właśnie tego brakować. Zatrzymała się wtedy też scena kultury, ale pomyślałem, że nasz teatr może pełnić swoją misję również w tym trudnym czasie – opowiada Jarosław Witaszczyk, dyrektor Teatru Oratorium oraz reżyser audycji. Zaznacza, że dla niektórych aktorów projekt Teatru Oratorium był pierwszą aktywnością zawodową od kilku miesięcy.

DWANAŚCIE SPOTKAŃ

Cykl audycji składa się z dwunastu odcinków. W każdym z nich jeden z aktorów związany z Teatrem Oratorium prezentuje jedną z biblijnych opowieści. Spotkania otwiera historia o stworzeniu świata, a w dalszej kolejności widzowie będą poznawać również opowieści o Jezusie Nauczycielu, o miłosiernym Samarytaninie, o synu marnotrawnym, o robotnikach w winnicy, o faryzeuszu i celniku,

o siewcy, o uczcie królewskiej, o kobiecie przy studni, o talentach, o cudach Pana Jezusa czy... o niebie.

Wśród artystów zobaczymy Ewę Ziętek, Marcina Kwaśnego, Halinę Labonarską, Dariusza Kowalskiego, Radosława Pazurę, Dominika Bąka, Nataszę Sierocką, Kristinę Baranowską, Ewę Dałkowską, Artura Bocheńskiego,



Aleksandrę Posieleżną i Łukasza Lewandowskiego. Widzowie będą mogli nie tylko wsłuchać się w opowiadaną historię, ale też zobaczyć ją na swoich ekranach. Ziarenka piasku ułożą się w konkretne sceny dzięki Magdalenie Suszek-Bąk, a wzbogaci je oprawa muzyczna w wykonaniu Joanny Lewandowskiej przy akompaniamencie Marcina Stycznia. Każdy odcinek zakończy się wyjątkowym spotkaniem dzieci z ks. Kamilem Piaszczakiem, który odpowie na pytania dotyczące usłyszanego historii.

NIE TYLKO DLA DZIECI

– Chcieliśmy przybliżyć Biblię właśnie poprzez rozmowy, żeby dzieci miały świadomość, że przypowieści mają przełożenie na nasze życie. Każda niesie nam konkretne Boże Słowo i uczy, jak postępować w różnych sytuacjach – zauważa Jarosław Witaszczyk i dodaje, że ostatnia część każdego odcinka była kręcona bez scenariusza. Pusta widownia, duży fotel na scenie i miękki dywan dla najmłodszych stworzyły ciepłą, kameralną atmosferę. – W czasie nagrań dzieci same wymyślały pytania, a my mogliśmy zobaczyć, jak odbierają historie biblijne, co dla nich znaczą konkretne wydarzenia.

Audycje kierowane są przede wszystkim do dzieci, ponieważ w czasie pandemii miały one

ograniczony dostęp do udziału w liturgii czy katechezie. Jednak każdy, kto tylko chce budować i rozwijać relację z Panem Bogiem, odnajdzie tam coś dla siebie, niezależnie od wieku.

– W odcinku o niebie jedna z młodszych dziewczynek powiedziała: „A ja dzisiaj rano widziałam takie chmury piękne, z których uśmiechał się do nas Pan Bóg, bo wyszło słońeczko”. To są proste rzeczy, których my dorośli często nie dostrzegamy, a dzieci to widzą i pięknie interpretują – dopowiada reżyser.

WAKACJE Z PISMEM?

Oratorium im. św. Jana Bosko przy Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie jest stowarzyszeniem, organizacją pożytku publicznego, która działa od 2001 r. Prowadzi działalność wychowawczą i opiekuńczą w środowisku dzieci i młodzieży, a także szeroką działalność kulturalną: Teatr Oratorium, warsztaty teatralne, muzyczne, plastyczne, cyrkowe oraz artystyczne kolonie letnie i zimowe dla dzieci i młodzieży. Teatr Oratorium zre-



alizował dotychczas 20 koncertów oraz wydań teatralnych o tematyce chrześcijańskiej i patriotycznej.

Jak zaznacza Alicja Markiewicz, wolontariuszka w Oratorium, autorzy audycji „Opowieści Biblijne online” chcieli, aby mogły one dotrzeć do jak najszerszej publiczności, a w czasie ograniczeń związanych z pandemią tylko niewielka grupa mogłaby je zobaczyć. Między innymi dlatego jest to projekt internetowy – każdy, w dowolnym czasie i miejscu, nie tylko w Warszawie będzie mógł zobaczyć audycję. Projekt dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci.”

W wakacje nasze pociechy dysponują sporą ilością wolnego czasu. Wspólny czas przy opowieściach biblijnych to dobry pomysł na rodzinne popołudnie. Audycje będą emitowane raz w tygodniu, od 12 lipca do 27 września, i dostępne bezpłatnie na kanale YouTube do 27 marca przyszłego roku. A może wspólne oglądanie stanie się inspiracją, by w wakacyjnym planie dnia znaleźć choć kilka minut na rodzinne czytanie Pisma Świętego?

Autorka animacji piaskiem:

Magdalena Suszek-Bąk

Autorzy zdjęć i materiałów graficznych:
Lidia Sadowska-Fryszler i Maciej Fryszler

Cud w Niepokalanowie

Zaden ze 107 współbraci chorego na COVID-19 franciszkanina z Niepokalanowa nie zaraził się wirusem. Chociaż chory był zakonnym fryzjerem, razem z innymi modlił się, pracował i jadł posiłki.

O cudzie przekonani są nie tylko franciszkanie z Niepokalanowa, ale także przedstawiciele sanepidu. – 4 lipca nadeszły wyniki badań 107 mieszkańców klasztoru. Wszystkie ujem-

ne! Trudno to wytłumaczyć po ludzku, bo brat, już z objawami choroby, był leczony antybiotykiem i normalnie funkcjonował we wspólnocie. Razem z innymi zakonnikami modlił się w kaplicy, jadł w refektarzu, a ponieważ był fryzjerem w tym czasie ostrzygł też kilku braci – mówią.

Franciszkanie tak opisują całe wydarzenie: „26 czerwca wieczorem karetka pogotowia zabrała jednego z braci do szpi-



foto: www.facebook.com/kaniepokalanow/

tala. Brat ten wrócił do klasztoru z urlopu 22 czerwca. Czuł się nie najlepiej, dlatego pojechał do lekarza. Dostał antybiotyki i wrócił do klasztoru. W klasztorze w ciągu tych kilku dni miał kontakt bezpośredni z około 30 braćmi. Według pracownika sanepidu, kontakt bezpośredni to

taki, w którym dana osoba przebywała z zarażonym minimum 15 minut, w odległości mniej niż 2 metry. Brat jest między innymi fryzjerem, ostrzygł w tym czasie kilku braci. Ponadto całą wspólnotą spotykamy się na posiłkach w refektarzu i kilka razy dziennie w kaplicy na modlitwie”.

Chory po wykryciu koronawirusa został przewieziony do szpitala jednoimiennego w Warszawie, w stanie śpiączki farmakologicznej podłączony do respiratora, płuca podjęły funkcję oddechową w 60 procentach. **I**

Wypadki autobusów

kiedy autobus spadł z wiaduktu miał miejsce 25 czerwca, zginęła jedna osoba, kilkanaście trafiło do szpitala. W drugim – 7 lipca, kierowca staranował trzy samochody, po czym uderzył w latarnię na ul. Klaudyny, jedna osoba trafiła do szpitala. Pierwszy kierow-

ca był pod wpływem środków odurzających, miał przy sobie amfetaminę. Prokuratura orzekła, że został zatrudniony bez doświadczenia w prowadzeniu autobusu.

– Po zawieszeniu umowy z Arrivą, na stołeczne ulice nie wyjedzie 78 z ok. 1, 3 tys. au-

tobusów, które realizują kursy w okresie wakacyjnym – poinformował rzecznik prasowy ZTM Tomasz Kunert. Dodał, że chodzi o pojedyncze kursy na niektórych liniach.

Spółka Arriva należy do niemieckiego koncernu Deutsche Bahn, jest jednym z sześciu przewoźników świadczących transport miejski na terenie stolicy. **I**



foto: PAP/Łezek Szymański

Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie wstrzymuje obsługę linii autobusowych przez firmę Arriva, po drugim wypadku autobusu. Pierwszy,

REKLAMA



**DOBRE SŁOWO
NA FALI**



SŁUCHAJ NAS ONLINE

www.radiowarszawa.com.pl



„Nuty świata” -
Aleksandra Marchewicz
środa, godz. 10.30

„Country Club” -
Maciej Świątek
i Jerzy Głuszyk,
poniedziałek, godz. 19.10



fot. arch. KSM



fot. arch. KSM

Lekcja dobroczynności i historii Dorota Glica

Ponad 24 tony żywności, przyborów szkolnych i środków czystości trafiło do Polaków mieszkających za wschodnią granicą. Udało się też zebrać prawie 35 tys. zł, które zostały przekazane najbardziej potrzebującym rodakom.

Dobiegła końca druga edycja akcji charytatywnej „Polak z sercem”, organizowanej przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, którą swoim patronatem objął tygodnik „Idziemy”. – Po sukcesie pierwszej edycji podjęliśmy akcję jeszcze raz. Okazało się, że podwoiliśmy wynik z poprzedniego roku. Dobro zaprocentowało i mogliśmy pomóc wielu naszym rodakom za wschodnią granicą – opowiada Patryk Czech, przewodniczący Prezydium Krajowej Rady KSM.

Organizatorzy zwracają uwagę, że pomoc Polakom, którzy zostali na Wschodzie jest naszym obowiązkiem. – Chociaż nasi rodacy żyją dziś na terenach, które Polska utraciła w wyniku II wojny światowej, to w ich sercach wciąż gości miłość do ukochanej ojczyzny – przypomina ks. Andrzej Lubowicki, asystent generalny KSM.

Zebrane dary i środki finansowe trafiły m.in. do rodzin wielodzietnych, osób chorych, samotnych i starszych żyjących w okolicach Lwowa i Kamieńca Podolskiego, na Ukrainie oraz do potrzebujących Polaków w Grodnie, na Białorusi. – W obwodach, któ-



fot. arch. KSM

re odwiedziliśmy, panuje bieda. Pomocy potrzebują przede wszystkim samotne, schorowane osoby starsze. Cieszyło je to, że my tu w Polsce o nich pamiętamy i nie jesteśmy obojętni na ich los – opowiada Patryk Czech.

Wizyty w każdym z odwiedzonych domów były pełne wzruszeń. Obdarowywani, często ze łzami w oczach, dziękowali za pomoc i pamięć o nich.

Podkreślali, że nigdy nie zapomnieli, kim są, i wciąż dbają o polskie tradycje. – Wizyta na Ukrainie była dla młodych wolontariuszy wartościową lekcją historii, czasem pięknych spotkań, po których wspomnienia zostaną na zawsze – dodaje ks. Lubowicki.

W inicjatywę zaangażowało się ponad 1200 wolontariuszy z 22 diecezji. – Chciałbym bardzo podziękować wszystkim za

hojność a członkom KSM włączającym się w akcje – za zaangażowanie i wrażliwe serca, organizację zbiórek w terenie, segregowanie i pakowanie darów. Wyrazy wdzięczności przekazuję również także wszystkim, którzy pomogli w transporcie darów – wlicza Patryk Czech, podkreślając, że organizacja takiej ogólnopolskiej akcji to ogromne wyzwanie logistyczne. Zapewnia, że akcja będzie kontynuowana również i w tym roku.

Pobyt na Ukrainie pokazał, że Polacy mieszkający na Wschodzie bardzo potrzebują wsparcia materialnego, ale też, jak zauważa Patryk Czech, gestów solidarności. – Na Ukrainie mieszkają Polacy – przypomina – którzy naprawdę Polskę kochają, wspominają ją z sentymentem i mówią o sobie z dumą: „Jestem Polakiem”.

Więcej informacji o akcji na: www.ksm.org.pl, zakładka „Polak z sercem”

Na Ukrainie mieszkają Polacy, którzy naprawdę Polskę kochają.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zrzesza ok. 10 tys. młodych ludzi w wieku 14-30 lat, pragnących twórczo wykorzystać swoją młodość. Głównym jego celem jest kształtowanie dojrzałych chrześcijan, a także aktywne uczestnictwo we wspólnocie Kościoła. W tym roku Stowarzyszenie obchodzi 30-lecie reaktywacji. Centralne obchody odbędą się w październiku w Warszawie. Inicjatorem reaktywacji KSM był św. Jan Paweł II. Ogólnopolska strona stowarzyszenia: www.ksm.org.pl.

Sprawiedliwość w Alabamie

Mirosław Winiarczyk

Film „Tylko sprawiedliwość” wydaje się bardzo na czasie. Jego tematem są problemy związane z panującym w Ameryce rasizmem w stosunku do czarnoskórych obywateli, zwanych nie wiedzieć dlaczego Afroamerykanami. Czarni obywatele amerykańscy od czasu zniesienia niewolnictwa stali się wszak normalnymi Amerykanami, a nie jakimiś mieszańcami. Od kilku lat powstają w Stanach filmy i seriale o wielowiekowych losach amerykańskich Murzynów. Ich twórcy usiłują przekonać widzów, że obecna zła sytuacja czarnoskórych jest głównie wynikiem rasizmu, a nie bierności i braku aktywności wielu ludzi z tej społeczności. O ile w latach 60. XX w. niektóre głośne filmy, jak „W upale nocy” czy „Zgadnij, kto przyjdzie na obiad”, odwoływały się do poczucia sprawiedliwości i tradycyjnych wartości amerykańskiego prawa, o tyle współczesne utwory o tej tematyce przepełnione są agresją w stosunku do białych obywateli. Sprawa to nawet wrażenie rasizmu na opak, co

możemy obecnie oglądać w telewizji, gdzie pokazywane są zamieszki w amerykańskich miastach, organizowane przez agresywne bójki anarchistów, komunistów i czarnych rasistów, którzy niszczą wszystko, co kojarzy im się z tradycyjną Ameryką.

Autorzy filmu „Tylko sprawiedliwość” wyszli naprzeciw tym nastrojom. Scenariusz został oparty na autentycznych wydarzeniach, przykrojonych oczywiście do z góry założonych tez. Czarnoskóry absolwent prawa na Harvardzie, zamiast szukać dobrze płatnej pracy w nowojorskich kancelariach, w końcu lat 80. XX w. wyjeżdża do Alabamy, serca Południa, aby bronić Murzyna niewinnie skazanego za morderstwo, który siedzi w celi śmierci. Oglądamy kolejne poczynania Bryana, który, prowadząc w pewnym sensie prywatne śledztwo, podważa jedyny dowód prokuratury – wymuszone przez policję fałszywe zeznania białego więźnia. Kolejne rozprawy kończą się sukcesem młodego adwokata.



phot. Warner Bros Poland

Ta konkretna historia została jednak obudowana ogólnymi tezami o wszechobecnym rasizmie w USA, który determinuje jakoby całe amerykańskie życie. W filmie wszyscy czarnoskórzy Amerykanie zostali ukazani jako ludzie szlachetni i mądrzy, większość zaś białych – z wyjątkiem pani adwokat pomagającej Bryanowi – wygląda na osobników złych i rasistowskich. Film jako dramat sądowy został zrealizowany bardzo przeciętnie, dramaturgia utworu kuleje, dialogi są drętwe i czytankowe, a akcja niemiłosiernie się dłuży. Tym niemniej utwór godny jest krytycznego przemyślenia ze względu na aktualny temat i propagandowy wydźwięk.

„Tylko sprawiedliwość” (Just Mercy), USA, 2019. Reżyseria: Destin Daniel Cretton. Wykonawcy: Michael B. Jordan, Jamie Foxx, Brie Larson i inni. Dystrybucja: Warner Bros Poland

Podróż do siebie Lidia Molak

Choroba i umieranie długo pozostawały tabu w twórczości dla dzieci. Prekursorką była m.in. niedościgniona Astrid Lindgren. Obecnie temat ten pojawia się w książkach i filmach dla młodego odbiorcy dosyć często i w interesujących odsłonach – a dzieje się to paradoksalnie w czasach, kiedy śmierć wydaje się skrętnie wypierana ze świadomości społeczeństw Zachodu. Bardzo ciekawy przykład takiej twórczości stanowi holenderski film „Cały świat Romy”. Zresztą również tutaj pojawia się problem rozbitej rodziny, o czym pisałam przed tygodniem. Obraz został – słusznie – obsypany nagrodami na różnych festiwalach. Choć wydawałoby się, że jego tematyka niezbyt koresponduje w letnim nastro-

jem, okazuje się, że ma on charakter jednak w pewien sposób wakacyjny.

Samotna mama dziesięcioletniej Romy podejmuje pracę, więc dziewczynka po lekcjach, a czasem i na noc, musi chodzić do babci. Sytuacja ta nikogo nie uszczęśliwia. Dziecko czuje się porzucone i znudzone; starsza pani, która pracuje jako fryzjerka, przyzwyczajona do swojej samotnej rutyny, zachowuje się oschle. Wszystko ulega zmianie, gdy u Stine pojawiają się coraz wyraźniejsze symptomy zaniku pamięci. Między babcią i wnuczką nawiązuje się powoli bliska relacja wzajemnej czułości i wsparcia. Pewnego dnia obie wyruszają w podróż do krainy szczęśliwego dzieciństwa...

„Cały świat Romy” wzbudza wiele emocji, choć pozostaje stonowany i subtelny. Są-



phot. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

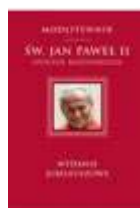
dząc po dostępnych fotosach, parę ujęć rozwijających wątek przyjaźni pomiędzy babcią i wnuczką zostało z wersji kinowej wyciętych – można tylko żałować. Mimo to zobaczymy kilka właściwie milczących, a jednocześnie bardzo mocnych, symbolicznych i poruszających scen – jak np. likwidacja zakładu fryzjerskiego, kąpiel Stine w morzu czy nocna podróż w kabinie ciężarówki całej, znów na chwilę połączonej rodziny. Film wspaniale opowiada o więziach międzypokoleniowych, o wzajemnym wsparciu, jakiego potrafią udzielać sobie kobiety, a także o sile, jaką czerpiemy z naszych korzeni, i o potrzebie odkrycia, kim się jest. A przekaz ten będzie z pewnością inspirujący i dla dzieci, i dla dorosłych. Naprawdę warto wybrać się razem do kina.

„Cały świat Romy” (Kapsalon Romy). Holandia/Niemcy, 2019. Film familijny 9+. 90 minut. Polski dubbing. Reżyseria: Mischa Kampyk. Dystrybucja: Stowarzyszenie Nowe Horyzonty. W kinach od 17 lipca

KONKURS

W stulecie urodzin Karola Wojtyły warto przypomnieć sobie jego nauczanie, ale także przyrzeć się jego postawie. A jest to postawa wiernej, głębokiej i oddanej modlitwy, jak podkreśla Damian Bryl we wstępie do modlitewnika „Św. Jan Paweł II. Apostoł Miłosierdzia” Wydawnictwa Święty Wojciech. Znajdziemy tam modlitwy za wstawiennictwem polskiego papieża – w intencji przemiany świata, za najbliższego, o dar potomstwa. Na modlitewnik składają się też modlitwy jego samego i nabożeństwa z Janem Pawłem II oraz pieśni, które ukochał.

Wśród czytelników, którzy 20 lipca między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr 22 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **W którym roku Jan Paweł II sformułował modlitwę z fragmentem: „O Serce Niepokalane! (...) wybaw nas (...) od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny?”** – rozlosujemy trzy egzemplarze modlitewnika. Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 28: łacińska sentencja *Omne vivum ex vivo* znaczy „Wszelkie życie pochodzi z życia”. Zwycięzcom gratulujemy!



W ostatnim miejscu osadzenia Prymas stworzył program religijno-moralnej odnowy polskiego narodu ze Ślubami Jasnogórskimi. Mimo trudu trzech więziennych lat podkreślał, że nie zamieniłby tego czasu na mieszkanie w rezydencji biskupiej w Warszawie.

do, przełożona nazaretanek w Komańczy. Drugim pomieszczeniem jest pokój z wnętrzem zaaranżowanym jak za czasów pobytu Prymasa. – Oryginalnego miejsca na piętrze nie możemy udostępnić, bo drewniana konstrukcja domu by nie wytrzymała – tłumaczy s. Beata. Przed pandemią przybywało tu około tysiąca pielgrzymów tygodniowo. Na parterze znajduje się także kaplica, w której Msze Święte odprawiał Prymas.

WOLNOŚĆ KONTROLOWANA

W dniu przyjazdu kard. Wyszyńskiego do Komańczy o ósmej rano do klasztoru przy-

niej także jedną z siostr w klasztorze, o pseudonimie „B”.

Prymasowi oświadczone: „Od tej chwili opieka nasza nad księdzem arcybiskupem się kończy i przechodzi do Episkopatu Polski”. Była to wolność ściśle kontrolowana. Prymas mógł poruszać się okolicy klasztoru. Władze na czas jego internowania włączyły Komańczę do terenu przygranicznego, co wiązało się z objęciem go ścisłą kontrolą wojskową. Patrole sprawdzały już podróżujących pociągami do stacji Komańcza.

Drugiego dnia w Komańczy Prymas napisał listy do bp. Michała Klepacza, stojącego wówczas na czele episkopatu, i bp.

Śluby w Komańczy

Irena Świerdzewska

Klasztor w Komańczy



fol. xhz

Wnętrze kaplicy domu s. Nazaretanek



fol. xhz

Klasztor siostr nazaretanek, dokąd 26 października 1955 r. przewieziono kard. Stefana Wyszyńskiego z Prudnika, znajduje się we wsi Komańcza, 30 km od Sanoka. Urząd Bezpieczeństwa ponownie wybrał miejsce blisko granicy. Ukryta wśród dzikiej beskidzkiej przyrody Komańcza rzadko była odwiedzana przez turystów. Klasztor położony jest na osuwisku wysokiej skarpy; aby nie zniszczyć tego miejsca, ostatnie 500 m z parkingu pokonuje się pieszo. Przy drodze, po prawej i lewej stronie stoi 15 kamiennych tablic z fragmentami Ślubów Jasnogórskich. Wreszcie pojawia się budynek klasztoru, przypominający pensjonat. Z takim zamierzeniem – by był to dom wypoczynkowy dla siostr nazaretanek – stawiano go w 1931 r. Ostatecznie zgromadzenie założyło tu stały klasztor.

– Na parterze znajduje się Izba Pamięci Prymasa Wyszyńskiego. Jest tu biurko, przy którym pracował, i maszyna do pisania, na której przepisywane były Jasnogórskie Śluby Narodu – mówi s. Beata Dzi-

jechali funkcjonariusze UB. Zapowiedzieli gościa i polecieli przygotować pokój. O godz. 15.30 okazało się, że gościem jest Prymas. Jak opisywały siostry, był osłabiony i wyglądał źle, nie tylko w powodu zmęczenia czterystukilometrową podróżą.

Ubecy sami wskazali pokój – największy na pierwszym piętrze, jasny, przestronny, z wyjściem na werandę; drugi obok miał być sypialnią. Jak się okazało, przygotowania zostały poczynione dużo wcześniej. Nie przypadkiem w klasztorze nocowała ekipa telewizyjnej „Kroniki filmowej”, kręcąca film o gen. Karolu Świerczewskim. Wówczas zainstalowano podsłuchy. – Po przyjeździe Prymasa wysiedlono pracowników Lasów Państwowych, wynajmujących sezonowo pokoje. Na ich miejsce nadleśnictwo przysłało nowych pracowników. Zajęli oni pokoje na piętrze, nad Prymasem, i tam założono podsłuchy – opowiada s. Dzido. Klasztor otrzymał kryptonim „Wrona”. Okolica naszpikowana była współpracownikami UB, zwerbowano póź-

Zygmunta Choromańskiego. Dziękował za „braterskie zainteresowanie się” jego losem i wystąpienie do premiera o „poprawę warunków bytowania”. W Komańczy mógł w końcu czytać prasę. „Zwłaszcza chciałbym widzieć »Trybunę Ludu« i »Słowo Powszechne« – te dwa konie opinii, które obydwa utykają na prawdę” – zanotował w „Zapiskach więziennych”. Sięgając do „Słowa Powszechnego” z początku swojego internowania, dowiedział się, że episkopat wystąpił do władz o zgodę, „aby ksiądz arcybiskup Wyszyński mógł zamieszkać w jednym z klasztorów”. W kolejnych tygodniach z zaległej lektury dowiedział się, że w wydawanym przez PAX „Słowie Powszechnym” nie było śladu ubolewania i pytań, co się stało z Prymasem. Publikowano natomiast wiele zarzutów wobec niego jako osoby dążącej do rozbicia jedności narodu, skłócenia wierzących z niewierzącymi i przekreślenia zasad porozumienia między rządem i Kościołem.

Pokój
Prymasa Wyszyńskiego



fol. xlx



Pomnik poświęcony
w 50. rocznicę uwolnienia Prymasa

zlx. 10

Prymasa w Komańczy mogli odwiedzać goście, za zgodą władz. Czwartego dnia przyjechali biskupi Klepacz i Choromański. Obaj mieli klęczeć przed Prymasem i prosić o przebaczenie. Dali się bowiem zwieść i podpisali deklarację w przekonaniu, że chronią Prymasa przed ciężkim więzieniem. Prymas Wyszyński, pytany potem przez świeckich, dlaczego broni biskupów, którzy podpisali deklarację z rządem przeciwko niemu, miał odpowiedzieć: „Bo im przebaczyłem. Komuniści chcą zniszczyć Kościół w Polsce. Muszę więc bronić moich biskupów, to jest obowiązkiem Prymasa”.

SPACERY DO MATKI

Warunki w Komańczy były inne niż we wcześniejszych miejscach izolacji, a inwigilacja, choć istniała, to była ukryta. Prymas ubolewał, że postawiono go w otoczeniu kobiet, a odcięto od kapłanów. Odprawiał Msze tylko z udziałem sióstr. – W pierwszych tygodniach siostry nie śpiewały pieśni, bo Prymas był tak osłabiony – opowiada s. Dzido. Dieta, spacerowanie wśród urzekającej przyrody, opieka siostry leczącej ziołami – sprzyjały powrotowi do sił i zdrowia. Prymas lubił spacerować do figury Matki Bożej zwanej Leśną. W Komańczy u Prymasa najczęściej gościły osoby z rodziny: ojciec mieszkał kilka miesięcy, przyjeżdżały siostry i siostrzeńcy. Siostrzenica Danuta Sufek spędziła tu pięć miesięcy, przepisując na maszynie teksty Prymasa, których setki stron powstały w ciągu ostatnich dwóch lat. Przybywały też panie z późniejszego Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasno-górskiej Matki Kościoła, zwane „ósemkami”. Maria Okońska przyjechała 24 marca z Janiną Michalską. Generał paulinów o. Alojzy Wrzałik i biskupi dali specjalne posłannictwo: by Prymas napisał nowy tekst Ślubów Jasno-górskich. Ojciec – jak nazywały „ósemki”

Prymasa – rozpromienił się, ale mijały dni, a tekst Ślubów nie powstawał. Maria Okońska wspominała: „»Ojczy, dlaczego?« – pytałam codziennie. Padają wymijające odpowiedzi, z tą: »Gdyby Matka Boża chciała, abym Śluby napisał, byłbym wolny, a ja jestem więź-niem i nie uczynię dobrowolnie niczego, co mogłoby się Jej nie podobać«. »Ojczy, przecież św. Paweł Apostoł najpiękniejsze swoje listy do wiernych pisał z więzienia!«”.

Następnego dnia, 16 maja, między piątą i siódmą rano Prymas przełał na papier to, co dojrzewało w nim przez trzy lata uwięzie-nia. Maria Okońska wspominała: „Na moim kłęczniku położył plik papieru maszynowego, zapisanego jego drobniutkim pismem. Tytuł widniał: »Jasnogórskie Śluby Narodu Pol-skiego«”. Od maja do sierpnia 1956 r. tekst Ślubów był przepisywany przez siostry klau-zurowe i środowisko „ósemek”. Wreszcie 26 sierpnia został w tysiącach egzemplarzy rozdany pielgrzymom, których mimo prze-szkód przybyło na Jasną Górę ponad milion.

Maria Okońska dzień wcześniej przybyła z dokładnym programem uroczystości do Komańczy. A 26 sierpnia, z dziesięciominu-towym wyprzedzeniem, Prymas przed obra-zem Matki Bożej Jasnogórskiej odczytywał tekst Ślubów.

UWOLNIĆ PRYMASA

Tymczasem w Polsce coraz głośniejsze doma-gano się uwolnienia Prymasa, zwłaszcza po śmierci 12 marca Bolesława Bieruta i nasta-niu rządów Władysława Gomułki. Kardynał Wyszyński na wieść o śmierci Bieruta, które-go Pius XII obłożył ekskomuniką za współ-udział w uwięzieniu Prymasa, odprawił Mszę Świętą za zmarłego.

Wreszcie 16 kwietnia do Komańczy przy-jechał bp Choromański. Prymas nie był za-dowolony z listu wysłanego do rządu o jego

uwolnienie. Uważał, że trzeba czekać na mo-ment, kiedy władze spełnią warunki strony kościelnej, nie zaś prosić o uwolnienie na ich warunkach. „Sytuacja (...) zależy od tego, jak ja wytrzymam próbę. Oni wszyscy, nie wyłączając rządu i partii, patrzą w tej chwili na Komańczy”. Prymas podkreślał: „Nie chciałbym wracać do Warszawy wtedy, gdy inni biskupi pozostaną poza swoimi diece-zjami. Mógłbym wrócić ostatni, nigdy pierw-szy”. W więzieniu i na wygnaniu przebywało wtedy 13 biskupów.

Wiceminister sprawiedliwości Zenon Kliszko i poseł Władysław Bieńkowski przy-byli do Komańczy 26 października: Gomuł-ka mówił o koniecznym powrocie Prymasa do Warszawy i objęciu przezeń urzędowania. Władze obawiały się o nastroje społeczne. Prymas przedstawił postulaty, a wśród nich powrót biskupów do diecezji, zniesienie de-kretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych przez władze, przywrócenie prasy katolic-kiej. Pierwszy sekretarz PZPR przyjął wa-runki. Trzy dni później, 29 października Pry-mas opuścił Komańczy i wrócił do Warszawy.

Udział we Mszach Świętych odprawia-nych w kaplicy klasztornej w czasie pan-demii jest zawieszony.

Msze w kościele św. Józefa w Komańczy: niedziela – godz. 7 i 11.30, dni powsze-dnie – godz. 18.

Izbę Pamięci można zwiedzać codziennie oprócz poniedziałku, tel. 13 467 70 56, <http://nazaretanki.przemyska.eu/>.

Noclegi z wyżywieniem: Schronisko w Komańczy, Leśna Willa PTTK im. Igna-cego Zatwarnickiego (pokoje i domki), tel. 533 999 865, 13 467 70 13, www.pttk-komancza.pl.

Bitwa pod Węgrowem należała do największych epizodów podczas powstania styczniowego i odbiła się szerokim echem w całej Europie.

Z kosami na armaty Wojciech Świątkiewicz

Trzy tysiące polskich powstańców, mimo wielkiego wysiłku i heroizmu, nie dało rady przechylić szali całego powstania na swoją stronę, zwłaszcza że Rosjanie sprowadzili z pobliskich garnizonów znacznie liczniejsze siły militarne. Polacy odznaczyli się jednak bohaterstwem, szybkością działania i niezwykle patriotyczną postawą.

Historycy przypominają, że wybuch powstania w Królestwie Polskim został przyspieszony przez tzw. brankę, czyli przymusowy pobór Polaków do rosyjskiego wojska, co rozpoczęło się w styczniu 1863 r. W zamierzeniu mieszkańcy Węgrowa i okolic mieli być żywymi tarczami w starciach Rosjan z Polakami, występując często brat przeciwko bratu. Jednak węgrowianie nie czekali na taki rozwój wydarzeń. Najwięcej kandydatów do branki było w Warszawie, stamtąd też oraz okolic Podlasia uciekło wielu rekrutów. Rosjanie opuścili swoje placówki w Węgrowie i Sokołowie Podlaskim (2 sotnie 24 pułku kozaków dońskich) kierując się w stronę stolicy. Wtedy powstańcy dowodzeni przez Władysława Jabłonowskiego, ps. „Genujezyk”, objęli władzę w mieście w imieniu Rządu Narodowego. Wspomniany dowódca Władysław Jabłonowski (1841-1894) był z wykształcenia lekarzem i etnografem. Osobiście poprowadził pod Węgrowem atak kosynierów na armaty rosyjskie. Został ranny, wycofał się wraz z 800 innymi rannymi pod Siemiatycze. Po powstaniu był lekarzem w Bagdadzie. W ostatnich latach życia pracował jako lekarz w Albanii i Bułgarii. Swoje zbiory archeologiczne i etnograficzne przekazał Akademii Umiejętności.

Drugim dowódcą 500 żołnierzy bitwy pod Węgrowem był Jan Matliński (1827-1884), również z wykształcenia lekarz. Pod Węgrowem udało mu się zebrać 600 ludzi.

Kiedy rozeszła się wieść, że Węgrów przeszedł pod zarząd Rządu Narodowego, do miasta zaczęły zjeżdżać kolejni powstańcy, głównie wywodzący się ze wsi, w liczbie 3500 osób. Byli bardzo słabo uzbrojeni (widły, cepy, siekiery, drągi). Broń palną, głównie dubeltówki, miało 800 powstańców. W ramach wojny psychologicznej do władz rosyjskich dotarła

informacja, że w Węgrowie jest już 6 tysięcy powstańców, na co wielki książę Konstanty zareagował gniewem i pragnieniem zemsty. Bał się najbardziej o Siedlcę, oczywiście nie o ich mieszkańców, ale o infrastrukturę kolejową. Miasto było bowiem ważnym ośrodkiem komunikacyjnym na linii Warszawa – Moskwa.

Car Aleksander II nie tracił czasu. Natychmiast polecił księciu Konstantemu dokonanie krwawej operacji wojskowej. Do akcji zmo-

Rosjan od tyłu. Powstało ogromne zamieszanie, straty wśród Rosjan były duże (Jabłonowski szacował liczbę zabitych na stu, Rosjanie nigdy się do tego nie przyznali). Rosjan uratował ogień artyleryjski, który spowodował załamanie się ataku Polaków. Polski dowódca, który osobiście dowodził kosynierami, został ranny. Ci, którym udało się ocalić życie, zdołali wymknąć się do Węgrowa i zawiadomić o zaistniałej sytuacji. Niestety, Rosjanie z czte-



bilizowano 3 bataliony piechoty, 2 sotnie kozaków i 6 dział. Grupa miała udać się koleją i wysiąść na stacjach w Łochowie i Małkini. Oddział dowodzony przez Mikołaja Krudenera liczył 2500 żołnierzy. Atakowano z różnych stron – od Małkini, Łochowa, Kałuszyna, Miednik, a także z Siedlec.

Powstańcze służby wywiadowcze Polaków powiadomiły dowódców o przygotowaniu Rosjan do ataku. W stronę wojsk rosyjskich znajdujących się w Łochowie skierowano 1000 żołnierzy, w kierunku Siedlec 400. Naprzeciw nim rosyjski naczelnik wojennego okręgu siedleckiego generał Mikołaj Dreyer wysłał w kierunku Węgrowa dwa szwadrony smoleńskiego pułku ułanów. Polacy musieli się wycofać. Rosjanie uzupełnili liczbę żołnierzy i 2 lutego w mroźną, zimową noc rozbili obóz pod Szarutami.

Gdy zasypiali, około północy, zaskoczyli ich Polacy. Pod dowództwem Władysława Jabłonowskiego 800 kosynierów i 200 strzelców upozorowało atak na obóz, a gdy cała uwaga Rosjan została skierowana na jego odparcie, w tym czasie grupa szturmowa zaatakowała

rech dział rozpoczęli ostrzeliwanie miasta, powodując pożary w drewnianej zabudowie. Poległych Polaków rozbierano z ubrań, rannych dobijano.

Postawa Polaków w bitwie o Węgrów poszła w świat. Francuski poeta i członek Akademii Francuskiej August Barbier napisał wiersz „Szarża węgrowska”, gdzie porównał atak polskich kosynierów na rosyjskie armaty do walk starożytnych Spartan i nazwał tę bitwę Polakami Termopilami. Także Cyprian Kamil Norwid w wierszu „Vanitas” pisał:

„Grek ma więcej świetnych w dziejach kart
Niż leż... w mogile
U Polaka tyle Węgrów wart,
Tyle!... co Termopile...”.

O bitwie przypomina dziś głąz na mogile powstańców ustawiony w 1917 r. Każdego roku odbywają się przy nim uroczystości religijno-patriotyczne, grupy rekonstrukcyjne odtwarzają przebieg bitwy, a w miejscowej kolegiacie odprawiana jest uroczysta Msza Święta.

Polskie Termopile

Węgrów



Narodowy Bank Polski poprzez emisje monet i banknotów okolicznościowych upamiętnia ważne osoby, wydarzenia i miejsca.

W polskiej historii znajdziemy liczne przykłady heroicznej postawy naszych żołnierzy, którzy na wzór wojowników greckich z równym im poświęceniem gotowi byli oddać zdrowie i życie w imię wolności i niepodległości Ojczyzny.

W 2017 r. NBP zainicjował serię monet kolekcjonerskich Polskie Termopile. Pierwsza moneta upamiętniała bohaterów walki z sowietami z bitwy pod Zadwórzem. Kolejne emisje honorowały żołnierzy bitew pod Hodowem (emisja 2018 r.) oraz Wizną (emisja 2019 r.).

23 lipca 2020 r. NBP emituje czwartą monetę w tej serii dedykowaną bohaterom walk powstania styczniowego z bitwy stoczonej 3 lutego 1863 r. o Węgrów.

[nbp.pl/banknoty i monety](http://nbp.pl/banknoty-i-monety)

Włocławek od najdawniejszych czasów zaliczał się do znaczących grodów w państwie Piastów. Już w czasach Bolesława Chrobrego wymieniany jest w zapiskach kronikarzy obok Gniezna i Poznania, jako ważny ośrodek władzy książęcej. Doniosłym wydarzeniem dla dziejów włocławskiego grodu było utworzenie diecezji, której stał się stolicą.

Najstarszym zachowanym dokumentem przekazującym wiadomość o biskupstwie włocławskim jest bulla papieża Innocentego II, wydana 4 czerwca 1133 r. dla arcybiskupa magdeburgskiego Norberta, w której podporządkowuje diecezje polskie jego metropolii. Choć autentyczność tego dokumentu jest przez wielu naukowców kwestionowana wymienione są w nim dwa biskupstwa na Kujawach: w Kruszwicy i we Włocławku. Niepodważanym dokumentem potwierdzającym istnienie diecezji, ze stolicą we włocławskim grodzie, jest bulla papieża Eugeniusza III z 4 kwietnia 1148 r., wydana dla bp. włocławskiego Wernera.

We Włocławku, w czasie gdy stał się stolicą biskupstwa, mogły znajdować się już dwie świątynie. Jedną z nich była zapewne kaplica grodowa, drugą natomiast kościół świętego Jana Chrzciciela, przy którym funkcjonowała parafia włocławska, zarządzana wówczas przez benedyktynów. Rola pierwszej katedry we Włocławku przypadła kaplicy grodowej, będącej pod patronatem książęcym. Pierwsza pisana wiadomość o jej istnieniu pochodzi z roku 1185.

Ze względu na swe usytuowanie pierwotna katedra była często niszczona i podtapiana w czasie wylewów rzeki, zagrażały jej także pożary, które spowodowały konieczność budowy nowego obiektu. Tego zadania podjął się najprawdopodobniej bp Michał Godziemba (1222-1252), który postanowił wznieść ją na miejscu pierwszej świątyni katedralnej. Nie wiadomo jednak dokładnie, kiedy została wzniesiona. Była to zapewne trójnawowa budowla kamienna z bloków granitu polnego, w stylu romańskim z drewnianym stropem, wzorowana na świątyniach kruszwickich.

Lokalizację tej romańskiej katedry potwierdzają artefakty odkryte podczas prac ziemnych pomiędzy ulicami Gdańską i Bednarską w 1902 r. Natrafiono wówczas na resztki murów romańskich, których użyto,



for. ks. Julian Głowacki

Wotum za Grunwald

ks. Dariusz Lewandowski

jako materiału rozbiórkowego przy wznoszeniu nowej kamienicy. W czasie kopania rowów fundamentowych znaleziono także krypty ze szkieletami ludzkimi, przy których znajdowało się kilkanaście monet pochodzących z XII w. W czasie prac archeologicznych w latach 1957-1961 pomiędzy ulicami Gdańską i Bednarską odnaleziono pokład odłupków granitu, które pochodziły zapewne od obróbki głazów użytych do

wniesienia katedry. Pod nimi znajdowały się wcześniejsze warstwy kulturowe, które oszacowano na okres IX-XII w. Kolejne prace archeologiczne w tym kompleksie kamienicy prowadzono w 2009 r. Wówczas na głębokości około 3,5 m pod powierzchnią gruntu odnaleziono dwa fragmenty fundamentów budowli romańskich. Znaleźisko to zinterpretowano, jako część fundamentów romańskiej katedry.

Budowa romańskiej świątyni zbiegła się w czasie ze sprowadzeniem do Polski Zakonu Krzyżackiego, który w celu obrony granic Księstwa Mazowieckiego przed pogańskimi Prusami, zaprosił księżę Konrad I Mazowiecki, osadzając ich na Ziemi Chełmińskiej nadanej, jako ziemskie uposażenie, bez wyłączania jej z obrębu państwowości polskiej. Dzięki antydatowanej „złotej bulli” cesarza Fryderyka II, sfałszowanemu „przywilejowi kruszwickiemu” oraz innym zabiegom Wielkiego Mistrza Hermana von Salza, ziemie nadane przez księcia mazowieckiego wypadły spod władzy Konrada I i jego następców, a tereny podbitych Prus zagarnięte przez zakon zostały formalnie objęte opieką papieża.

Sąsiedztwo diecezji wrocławskiej z Zakonem Krzyżackim skutkowało licznymi konfliktami biskupów wrocławskich z Krzyżakami, dotyczącymi głównie jurysdykcji na terenach Pomorza Gdańskiego i ziemiach dolnego biegu Wisły. Szczególnie uwidoczniło się to za biskupów: Gerwarda z Ostrowa (1300-1323) i Macieja z Gołańczy (1323-1364), którzy byli zwolennikami odrodzenia silnego, zjednoczonego państwa polskiego, a także przeciwnikami zaborczej polityki zakonu prowadzonej na terenie Prus oraz terytoriów przygranicznych. W tym czasie działania pruskich mistrzów krajowych Helwiga von Goldbacha i Henryka von Plotzke doprowadziły do zagarnięcia przez Krzyżaków Pomorza Gdańskiego od Gdańska aż po Świecie. Następstwem tego było przeniesienie się Wielkiego Mistrza Zygfryda von Feuchtwangena z Wenecji do Malborka.

Początki, zachowanej do dziś, gotyckiej katedry pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Wrocławiu związane są z osobą bp. Macieja z Gołańczy. Był on kanonikiem wrocławskim, gnieźnieńskim, poznańskim, płockim, krakowskim i wrocławskim oraz współpracownikiem swego wuja bp. Gerwarda, któremu towarzyszył w wyprawie do Awinionu ze skargą na działania Krzyżaków. Podczas pobytu u papieża Jana XXII bp. Gerward zmarł a jego następcą mianowany został bp. Maciej.

7 maja 1329 r. wojska krzyżackie, pod wodzą brata Kerstana, dowodzącego załogą zdobytego w marcu zamku w Dobrzyniu, wspierane przez oddziały czeskie króla Jana Luksemburskiego, zdobyły Wrocław. Najeźdźcy spustoszyli gród, koncentrując się na niszczeniu własności biskupiej. Wówczas spalona została także romańska katedra. Krzyżacy, pod groźbą śmierci, zabronili odbudowy biskupiego miasta i katedry, mając zamiar doprowadzić do oderwania od diecezji kujawsko – pomorskiej archidiaconatu pomorskiego i utworzenia tam odrębnej diecezji podległej zakonowi. Zamiary te nie znalazły nigdy akceptacji Stolicy Apostolskiej.

Mając świadomość lekceważenia przez zakon decyzji Stolicy Apostolskiej, bp Maciej z Gołańczy zdecydował się 24 sierpnia 1330 r. na zawarcie niezbyt korzystnego układu z mistrzem Krzyżackim, Wernerem von Orseln, który umożliwił zorganizowanie na nowo życia religijnego w zniszczonym Wrocławu i diecezji. W tym celu został wzniesiony, poza obrębem zniszczonego miasta, niewielki kościół dedykowany św. Witalisowi, który pełnił rolę tymczasowej katedry.

Biskup Maciej Gołańczewski, pomimo trwających konfliktów z zakonem, nie porzucił zamiaru budowy nowej katedry. Gromadził fundusze i przygotowywał plany nowej świątyni w stylu gotyckim, wzorowanej na katedrach francuskich, znanych mu z podróży po Zachodniej Europie. Pierwszym krokiem do realizacji planów była wtórna lokacja miasta na prawie chełmińskim z 8 września 1339 r. Pół roku później, gdy miasto zaczęło się dźwigać z ruin i na nowo zaludniać, rozpoczęto budowę katedry. Zdecydowano się wznieść ją na nowym miejscu, na wzgórzu w oddaleniu od brzegu Wisły. 25 marca 1340 r. poświęcono kamień węgielny. Przez kolejne 25 lat wznoszono mury wrocławskiej katedry pod nadzorem bp. Macieja, który 4 grudnia 1364 r. złożył urząd na ręce papieża Urbana V, jednocześnie prezentując swego bratanika Zbyluta, jako następcę.

Zbylut Gołańczewski (1365-1383) kontynuował dzieło rozpoczęte przez bp. Macieja. Za jego rządów w diecezji dokończono dachy chóru i zakrystii oraz ustawiono szafkowy ołtarz główny z figurą Matki Bożej. W tym czasie zbudowano także ściany trójnawowego korpusu oraz wieże, z których jedynie północna sięgała gzymsu nawy głównej. Całość budowli nakryto dachami o połaciach pokrytych ciężką dachówką mnich-mniszka, którą sprowadzono Wisłą z Gdańska lub z Nieszawy.

Budowa katedry przebiegała już wówczas według zmienionych planów. Dobudowywany bazylikowy korpus katedry został uproszczony i pomniejszony, sprowadzono go do założeń typowych dla świątyń parafialnych, czy zakonnych. Nie wzniesiono nawy poprzecznej, oddzielającej prezbiterium od korpusu nawowego. Główna nawa korpusu wzniesiona została, jako węższa od prezbiterium, co jest wyjątkiem w kościołach katedralnych. Uproszczono plan masywu zachodniego, wtapiając masywne wieże w pierwsze przęsła naw bocznych. Trójnawowy, sześcioprzęsłowy korpus zbudowano w układzie bazylikowym na planie prostokąta, z niższymi i węższymi nawami bocznymi.

Przy budowie korpusu nawowego katedry we Wrocławiu zastosowano tzw. „krakowski” system konstrukcyjny, w którym nie stosuje się nadwieszanych łuków odporowych przenoszących obciążenia sklepienia nad nawą główną na zewnętrzne przypory naw bocznych. Zastosowanie masywnych filarów międzynawowych pozwoliło na wzniesienie górnych partii ścian

nawy głównej przy zastosowaniu cieńszych ścian magistralnych wzmocnionych konstrukcyjnie szkarpami, których podwalinę stanowią filary i rozpięte między nimi łuki arkad. Całość murów korpusu wzniesiona została z cegły palonej, ułożonej w wątek gotycki, na fundamencie z kamieni polnych.

Do wnętrza korpusu prowadziły dwa ostrołukowe otwory wejściowe, nieosłonięte kruchtami. Wejście główne od zachodu, znajdujące się na osi nawy głównej, oraz wejście boczne od północy, od strony miasta.

Następcy bp. Zbyluta Gołańczewskiego wiele wnieśli w dzieło budowy katedry wrocławskiej. Trudno dziś dokładnie stwierdzić jak przebiegały prace przy budowie i upiększaniu budynku. Postęp był jednak na tyle duży, że 13 maja 1411 r. można było dokonać uroczystej konsekracji świątyni, jako wotum za zwycięstwo odniesione nad Krzyżakami pod Grunwaldem. Aktu konsekracji dokonał, wywodzący się z zakonu dominikanów, bp Jan Kaldeborn, tytularny biskup Taurisien-sis, sufragan wrocławski.

Gdy konsekrowano katedrę nie były jeszcze zakończone wszystkie prace budowlane. W jej wnętrzu nie było wzniesionych sklepień w korpusie nawowym, nie było także posadzek oraz tynków nie ukończono także budowy murów wież. Całość korpusu nawowego była już na pewno nakryta dachem. Prace budowlane kontynuowano, o czym świadczyć mogą pochodzące z połowy XV wieku liczne wzmianki o tym, iż prałaci i kanonicy kapituły wrocławskiej odstępowali część swoich dochodów na dalszą budowę. W kolejnych stuleciach podejmowane były indywidualne fundacje zarówno biskupie jak i kapitulne, które służyły nie tylko upiększaniu katedry, ale także przyczyniały się do szerzenia kultu Bożego.

Mimo upływu kolejnych, burzliwych stuleci dziejów zarówno Polski jak i katedry we Wrocławiu, które pozostawiły swój ślad na architekturze i wyposażeniu budowlu, świątynia nieustannie pozostaje niemym, ale jakże pięknym, pomnikiem chwałebnej przeszłości i jednocześnie zobowiązaniem kolejnych pokoleń do pamięci i troski o losy Kościoła i Ojczyzny.





lot. xbz

ZACHWASZCZONE SERCE

Jedną z bardziej uciążliwych prac związanych z uprawą roślin jest eliminacja chwastów. Ktoś, kto chce doczekać się obfitego zbioru, musi włożyć wiele trudu w to, by usuwać chwasty rosnące tam, gdzie wcześniej został dokonany zasiew. Często to odchwaszczanie wymaga długotrwałej, cierpliwej pracy...

Chrystus Pan mówi nam dzisiaj o chwaście zasianym w miejscu, gdzie wcześniej zostało zasiane dobre ziarno. Reakcja gospodarza, wstrzymującego sługi przed wyrwaniem chwastów, budzi nasze zdziwienie. Postanawia on czekać aż do żniwa, by w czasie zbioru dało się dobrze rozróżnić i rozdzielić chwasty od właściwego plonu.

Obraz przypowieści Jezusa akcentuje Bożą cierpliwość wobec każdego człowieka. Bóg daje nam czas ziemskiego życia, abyśmy troszczyli się o owoc, który możemy przedstawić u Jego kresu. Nie jest to jednak przyzwolenie na bezczynność. Powinniśmy w sposób systematyczny i wytrwały dbać się o ten owoc, aby nie został zmarnowany Boży zasiew, zasiew Bożego słowa. Ten trud to m.in. „odchwaszczanie” serca, usuwanie wszystkiego, co może być przeszkodą w owocowaniu Jego nauki w naszej codzienności. Praca ta wymaga czasu i cierpliwości – podobnie jak trudu, czasu i cierpliwości wymaga usuwanie chwastów z zasianych grządek...

Nie ulega wątpliwości, że „zachwaszczenie” serca, sumienia może mieć różne przyczyny – tak, jak różne chwasty mogą pojawiać się na polach uprawnych czy w ogrodach.

Spróbujmy zauważyć sytuacje, które mogą być przeszkodą w przyjmowaniu Bożego słowa i w jego owocowaniu w naszych sercach. Jedną z takich przyczyn z pewnością może być zakorzeniona myśl o licznych obowiązkach, zadaniach, pracach do wykonania. Mówimy wtedy, że nie mamy czasu na modlitwę czy czytanie Pisma Świętego. Tymczasem właśnie rozmowa z Bogiem i refleksja nad Jego słowem może nam pomóc we właściwym ustawieniu, uporządkowaniu planu dnia tak, by poszczególne zajęcia znalazły swój czas i właściwe rozwiązanie. Nieraz internet, gra komputerowa czy program TV może tak pochłaniać czas i uwagę, że nie potrafimy się od nich oderwać, by poświęcić czas na modlitwę. Tłumaczymy się może nieraz zmęczeniem – gdy w gruncie rzeczy ulegamy lenistwu i w konsekwencji rezygnujemy np. z niedzielnej Mszy Świętej, z możliwości skorzystania z rekolekcji czy przeżycia dnia skupienia. To zaledwie kilka przykładów, na pewno możemy znaleźć jeszcze inne, dotyczące nas bezpośrednio i będące przeszkodami dla naszego rozważania Bożego słowa.

Podejmujemy cierpliwy, systematyczny wysiłek, aby usuwać z codzienności to wszystko, co może być przeszkodą w naszej relacji z Panem i w owocowaniu Jego zasiewu w naszych sercach!

ks. Jan Krupka

Autor jest kapłanem diecezji łomżyńskiej, kapłanem opactwa benedyktynek w Łomży

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

19 lipca 2020 r.

Czytanie z Księgi Mądrości

12, 13. 16–19

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie osądziłeś niesprawiedliwie. Twoja bowiem moc jest podstawą Twej sprawiedliwości, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz wobec tych, co nie wierzą w pełnię Twej potęgi, i karzesz zuchwalstwo tych, co ją znają. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządzisz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz.

Nauczyłeś lud swój tym postępowaniem, że sprawiedliwy powinien miłować ludzi. I wlałeś synom swym wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

Psalm responsoryjny

86, 5–6. 9–10. 15–16a

Refren: Panie, Ty jesteś dobry i łaskawy.

Ty, Panie, jesteś dobry i łaskawy,
pełen łaski dla wszystkich, którzy Cię wzywają.
Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją
i zważ na głos mojej prośby.

Przyjdą wszystkie ludy przez Ciebie stworzone,
i Tobie, Panie, oddadzą pokłon,
będą sławiły Twe imię.
Bo Ty jesteś wielki i czynisz cuda,
tylko Ty jesteś Bogiem.

Ale Ty jesteś, Panie, Bogiem łaski i miłosierdzia,
do gniewu nieskory, łagodny i bardzo wierny.
Wejrzyj na mnie
i zmiłuj się nade mną.



Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

8, 26–27

Bracia:

Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

13, 24–43

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

„Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: »Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?«. Odpowiedział im: »Nieprzyjazny człowiek to sprawił«. Rzekli mu słudzy: »Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?«. A on im odrzekł: »Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiażcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza«". Inną przypowieść im powiedział: „Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki podniebne przylatują i gnieźdzą się na jego gałęziach”.

Powiedział im inną przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo”.

To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: „Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata”.

Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie, mówiąc: „Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście”. On odpowiedział: „Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żęńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha”.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 20 lipca

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Czesława, prezbitera
Czytania mszalne: Mi 6, 1–4. 6–8; Ps 50, 5–6. 8–9. 16b–17. 21–23; Mt 12, 38–42

Wtorek, 21 lipca

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Wawrzyńca z Brindisi, prezbitera i doktora Kościoła albo św. Apolinarego, biskupa i męczennika

Czytania mszalne: Mi 7, 14–15. 18–20; Ps 85, 2–3. 5–8; Mt 12, 46–50

Środa, 22 lipca

Święto św. Marii Magdaleny

Czytania mszalne: Pnp 8, 6–7 albo 2 Kor 5, 14–17; Ps 63, 2–6. 8–9; J 20, 1. 11–18

Czwartek, 23 lipca

Święto św. Brygidy, zakonnicy, patronki Europy

Czytania mszalne: Gal 2, 19–20; Ps 34, 2–11; J 15, 1–8

Piątek, 24 lipca

Wspomnienie św. Kingi, dziewicy

Czytania mszalne: Jr 3, 14–17; Ps: Jr 31, 10–12b. 13; Mt 13, 18–23

Sobota, 25 lipca

Święto św. Jakuba Apostoła

Czytania mszalne: 2 Kor 4, 7–15; Ps 126, 1b–6; Mt 20, 20–28



foto: PAP/EP/ANSA/Claudio Perri

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

PRZYJĘCIE SŁOWA BOŻEGO

Istnieją różne sposoby przyjmowania Słowa Bożego. Możemy to uczynić jak droga, gdzie natychmiast nadlatują ptaki i zjadają ziarna. To rozproszenie będące wielkim zagrożeniem naszych czasów. Nękanie licznymi plotkami, wieloma ideologiami, nieustannymi możliwościami rozrywki wewnątrz i na zewnątrz domu, możemy zatracić smak ciszy, skupienia, dialogu z Panem, tak bardzo, że grozi nam utrata wiary, nieprzyjęcie Słowa Boga. Wszystko widzimy, rozproszeni wszystkim, sprawami światowymi.

Inną możliwością jest przyjęcie Słowa Bożego jak gleba kamienista, z małą ilością ziemi. Tam ziarno szybko kiełkuje, ale wkrótce też wysycha, ponieważ nie może głęboko zapuścić korzeni. To obraz chwilowego entuzjazmu, który pozostaje jednak powierzchowny, nie przyswaja Słowa Bożego. I tak, w obliczu pierwszej trudności, myślimy o cierpieniu, zaburzeniach życiowych, ta jeszcze słaba wiara się rozplywa, podobnie, jak usycha ziarno, które pada między kamienie. Możemy ponadto – to trzecia możliwość, o której Jezus mówi w przypowieści – przyjąć Słowo Boże jak gleba, na której rosną cierniste krzewy. A cierniami są ułudy bogactwa, sukcesu, trosk światowych... Tam Słowo, trochę wzrasta, ale zostaje zagłuszone, jest słabe, obumiera i nie przynosi owoców.

Możemy je w końcu przyjąć jak żyzną glebę. Tutaj i tylko tutaj ziarno się zakorzenia i wydaje owoce. Ziarno, które padło na tę żyzną glebę, przedstawia tych, którzy słuchają Słowa, przyjmują je, zachowują w swoich sercach i wprowadzają je w czyn w codziennym życiu.

Przypowieść o siewcy jest poniekąd „matką” wszystkich przypowieści, bo mówi o słuchaniu Słowa. Przypomina nam, że Słowo Boże jest ziarnem, które samo w sobie jest owocne i skuteczne, a Bóg rozrzuca je wszędzie szczerze, bez względu na straty. Takie jest serce Boga! Każdy z nas jest glebą, na którą pada ziarno Słowa, nikt nie jest wykluczony! Słowo jest dane każdemu z nas. Możemy zadać sobie pytanie: jakim jestem rodzajem gleby? Czy przypominam drogę, grunt skalisty, ciernisty krzew? Ale jeśli chcemy, możemy stać się żyzną glebą, troskliwie uprawianą i pielęgnowaną, aby doprowadzić ziarno Słowa do dojrzałości. Jest już ono obecne w naszych sercach, ale sprawienie, by dojrzało zależy od nas, zależy od tego, jak przyjmujemy to ziarno. Często jesteśmy rozproszeni przez zbyt wiele interesów, przez zbyt wiele przynęt i trudno nam rozeznąć pośród wielu głosów i wielu słów, Słowo Pana, jedyne, czyniące nas wolnymi. Dlatego ważne jest, by przyzwyczaić się do słuchania Słowa Bożego, do czytania go. Po raz kolejny ponawiam tę radę: zawsze noście ze sobą małą Ewangelię, kieszonkowe wydanie Ewangelii, w kieszeni, w torbie... Zatem codziennie czytajcie mały fragment, abyście byli nawykli do czytania Słowa Bożego i dobrze zrozumieli, co jest ziarnem, jakie daje ci Bóg, i zastanawiali się, na jakiej glebie je przyjmujesz.

Podczas rozważania przed modlitwą „Anioł Pański”, 12 lipca



fol. xbz

Figura Matki Bożej Szkaplerznej w oltarzu głównym

Droga do Stella Maris

tekst i zdjęcia Erwin Jan Kozłowski

W lipcu przypada święto Matki Bożej Szkaplerznej, inaczej Matki Bożej z Góry Karmel. Jest to święto patronalne zakonu karmelitańskiego, który w okresie wypraw krzyżowych wykształcił się ze wspólnoty eremitów towarzyszących św. Brokardowi na Karmelu.

Miejsce to przyciągało eremitów od czasów bizantyjskich. Znajdujące się tam grotty uznawane są za schronienie proroka Eliasza. Prorok ten, broniący kultu w prawdziwego Boga, tutaj stoczył „pojedynek” z kapłanami fałszywego boga Baala (1Kr 18, 19–40), tutaj też dostrzegł chmurę, która przyniosła deszcz po latach suszy (1Kr 18, 42–45). Chociaż Góra Karmel nie pojawia się na kartach Nowego Testamentu, to przez chrześcijan uważana jest za miejsce święte, podobnie przez Żydów i muzułmanów.

Karmel jest przede wszystkim miejscem, gdzie tradycja biblijna łączy się z kultem Matki Bożej, nazywanej w tutajszym sanktuarium Stella Maris, Gwiazda Morza, gdyż tak jak gwiazdy prowadzi żeglarzy do portu, tak ona prowadzi wiernych do Chrystusa. Dla zakonników jest kolebką zgromadzenia, gdzie tak jak Eliaz, od-

cięci od świata, swoim życiem kontemplacyjnym bronią prawdziwej wiary. Stąd też w herbie zakonu łączą się te dwie tradycje. Widzimy na nim górę i trzy gwiazdy. Góra Karmel stanowi dla mnichów wzorzec duchowej doskonałości, co najlepiej wyraził największy reformator zakonu św. Jana od Krzyża – tytuł jednego z jego mistycznych utworów brzmi „Droga na Górę Karmel”.

Powszechnie w naszych wyobrażeniach Karmel rozumiemy, jako wysoką górę, co tylko częściowo jest zgodne z rzeczywistością. Właściwie jest to masyw górski ciągnący się ok. 25 km z południowego wschodu na północny zachód, oddzielający Dolinę Ezdrelon od równiny nadmorskiej. Kiedy z grupą pielgrzymów jedziemy

drogą wzdłuż wybrzeża z Cezarei Nadmorskiej do Hajfy, wyniosłe pasmo pojawia się nagle

Karmel jest miejscem, gdzie tradycja biblijna łączy się z kultem Matki Bożej.

po naszej prawej stronie. Po drodze mijamy pozostałości akweduktu, który prowadził wodę do rzymskiej Cezarei, z licznie wytryskujących w tym łańcuchu górskim źródeł. Zbocza

Karmelu zawsze porastała bujna roślinność, a ludność rozwijała uprawy, zwłaszcza winnice. Dlatego najczęstszym z tłumaczeń znaczenia słowa Karmel jest „ogród Pana” lub „Boża winnica”. Niegdyś w Izraelu wina karmelitańskie były uważane za najlepsze, zanim wyprzedziły je wina pochodzące ze Wzgórz Golan.

Widok na grzbiet Karmelu towarzyszy nam w drodze do portowej Hajfy. Tam, przez miasto rozłożone na zboczu,

wjeżdżamy na sam szczyt, gdzie wznosi się karmelitańskie sanktuarium, położone na wyniosłym klifie, ostrym klinem wbijającym się w morze. Wysokość 546 m n.p.m. sprawia, że z nieodległej od kościoła platformy roztacza się przepiękny widok, na zatokę i zlokalizowany w niej największy port śródziemnomorski kraju.

Obecne budynki kościoła i klasztoru pochodzą z XIX wieku. Pierwotne zostały zburzone. Nad wejściem do sanktuarium widzimy herb karmelitów bosych ozdobiony koroną, znad której wyrasta Eliazowe ramię z gorejącym mieczem, symbolizującym gorliwość proroka w obronie wiary. Autorytet tegoż męża Bożego uznają nie tylko chrześcijanie, ale także Żydzi oraz muzułmanie, nazywający go „zielonym prorokiem”.

We wnętrzu neobarokowej świątyni stajemy naprzeciw wysokiego ołtarza. W nim widzimy figurę tronującą Matki Bożej, koronowaną przez papieża Piusa VII, zanim dotarła do odbudowywanego sanktuarium. Ołtarz główny wznosi się nad grota, którą karmelici uznają za miejsce pobytu proroka. To ona stanowi zalążek istniejącego od 1214 roku zgromadzenia. Jego najważniejsi przełożeni są upamiętnieni metalowymi płytkami w posadzce przed zejściem do groty. Grot wiązanych z obecnością Eliasza jest więcej, sami Żydzi w innej zbierają się na modlitwie. Także karmelici opiekują się jeszcze innym, kilka kilometrów dalej położonym sanktuarium w Mukhra-



fol. Bogusław Marciniak

Malowidła w kopule sanktuarium



fot. Bogusław Marciński

ka, gdzie Eliasza wspomina się jako pogromcę kapłanów pogańskiego Baala, których wytracił nad potokiem Kiszon.

W sanktuarium Stella Maris króluje jednak Matka Zbawiciela. Ukazana została z Dzieciątkiem i szkaplerzem, który jako obronę przed złem ofiarowała podczas swojego objawienia w Cambridge przełożonemu zakonu św. Szymonowi Stoczkowi w nocy z 15 na 16 lipca 1251 roku. Przekazany przez ręce pobożnego Szymona (on sam zanim wstąpił do zgromadzenia, uprawiał ascezę i żył w odosobnieniu w pniu drzewa), stał się łaskawym darem Bogurodzicy nie tylko dla zakonników, ale także dla tercjarzy i całej rzeszy świeckich.

Scena objawienia Maryi św. Szymonowi utrwalona jest na obrazie w prawym bocznym ołtarzu. Naprzeciwko, w kolejnym ołtarzu, widzimy adorację św. Józefa przez największych reformatorów zgromadzenia w XVI wieku – św. Jana od Krzyża i św. Teresę z Avili. Te dwie wielkie postacie upamiętnione są jeszcze na gipsowych tablicach umieszczonych w narożnikach greckiego krzyża, który stanowi architektoniczny plan kościoła. Uzupełniają je tablice poświęcone dwu innym wybitnym karmelitankom: św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego, nazywanej Małą Arabką, oraz św. Teresy Benedykty od Krzyża, Żydówki znanej wielu, jako Edyta Stein.

Gdy uniesiemy głowę, zauważymy malowidła, które wyszły spod pędzla br. Luigiego Poggiego i ozdobiły nakrywa-

jącą wnętrze kopułę. Oprócz postaci starotestamentowych proroków rozpoznamy Świętą Rodzinę (tradycja mówi, iż zatrzymała się na Karmelu w drodze z Egiptu do Nazaretu) oraz scenę wstępowania przez Eliasza do Nieba na ognistym rydwanie. Ofiarowany następcy Elizeuszowi płaszcz jest dla nas odniesieniem, do ofiarowanego karmelitom szkaplerza. Każdy z pielgrzymów może nabyć go jako pamiątkę w klasztorным sklepiu. Na przedstawieniu w kopule zobaczymy też rzeszę karmelitów-męczenników, którzy za służbę Jezusowi ponieśli

fot. Stanisław Szuro
Figura proroka w grocie pod prezbiterium

najwyższą ofiarę. Świadectwem tego jest stojąca na zewnątrz, *vis à vis* wejścia, piramidka zwieńczona krzyżem. Pod nią złożono szczątki francuskich żołnierzy oraz mnichów, którzy udzielili schronienia i pomocy rannym wojskowym armii Napoleona w jego wyprawie na Egipt w 1799 r. Turcy walczący z przyszłym cesarzem Francuzów bezlitośnie wymordowali rannych najeźdźców oraz gospodarzy, uznając ich za zdrajców. Obelisk jest jednym z pomników karmelitańskiej krwi przelanej tutaj w Ziemi Świętej.

Chociaż nie zawsze programy pielgrzymek do Ziemi Świętej uwzględniają nawiedzenie Karmelu, to jednak Maryja Gwiazda Morza czeka na wszystkich swoich wyznawców każdego dnia i wskazuje im drogę.



Grażyna Rybak

Autodestrukcyjna bulimia

Żarłoczność psychiczna, czyli bulimia, jest drugim po anoreksji zaburzeniem odżywiania o podłożu psychicznym. Charakteryzuje się napadami objadania się, najczęściej w sytuacjach stresowych. Są to zachowania kompulsywne, czyli wykonywane pod wpływem niedającego się opanować wewnętrznego przymusu jedzenia. Głównym objawem, w przeciwieństwie do anoreksji, są napady niekontrolowanej żarłoczności, ale w obu chorobach widoczna jest nadmierna koncentracja na kontrolowaniu masy ciała. W bulimii pacjenci, na ogół o prawidłowej masie ciała, po epizodach objadania się podejmują działania zmierzające do redukcji wagi: wywołują u siebie wymioty, podejmują głodówki, stosują leki odwadniające i środki przeczyszczające lub wykonują lewatywy i podejmują nadmierny wysiłek fizyczny. Aż 90 proc. chorych stanowią kobiety, na szczęście tylko 1 proc. kobiet cierpi na bulimie.

Chorzy szukają pomocy lekarza nie z powodu objadania się, ale męczących skutków choroby: bólów głowy i brzucha, zaparc, odwodnienia, zaburzeń cyklu miesięcznego, stanów depresyjnych i lękowych, obrzęków kończyn, zaburzeń rytmu serca, niskiego ciśnienia, duszności, częstszego oddawania moczu, zmęczenia. Częste wymioty powodują choroby żołądka, erozję szkliwa zębów i ich nadwrażliwość, przebarwienia oraz próchnicę, nadżerki na tylnej ścianie gardła, przełyku i żołądka oraz zapalenia ślinianek. Są też przyczy-

ną niedoborów pokarmowych, pogłębianych jeszcze głodówkami i unikaniem pewnych pokarmów. To zaburza pracę nerek i układu pokarmowego oraz pogarsza stan skóry i włosów. Wszystkie problemy zdrowotne są wywołane działaniami

niami pacjenta – widać, jak ta choroba jest autodestrukcyjna.

Przyczyny bulimii są liczne: brak samoakceptacji, konflikty w rodzinie, rozwód rodziców, zaburzenia mechanizmów samokontroli, uszkodzenie ośrodka sytości w mózgu, stan po zaniedbywaniu w dzieciństwie, brak akceptacji przez rówieśników, zmiana środowiska. Rodzice bulimiczek na ogół nie zaspokajają potrzeb dziecka, stosują rygorystyczne wychowanie, co sprzyja zaburzeniom osobowości dziecka, wywołuje poczucie lęku, niską samoocenę i słabą tolerancję na stres. Ważne jest zapobieganie i szybkie rozpoznanie, ponieważ w wielu przypadkach nieleczona bulimia kończy się śmiercią, wywołaną zaburzeniami w układzie sercowo-naczyniowym, uogólnioną infekcją lub samobójstwem. Na podstawie objawów można rozpoznać chorobę, ale przed podjęciem terapii należy wykluczyć schizofrenię i uszkodzenie mózgu, które także mogą wywołać nadmierne łaknienie, a wymagają innego leczenia.

W leczeniu bulimii najważniejsza jest psychoterapia obejmująca pacjentkę i całą rodzinę. To pomaga rozwiązać rodzinne problemy psychologiczne, wzmacnia relacje i prowadzi do wzajemnego wspierania się. Pomocna jest też terapia grupowa. Obok psychoterapii stosuje się leki wpływające na zwiększenie serotoniny w mózgu, neuroprzekaznika, który osłabia apetyt. Niski poziom serotoniny w mózgu sprzyja objadaniu się. Nad całością terapii powinien zawsze czuwać lekarz ogólny.

Autorka jest lekarzem pediatrią

Polszczyzna barokowa i nazwiska w sieci



dr hab. Tomasz Korpysz

Pisząc przed tygodniem o słownikach rejestrujących polszczyznę dawną, z braku miejsca nie wspomniałem o jeszcze jednym ważnym leksykonie, mianowicie „Elektronicznym słowniku języka polskiego XVII i XVIII w.”. Projekt opracowania słownika obejmującego leksykę tego okresu rozwoju polszczyzny powstał jeszcze w latach 50.; miał on wypełnić wyraźną lukę między „Słownikiem staropolskim” a „Słownikiem języka polskiego” pod redakcją Witolda Doroszewskiego (ten ostatni obejmuje przede wszystkim słownictwo z XIX w. oraz z pierwszej połowy XX w., ale też z II połowy XVIII w.). Pierwszy zeszyt papierowej wersji leksykonu ukazał się w 1996 r., ale od 2004 r. postanowiono tworzyć już tylko wersję elektroniczną. Rzecz jasna, decyzja ta wymusiła wiele zmian w sposobie opracowywania haseł, ale też znacząco przyspieszyła oraz ułatwiła korzystanie z wyników prac leksykografów. Twórcy słownika na stronie <https://sxvii.pl/udostępniają> przy tym nie tylko hasła już w pełni opracowane, lecz także te, nad którymi nadal trwa praca. Obecnie słownik zawiera ok. 42 tys. 500 haseł, z czego nieco ponad 550 to hasła już gotowe, a ponad 12 tys. 200 – w trakcie przygotowywania.

Warto jeszcze dodać, że „Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII w.” powiązany jest z powstającym w ostatnich latach „Elektronicznym korpusem tekstów polskich z XVII i XVIII w.” (<https://korba.edu.pl/>), który gromadzi ogromny – i co ważne: dostępny dla wszystkich, przeszukiwalny – zbiór tekstów barokowych.

Przybliżając dostępne w sieci słowniki rejestrujące polszczyznę niewspółczesną, warto jeszcze dodać, że w kilku bibliotekach cyfrowych można znaleźć skany słownika Lindego (z lat 1807-1814) czy

tw. Słownika warszawskiego (z lat 1900-1927). Ich przeglądanie jest dość żmudne (zwykle brak jest ułatwiających to narzędzi informatycznych), ale jednak można, nie wychodząc z domu, znaleźć interesujące nas hasła obecne w tych leksykonach. Mniej znanym, a interesującym źródłem, którego skany dostępne są w internecie (a dokładniej w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych), jest jeszcze „Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych”.

Zupełnie innym, już współczesnym leksykonem także notującym nazwy osobowe jest „Internetowy słownik nazwisk w Polsce” (<https://nazwiska.ijp.pan.pl/>). Opiera się on na danych (z 2014 r.) z Działu Ewidencji Ludności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jest więc źródłem zawierającym wszystkie nazwiska występujące wówczas w Polsce. Nie jest to jednak po prostu spis nazwisk. Jakże zatem dane znajdują w tym nietypowym słowniku? Po pierwsze, liczba osób noszących dane nazwisko (z podziałem na kobiety i mężczyzn). Po drugie, rozmieszczenie tych osób w Polsce – z podziałem na województwa, powiaty i gminy. Po trzecie, możliwe formy żeńskie. Po czwarte, zapisy historyczne z różnorakich źródeł (z datą i wskazaniem tekstu źródłowego). Po piąte, opis prawdopodobnego pochodzenia danego nazwiska. Po szóste, opis budowy słowotwórczej. Po siódme, warianty występujące w źródłach (np. zapisane formy gwarowe lub formy dawne, które zostały zmodyfikowane). Po ósme, komentarze do form wariantywnych. Po dziewiąte, informacje (rzecz jasna, niepełne) o występowaniu nazwiska w innych krajach. Po dziesiąte, linki do stron internetowych, na których można znaleźć informacje o danym nazwisku. Po jedenaste wreszcie, wykaz opracowań, w których dane nazwisko opisano. Jak widać, słownik jest bardzo bogatym źródłem wiedzy onomastycznej. Może on zainteresować każdego z czytelników „Idziemy” – wiele osób na pewno jest ciekawych, czy ich nazwisko jest częste, skąd pochodzi, od jak dawna jest notowane itp.

Bon wakacyjny



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Trwają prace parlamentarne nad osta-

tecznym kształtem Polskiego Bonu Turystycznego – dopłaty do wypoczynku, która ma wspierać wypoczynek dzieci. Bon jest związany z zapobieganiem i przeciwdziałaniem COVID-19.

Na każde dziecko (do ukończenia 18 lat), zgodnie z uchwaloną ustawą, będzie przysługiwało jedno świadczenie w formie bonu w wysokości 500 zł. Nie ma przy tym znaczenia wysokość dochodów rodziny, podobnie jak w przypadku Programu 500+. Z kolei na dziecko niepełnosprawne będzie przysługiwało jedno świadczenie w formie

bonu w wysokości 500 zł oraz jedno dodatkowe świadczenie w formie bonu w wysokości 500 zł. Za pomocą bonu będzie można dokonywać płatności za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane przez przedsiębiorcę turystycznego lub organizację pożytku publicznego na terenie Polski. Usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, za które płatność będzie dokonana za pomocą bonu, mają być realizowane na rzecz dziecka, na które przyznano bon.

Świadczenie w formie bonu przysuguje osobie mającej w dniu wejścia w życie ustawy przyznane prawo do świadczenia wychowawczego (500+) lub dodatku dla rodzin zastępczych oraz prowadzącemu rodzinny dom dziecka. Dodatkowe świadczenie w for-

mie bonu przysuguje osobie uprawnionej, jeżeli świadczenie lub dodatek przysuguje na dziecko niepełnosprawne.

Za pomocą bonu będzie można dokonywać płatności wielokrotnie, aż do wyczerpania wysokości limitu zapisanego na rachunku bonu lub limitu dodatkowego świadczenia w formie bonu. Bon nie będzie podlegał wymianie na gotówkę, inne prawne środki płatnicze ani inne środki wymiany. Jeżeli dziecko podlega opiece naprzemienną, każdemu z rodziców przysuguje jedno świadczenie w formie bonu w wysokości 250 zł na dziecko, a w przypadku dziecka niepełnosprawnego – jedno świadczenie w formie bonu w wysokości 250 zł oraz jedno dodatkowe świadczenie w formie bonu w wysokości 250 zł na dziecko.

Nie trzeba składać dodatkowych wniosków o przyznanie bonu. Aby otrzymać bon,

należy zarejestrować się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS), podobnie jak przy 500+. System pozwoli na rejestrację m. in. za pomocą Profilu Zaufanego, kwalifikowanego podpisu elektronicznego oraz niektórych systemów bankowości internetowej. Bon zostanie aktywowany po potwierdzeniu poprawności lub aktualizacji danych. Trzeba go będzie okazać podczas rezerwacji pobytu lub najpóźniej przy zakwaterowaniu.

Lista podmiotów, w których będzie można zapłacić za pomocą bonu, będzie publikowana na stronie internetowej Polskiej Organizacji Turystycznej. Bon Turystyczny będzie miał formę elektroniczną. Prawo do dokonywania płatności za pomocą bonu wygaśnie 31 marca 2022 r. Bon jest wolny od podatku i nie wlicza się go do wysokości dochodu.

Autorka jest radcą prawnym



foto: PAP/EP/Antonin Vincent/FIA/F1 Handout

Rywale bez szans

Lewis Hamilton z ekipy Mercedesa zwyciężył w wyścigu o Grand Prix Styrii, drugiej rundzie mistrzostw świata F1. Brytyjczyk ruszając z pole position nie dał się wyprzedzić żadnemu z rywali aż do mety. To jego 85. zwycięstwo w karierze.

Legia już z tytułem

Piłkarze Legii Warszawa zapewnili sobie 14. w historii tytuł mistrza kraju, wygrywając z Cracovią (2:0) w 35. kolejce ekstraklasy. Wcześniej drużyna Cracovii w meczu półfinałowym wyeliminowała Legionistów z rozgrywek o Puchar Polski (3:0).



foto: PAP/Leszek Szymański

ZE SPORTOWEJ BIBLIOTECZKI

Mariusz Jankowski

Nieco inne są tegoroczne wakacje. Mniej mamy możliwości działania i wypoczynku. A to może oznaczać więcej czasu na inne przyjemności, na przykład czytanie. Dlatego zająłem do swojej domowej biblioteczki, by polecić Państwu kilka pozycji. Kiedy wokół wciąż wiele dyscyplin sportowych czeka na odmrożenie, warto wejść za kulisy wielkich klubów albo sprawdzić, jak wyglądała droga do sukcesów gwiazdy kortów tenisowych.

Książka „Real Madryt. Strategia sukcesu” nie jest łatwa, prosta i przyjemna. Mam nawet wrażenie, że chwilami jest bardzo poważna. Bo też takie jest podejście autora do tematu. Steven Mandis zajął się przecież najbardziej utytułowanym piłkarskim klubem świata. Zrobił to bardzo skrupulatnie, a że miał możliwość rozmów z bardzo wieloma ludźmi pracującymi na chwałę „Królewskich” (zaczynając od osób fizycznych zajmujących się ośrodkiem treningowym, na prezesie kończąc), powstał z tego niesamowicie ciekawy obraz klubu. Polecam, bo dzięki niej można zrozumieć, że wielki klub musi funkcjonować jak poważna firma. Inaczej nie ma szans na sukcesy. Na innej półce umieszczam książkę Anny Kamińskiej. „Halina. Dziś już nie ma takich kobiet” to pozycja obowiązkowa dla wszystkich kochających góry. Autorka nie tylko szczegółowo przedstawia tytułową bohaterkę – pionierkę żeńskiej wspinaczki wysokogórskiej, kobietę wielowymiarową – ale także bardzo ciekawie przedstawia alpinistów, ich środowisko, wybory życiowe oraz, co ważne, codzienność. Warto w ten świat zajrzeć.

Tego samego nie mogę powiedzieć o ostatniej polecanej książce. Mimo że jest to lektura fascynująca. Jest też jednak chwilami brutalna, chwilami dramatyczna i smutna. Ale jednocześnie boleśnie prawdziwa. „Open” czyta się z zapartym tchem. Nawet gdy wraca się do niej ponownie, po latach. Sięgając po tę pozycję, warto pamiętać, że napisał ją wielki sportowiec, który pojawiał się na kortach bardzo długo, choć... tenisa nienawidził. To lektura ważna dla rodziców próbujących na siłę wmawiać swoim dzieciom, że na pewno zrobią wielkie kariery. Jeden cytat mówi wszystko: „Moje dzieciństwo to więzienie, moja młodość to sala tortur”. Te słowa Andre Agassiego niezmiennie brzmią jak przestroga. Bo też ta książka powinna być przestrogą. I sygnałem ostrzegawczym. Sam Agassi nie był i nie jest postacią kryształicznie czystą. Książka wywołała niejedną skandal (między innymi z powodu szkalowania innych tenisistów). Ale to książka, którą warto przeczytać, bo ukazuje wiele blasków i cieni świata wielkiego sportu.

Autor jest dziennikarzem TVP

W drugiej rundzie



foto: PAP/Tytus Żmijewski

punkt. W finałowym pojedynku mierzyli się Rosjanie – Grigorij Łaguta, Emil Sajfutdinow i Duńczycy – Leon Madsen i Mikkel Michelsen.

Leon Madsen stanął na szczycie podium w drugiej rundzie cyklu Tauron SEC 2020 na stadionie w Bydgoszczy. Zawodnicy zapewnili fanom żużla zawody pełne emocji, walcząc o każdy

Na siedmiu stadionach Europy i USA rozegrano lekkoatletyczne zawody „Inspiration Games”. Ze względu na pandemię koronawirusa nie odbędą się tradycyjne zawody w Szwajcarii, więc zawodnicy mieli szansę rywalizacji w różnych miastach. Tyczkarz Piotr Lisek startował w szwedzkim Karlstad, zajmując drugie miejsce.

Igrzyska Inspiracji



foto: PAP/EP/Erik Simander

Kajakarskie zapowiedzi

Kraków będzie gospodarzem Mistrzostw Świata masters w slalomie kajakowym (2021) i Pucharu Świata w slalomie kajakowym (2022). Tymczasem polska reprezentacja mężczyzn przygotowuje się w Wałcu do nowego sezonu.



foto: PAP/Tytus Żmijewski

PACHNĄCY DESER

Barbara Wiśniowska

Najbardziej rozbawiło mnie pytanie: jaki zdrowy deser podać dzieciom, aby poczuły się wyróżnione bardziej niż ich świnka morska. W książce „Zamień chemię na jedzenie” Julita Bator opisuje swoje przeżycia z okresu, gdy była jeszcze nieświadomą konsumentką. Jej dzieci wciąż chorowały, a lekarze tłumaczyli, że dziesięć infekcji w sezonie to norma. Uważne dobieranie składników posiłków przywróciło całej rodzinie zdrowie.

Książka spodobała mi się ze względu na jej prostotę. Czytało się ją jak dobrą powieść, ze względu na liczne historie z życia wzięte. Dawała nadzieję i nieskomplikowane rady. Autorka przekopala zasoby internetu i bibliotek, aby zdobyć szczegółowe dane na temat konserwantów obecnych

w żywności, barwników, aromatów, modyfikowania genetycznego – i zamieściła te informacje w tabeli, dla chętnych.

Najważniejsza rada jednak brzmiała: czytaj etykiety i jeśli wydają ci się podejrzane, nie kupuj tego produktu. Postanowiłam nie uczyć się na pamięć, który konserwant przyspiesza starzenie, a który raka. Po prostu zaczęłam czytać etykiety. Okazało się, że mogę kupić wędlinę konserwowaną zwykłą solą zamiast siarki albo żółty ser bez jakiegoś podejrzanego annato, dżem bez kwasu cytrynowego i śmietanę bez karagenu. Na początku zakupy trwały długo. Teraz już wiernie trwam przy ulubionych, zdrowych produktach. Nie muszę się martwić, że mają krótszy termin ważności. I tak zakupy robię co cztery dni, a nie raz w miesiącu.



foto: Barbara Wiśniowska

KREM KATALOŃSKI

Składniki: 3 szklanki mleka ■ 4 łyżeczki skórki pomarańczowej i cytrynowej ■ laska cynamonu ■ cukier waniliowy ■ 2 łyżeczki miodu ■ 6 żółtek ■ 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej ■ opcjonalnie brązowy cukier do dekoracji

Sposób przyrządzania: W ćwiartce szklanki mleka mieszamy mąkę, żółtka i miód. Resztę mleka gotujemy ze skórką i przyprawami, a później przecedzamy. Odrzucamy przyprawę, gotujemy całość, ciągle mieszając, aż zetnie się mąka. Krem przekładamy do miseczek, ewentualnie posypujemy brązowym cukrem i podajemy po wystudzeniu.

Moje dzieci chętnie jedzą ogórki, pomidory i paprykę. Smakołyki robimy raczej w niedziele i święta. Krem

kataloński jest jednym z naszych ulubionych zdrowych deserów.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – drobna plamka
- 1 G – skrzydła wiatraka
- 2 E – burmistrz Paryża
- 3 A – obszar wodny
- 3 G – krótkie zapiski
- 6 A – duńskie klocki
- 6 H – karma zbożowa
- 8 C – świeca adwentowa
- 9 A – sucha trawa
- 9 G – prowadzi wyścig
- 10 E – karateka Bruce
- 11 A – wyspa Odyseusza
- 11 G – boginka wodna

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – brat Albert
- C 1 – opał z bagien
- C 8 – świeca dymna
- D 3 – przejaw zacofania
- E 1 – kończy modlitwę
- E 8 – ziemia uprawna
- F 4 – dusi alergika
- G 1 – metalowe kulki
- G 8 – składnik powietrza
- H 3 – zbiór kartofli
- I 1 – część obrabiarki
- I 8 – Asnyk, poeta
- K 1 – autorka dzieła

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 31 lipca na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami

TVP 1

05.10 Klan (3630) – telenowela TVP;
05.35 Klan (3631) – telenowela TVP;
06.00 Słownik polsko@polski – talk – show prof. Jana Miodka; **06.35** woj-sko – polskie.pl; **06.55** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.00** Ziarno – Lubimy aktywne wakacje; **09.30** Sekundy, które zmieniły życie; **09.55** Rodzina Połanieckich (1/7): Panna Marynia – serial TVP; **11.25** Klasztorne smaki; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** Wadowickie spotkania ze Świętym Janem Pawłem II; **13.10** BBC w Jedyńce – Błękitna Planeta; **14.15** Z pamięci; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.05** Komisarz Alex (156): Pośród wilków; **16.00** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (86): List z przeszłości; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 La Bandida – serial obyczajowy
21.15 Ośmiu wspaniałych (3) – reality show
22.10 Zakochana Jedynka – Lato w Allgäu – film obyczajowy, Niemcy 2017, reż.: Jeanette Wagner, wyk.: Jennifer Ulrich, Philipp Hochmair, Michaela May
23.55 Wzgórze nadziei – dramat, USA 2003, reż.: Anthony Minghella, wyk.: Jude Law, Nicole Kidman, Renee Zellweger
02.35 Oddział Delta 2 – film fabularny, USA 1990, reż.: Aaron Norris, wyk.: Chuck Norris, Billy Drago, John P. Ryan, Paul Perri, Richard Jaeckel, Begonia Plaza, Mateo Gomez
04.25 Z pamięci
04.30 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – talk-show;
05.25 Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Sposób obsługi Pana Boga;
05.35 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (61): Cudowne ozdrowienie – serial, Niemcy 2008; **06.25** Dla niesłyszących – M jak miłość (1511) – serial TVP; **07.15** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.30** Pytanie na śniadanie; **11.20** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.25** Gwiazdy w południe – Złoto dla naiwnych – komedia, USA 1994, reż.: Paul Weiland, wyk.: Billy Crystal; **13.25** Va Banque – teleturniej; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (281): Porzucona naręczona; **16.55** Zmiennicy (10/15): Krzyk ciszy; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Na dobre i na złe (767): Gdzie mieszka przeszłość; **19.20** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **19.25** Na sygnale (263): Gorzkie szczęście
20.00 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020 (3) – koncert
20.40 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020 (4) Żywiec cz. 1 – koncert
21.35 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020 (4) Żywiec cz. 2 – koncert
22.40 Kino bez granic – Wojna Charliego Wilsona – dramat, USA 2007, reż.: Mike Nichols, wyk.: Tom Hanks, Philip Seymour Hoffman
00.30 Lista Adriana Messengera – dramat, USA 1963, reż.: John Huston, wyk.: Kirk Douglas, George C. Scott, Dana Wynter, Clive Brook, Herbert Marshall
02.15 Warszawa – film obyczajowy, reż.: Dariusz Gajewski
04.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.22** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.59** Serwis Info Dzień; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.54** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend **14.51** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.29** Serwis Info Dzień weekend; **15.53** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary – magazyn; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Dla niesłyszących: Teleexpress; **17.15** Dla niesłyszących: Teleexpress Extra; **17.32** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Dla niesłyszących: Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **19.00** Głębia ostrości; **19.25** Serwis Info Dzień weekend
19.30 Wiadomości
20.05 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.21 Nie da się ukryć Extra
00.00 Serwis Info Wieczór weekend
00.06 Wiadomości
00.34 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
01.25 Wroniczka 17
02.26 Minęła 20
03.15 W pełnym świetle
03.55 Filmy dokumentalne TVP Info
04.47 Głębia ostrości
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Świt nadziei; **07.45** Ocali od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Podobni do ewangelicznego siewcy; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Przyjaciele i bohaterowie; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wieś to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Opowieść o świętym Polakach; **15.45** Kolory Świętości; **15.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert zyczeń; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Sanktuarium Dobrej Matki Marsylczyków de la Garde
22.40 Tak Go pamiętam
23.00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej
23.30 Galilejczyk
00.00 Programy powtórkowe

Film obyczajowy LATO W ALLGÄU

TVP 1 – 22.10

Nastoletnia Barbara nie chce spędzić życia w swoich rodzinnych stronach, w Allgäu, i przy pierwszej okazji stamtąd ucieka. Dziesięć lat później ląduje na wózku inwalidzkim. Jej chłopak nie ma odwagi, żeby wziąć ją pod opiekę. Bärbel – tak nazywali ją w rodzinnych stronach – wbrew swojej woli musi wrócić do Allgäu. Dopiero wtedy, gdy dowiaduje się, że nie musi być do końca życia przykuta do wózka, zaczyna odważnie walczyć o powrót do pełni życia.



TVN

04.45 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **06.00** Wstajesz i wiesz; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.25** Doradca smaku; **11.35** Afera fryzjera; **12.20** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionierzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.46** Raport alergiczny; **19.55** Uwaga!; **20.05** Łowca czarownic – film przygodowy, USA/Chiny/Kanada 2015, reż.: Breck Eisner; **22.15** Kosmiczni kowboje – film sci-fi, USA 2000, reż.: Clint Eastwood; **01.00** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.00** Down the Road. Zespół w trasie (11/12); **02.50** Down the Road. Zespół w trasie (12/12); **03.20** Uwaga!; **03.15** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.40** Gang Wiewióra – animacja, USA/Kanada 2014, reż.: Peter Lepeniotis; **09.30** Gwiezdne wojny: Część III – Zemsta Sithów – USA 2005, reż.: Lucas George, wyk.: Christensen Hayden, Jackson Samuel L., McGregor Ewan, Jimmy Smits; **12.25** Alicja w Krainie Czarów – USA 2016, reż.: Robin James, wyk.: Mia Wasilkowska; **14.55** Strażnicy Galaktyki 2 – USA 2017, reż.: Gunn James; **17.45** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** Kabarety Zielona Góra – program rozrywkowy; **23.05** Ladykillers, czyli zabójczy kwintet – USA 2004, reż.: Coen Ethan, Coen Joel, wyk.: Hanks Tom, P. Hall Irma, Wayans Marlon, Simmons J.K., Tzi Ma, Delano Diane, Hurst Ryan; **01.15** Inferno – USA/Węgry 2016, reż.: Howard Ron, Foster Ben, Hanks Tom, Jones Felicity, Khan Irrfan, Sy Omar; **03.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telegazety TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (216) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (773) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (24) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (59): Doktor Wezół – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (114): Prosto w serce – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (95): Ikona – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.45** BBC w Jedyńce – Błękitna Planeta; **14.00** Elif (774) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (217) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (10); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn
20.35 La Bandida – serial obyczajowy
21.25 Spiszmy się jak na rolników przystało!
21.30 Sanatorium miłości (5) – reality show
23.35 Świat bez fikcji - Plastik jest wszędzie – film dokumentalny, Niemcy 2018, reż.: Albert Knechtel, Nanje Teuscher
23.40 Miłość ma dwie twarze – komedia, USA 1996, reż.: Barbara Streisand, wyk.: Barbara Streisand, Jeff Bridges, Lauren Bacall
01.55 Lato w Allgäu – film obyczajowy, Niemcy 2017, reż.: Jeanette Wagner, wyk.: Jennifer Ulrich, Philipp Hochmair
03.35 Falszywa matka – USA 2017
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – talk-show; **05.25** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (62): Zagubiony; **06.15** Coś dla Ciebie; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem (76); **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka.pl (198): Spiwór dla czworga – serial komediowy TVP, reż.: Patric Yoka, wyk.: Olga Kalicka, Magdalena Stuzińska, Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Karolak; **11.55** Barwy szczęścia (2254); **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque; **13.35** Na sygnale (240): Rodziny się nie wybiera – serial fabularny TVP; **14.05** Coś dla Ciebie; **14.35** Operacja Zdrowie – Alergie. Leczenie alergii w kontekście COVID; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski (78): Nowy dom, część 2; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Więźni miłości (347); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **18.55** Gotowi do gotowania. Start!
19.30 Barwy szczęścia (2254)
20.10 Barbershop 3: Na ostro – komedia, USA 2016, reż.: Malcolm D. Lee
22.10 Tajemnice Majorki (2): Najlepszy góral – serial, Wielka Brytania 2019, reż.: Bryn Higgins
23.10 Życie nie umiera – dramat, Polska 2015, reż.: Maciej Miggas, wyk.: Tomasz Kot, Janusz Chabior, Jacek Braciak, Ireneusz Czop, Andrzej Konopka
00.45 Warto kochać (16) – serial TVP
01.40 Jeniec: Tak daleko jak nogi poniosą – dramat, reż.: Hardy Martins, wyk.: Bernhard Bettermann, Anatoli Kotenov
03.50 To je Borowicz. Podróże ze smakiem
04.15 To je Borowicz. Podróże ze smakiem
04.35 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.02 Minęła 20
01.50 W tyle wizji
02.25 Serwis Info Wieczór
02.30 W tyle wizji Extra
02.54 Pogoda Info
02.57 Wiadomości
03.25 Gość Wiadomości
03.41 Pogoda Info
03.55 Taśmy bezpieki
04.20 Taśmy bezpieki
04.45 Światowiec
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.55** Sanktuarium Dobrej Matki; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** *Anioł Pański*; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jezus – Królestwo bez granic; **12.50** Galilejczyk; **13.20** Misyjna Eucharystia w Gahunga; **13.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **14.30** Filmo-we Zyciorysy; **15.05** Mój dziadek 1 września 1939; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kabwie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** *Anioł Pański*; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Cud wirującego słońca
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec* – audycja modlitwenna
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Antarktyda
23.50 Lusaka Bauleni
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.20 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.10** Nowa Maja w ogrodzie; **05.40** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Szpital; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda; **13.15** Szpital; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Efekt Domina; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.46** Raport alergiczny; **19.55** Uwaga! – magazyn interwencyjno-sledczy; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy; **21.00** Rozkaz: zniszczyć! – film wojenny, Rosja 2019, reż.: Konstantin Statskij; **23.05** Szczęki – film sensacyjny, USA 1975, reż.: Steven Spielberg, wyk.: Roy Scheider, Robert Shaw; **01.35** Co za tydzień; **02.10** Zabójcza broń – serial, USA; **03.10** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucinińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Inferno – USA/Węgry 2016, reż.: Howard Ron, wyk.: Foster Ben, Hanks Tom, Jones Felicity, Khan Irrfan, Sy Omar; **22.45** Nieobliczalny – film akcji, USA 2006, reż.: Michael Keusch; **00.50** Blade Runner 2049 – USA/Węgry/Kanada/Hiszpania 2017; **04.25** Kabarety; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Teledyski TV Okazje

Komedia MIŁOŚĆ MA DWIE TWARZE

TVP 1 – 23.40

Gregory Larkin (Jeff Bridges) jest matematykiem z Uniwersytetu Columbia, ma duże kłopoty z kobietami, które go onieśmielają i ciągle od niego odchodzą. Dlatego postanawia znaleźć kobietę, która będzie przede wszystkim jego pokrewną duszą. W prasie pojawia się ogłoszenie, na które przypadkowo „odpowiada” Rose Morgan (Barbra Streisand) – wykładowca literatury romantycznej.



TVP 1

05.15 Przysięga (217) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (774) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (25) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (60): Włoski rozłącznik; **10.15** Komisarz Alex (115): Krzywdą dzieci – serial kryminalny TVP, reż.: Krzysztof Lang; **11.05** Ojciec Mateusz (96); **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce – Cudowny świat przyrody; **13.20** Natura w Jedynce – Cudowny świat przyrody; **14.00** Elif (775); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (218); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (11); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy
20.35 La Bandida – serial obyczajowy
21.25 Spiszmy się jak na rolników przystało!
21.30 Sanatorium miłości – reality show
22.35 Ocaleni – reality show
23.40 Fisher King – film fabularny, USA 1991, reż.: Terry Gilliam, wyk.: Jeff Bridges, Robin Williams, Amanda Plummer, Laura Harris, Mercedes Ruelh
02.05 Zieleni smaragd – film fantasy, Niemcy 2016, reż.: Felix Fuchssteiner, wyk.: Maria Ehrich, Laura Berlin, Jannis Niewöhner, Josefine Preu
04.00 Polska rzeczywistość wirtualna – film dokumentalny
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – talk-show; **05.25** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (63): Bezsilność – serial, Niemcy 2008; **06.15** Mój wybór... – reportaż; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.20** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.30** Rodzinka.pl (199): Albo ona, albo ja – serial komediowy TVP, reż.: Patric Yoka; **11.55** Barwy szczęścia (2255) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (241): Skoro się kochacie... – serial fabularny TVP; **14.05** Chłopi (3/13): Zrękowiny; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (79): Dwóch ojców, część 1; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieź miłości (348); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Gotowi do gotowania. Start!; **19.25** Spiszmy się jak na rolników przystało!
19.30 Barwy szczęścia (2255) – serial obyczajowy TVP
20.10 Ja wam pokażę! – komedia, Polska 2006, reż.: Denis Delic, wyk.: Grażyna Wolszczak, Maria Niklińska, Marta Lipińska, Krzysztof Kowalewski, Hanka Bielicka, Cezary Pazura, Paweł Deląg
22.15 Siostry (7) – film obyczajowy, Włochy 2016
23.20 Człowiek, który chciał zobaczyć wszystko – film dokumentalny, Hiszpania 2017
00.20 Rodzinka.pl (281): Porzucona naręczona
00.55 Defekt (8/9)
02.00 Jackie i Ryan – dramat obyczajowy, USA 2014, reż.: Ami Canaan Mann
03.40 Grabież Europy (2/2) – serial dokumentalny, USA 2006
04.35 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.02 Minęła 20
01.50 W tyle wizji
02.25 Serwis Info Wieczór
02.30 W tyle wizji Extra
02.54 Pogoda Info
02.57 Wiadomości
03.25 Gość Wiadomości
03.41 Pogoda Info
04.05 Taśmy bezpieki
04.30 Taśmy bezpieki
04.55 wojsko – polskie.pl
05.15 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Możesz – 10 przykazań; **06.50** Lusa Bauleni; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusewicz; **12.00** *Anioł Pański*; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Dar nadziei; **13.20** Pocztówka z Indii; **13.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **14.25** Czwórdeści nocy; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** W Solankowej Dolinie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** *Anioł Pański*; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec*
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze* – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Wędrownka pielgrzyma
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

Film dokumentalny

CZŁOWIEK, KTÓRY CHCIAŁ ZOBACZYĆ WSZYSTKO

TVP 2 – 23.20

Podróżnik Heinz Stücker miał długą listę miejsc, które chciał odwiedzić. Przez ponad 50 lat przemierzał świat na rowerze, by zrealizować to marzenie. Jego podróż rozpoczęła się 22 sierpnia 1960 roku. Wyruszył z niemieckiego miasteczka Hövelhof z jednym plecakiem. Pożegnał rodzinę i znajomych, wybierając życie wędrowca. Do domu wrócił ponad pół wieku później. Dokument ukazuje kulisy jego wypraw. Filmowcy przeglądają mapy, fotografie i pamiątki. Zaglądają też do poświęconego Stückerowi muzeum w jego rodzinnym miasteczku...



TVN

04.35 Uwaga!; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Operacja Argo – film sensacyjny, USA 2012, reż.: Ben Affleck; **23.30** Kuba Wojewódzki – talk show; **00.35** Egzekutor – film sensacyjny, USA 1976, reż.: James Fargo; **02.35** Uwaga!; **03.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Blade Runner 2049 – USA/Węgry/Kanada/Hiszpania 2017, reż.: Denis Villeneuve; **23.40** S.W.A.T. Jednostka Specjalna – USA 2003, reż.: Johnson Clark; **02.05** Pan i Pani Smith – USA 2005, reż.: Adam Brody; **04.40** Disco gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (218) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (775) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Rozmawiaj z każdym językiem miłości; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (26) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (61): Honor i zęby trzonowe; **10.15** Komisarz Alex (116): Opętanie; **11.05** Ojciec Mateusz (97): Bieg; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Natura w Jedynce; **13.20** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (776); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (219) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (12); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 La Bandida
21.25 Spiszmy się jak na rolników przysłało!
21.30 Sanatorium miłości
22.35 Śmiertelne życie – film dokumentalny, Polska 2014, reż.: Tadeusz Pawlicki
23.40 Uleczyć świat – Niemcy 2014, reż.: Sebastian Vigg, wyk.: Alexandra Neldel, Hannes Jaenicke, Byron Gibson
01.20 Determinator (7/13) – serial kryminalny TVP
02.15 wojsko – polskie.pl
02.40 Powrót – dramat, Australia 2015, reż.: Simon Stone, wyk.: Geoffrey Rush, Miranda Otto, Sam Neill, Ewen Leslie
04.20 Notacje – Jadwiga Szymańska. Ja chcę żyć – cykl dokumentalny
04.35 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (64): Walka o dzieci – serial, Niemcy 2008; **06.15** Pozyteczni.pl; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przysłało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.20** Spiszmy się jak na rolników przysłało!; **11.30** Rodzinka.pl (200): Zapisalaś w chmurze? – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2256) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (242): Zła wróżba – serial fabularyzowany TVP; **14.05** Chłopi (4/13): Wesele – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (80): Dwóch ojców, część 2 – serial, Niemcy 2008; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Więzień miłości (349); **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Rodzinka.pl (201): Upiorne urodziny; **19.25** Spiszmy się jak na rolników przysłało!
19.30 Barwy szczęścia (2256) – serial obyczajowy TVP
20.10 Kino relaks – Uśmiech Momy Lizy – film obyczajowy, USA 2003, reż.: Mike Newell, wyk.: Julia Roberts, Dominic West, Ginnifer Goodwin, Juliet Stevenson
22.15 Zemsta o jasnych oczach (4/4) – serial obyczajowy, Francja 2016, reż.: David Morley, wyk.: Latitia Milot, Claire Borotra
00.15 Ja wam pokażę! – komedia, Polska 2006, reż.: Denis Delic
02.25 W zalewie reklamy – film dokumentalny, Kanada 2017, reż.: Scott Harper
03.50 Trzeci oficer (5/13): Stąd do wieczności – serial sensacyjny TVP, reż.: Maciej Dejczer
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 w tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.02 Minęła 20
01.50 W tyle wizji
02.25 Serwis Info Wieczór
02.30 W tyle wizji Extra
02.54 Pogoda Info
02.57 Wiadomości
03.25 Gość Wiadomości
03.41 Pogoda Info
03.55 Taśmy bezpieki
04.20 Taśmy bezpieki
04.45 Światowiec
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Wędrownka pielgrzyma; **07.55** Kolory Świętości; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalendarz Młodych; **09.20** Świat w obrazach; **09.25** Sanktuarium polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Św. Franciszek i brat Bernard; **10.50** Chingola; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Frank Duff i Legion Maryi; **13.15** Robi; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Maria Magdalena; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Regat; **17.00** Na stronie prawdy; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończony
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Wyścig po marzenia
23.35 Duszpasterz
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.35 Uwaga!; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Na krawędzi – film sensacyjny, USA 1993, reż.: Renny Harlin; **23.35** Żywy zapalnik – film sensacyjny, USA 1992, reż.: Christian Duguay, wyk.: Pierce Brosnan, Ron Silver, Ben Cross; **01.15** My Way; **01.50** Nie z tego świata; **02.45** Uwaga!; **03.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy, wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucinska; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Pan i Pani Smith – USA 2005, reż.: Doug Liman, wyk.: Adam Brody, Angelina Jolie, Brad Pitt; **22.45** Płytki facet – komedia romantyczna, USA/Niemcy 2001, reż.: Bobb Farrelly; **01.05** Nasz Nowy Dom; **02.05** Nasz Nowy Dom; **03.05** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film dokumentalny ŚMIERTELNE ŻYCIE

TVP 1 – 22.35

Film pokazuje zderzenie dwóch przeciwstawnych światów. Jeden z nich to wykreowana rzeczywistość aktorów i celebrytów odtwarzających role. Drugi to realia życia księdza Jana Kaczkowskiego, który pracuje w hospicjum w Pucku.



TVP 1

05.10 Przysięga (219) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (776) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (27) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (117): Zemsta – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (98): Święta Rodzina – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** Natura w Jedyńcu – Tajemnicze żaby z Borneo; **14.00** Elif (777); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (220); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (13); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.35** La Bandida **21.25** Spiszmy się jak na rolników przyszło! **21.30** Sprawa dla reportera **22.25** Sekundy, które zmieniły życie **22.50** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.30** Magazyn kryminalny 997 **00.20** Tylko jedno spojrzenie – serial kryminalny, Francja 2017, reż.: Ludovic Colbeau – Justin **01.25** Przysięga (8/13): Nieoczekiwany gość – serial TVP, reż.: Filip Zylinder **02.20** Sprawa dla reportera **03.15** Magazyn śledczy Anity Gargas **03.45** Syria: atak na Różawę – film dokumentalny, Polska 2019, reż.: Witold Repetowicz **04.35** Notacje – Henryk Danneman. Batalion morski **04.45** Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (65): Pożegnanie z marzeniami część 1 – serial, Niemcy 2008; **06.10** Operacja Zdrowie – Alergie. Leczenie alergii w kontekście COVID; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przyszło!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.20** Spiszmy się jak na rolników przyszło!; **11.30** Rodzinka.pl (201): Upiorne urodziny – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2257); **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque; **13.35** Na sygnale (243): Spokojnie, bez nerwów; **14.05** Chłopi (5/13): Gody – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (81): Natręctwa, część 1 – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familia-da; **17.10** Wieźień miłości (350) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Rodzinka.pl (202): Suknia teściowej? **19.30** Barwy szczęścia (2257) **20.05** Filmowe czwartki – Wiesław Kot (33) **20.10** Filmowe czwartki – Jackie i Ryan – dramat obyczajowy, USA 2014, reż.: Ami Canaan Mann **21.40** Spiszmy się jak na rolników przyszło! **21.50** Horror na szosie – thriller, Kanada 2015, reż.: Michael Bafaro, wyk.: Anna Hutchinson **23.25** Piątek trzynastego – horror, USA 1980 **01.05** Kryminalne zagadki Las Vega (1/2) – serial sensacyjny, Kanada/USA 2015 **01.55** Art Noc – SLY & ROBBIE MEET NILS PETTER MOLVAER Warsaw Summer Jazz Days – koncert **02.45** To je Borowicz. Podróże ze smakiem **03.10** To je Borowicz. Podróże ze smakiem **03.35** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.50** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.30** Serwis Info Wieczór **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.58** Pogoda Info **01.02** Minęła 20 **01.50** W tyle wizji **02.25** Serwis Info Wieczór **02.30** W tyle wizji Extra **02.54** Pogoda Info **02.57** Wiadomości **03.25** Gość Wiadomości **03.41** Pogoda Info **03.57** Taśmy bezpieki **04.22** Taśmy bezpieki **04.47** Podróże z historią **05.15** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Wyścig po marzenia; **07.35** Robi; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Grunt to droga; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regał; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Mysłąc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Naznaczone przez Boga; **13.25** Kolory Świętości; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Filmowe Życiorysy; **15.00** Człowiek orkiestra; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Befato; **17.30** Okno kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Moja katolicka rodzina **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** 100 cudownych miejsc na świecie **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Fryderyk Chopin i jego muzyka **22.30** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat **23.00** Filmowe Życiorysy **00.00** Programy powtórkowe

Thriller

HORROR NA SZOSIE

TVP 2 – 21.50

Emily i Leslie wyruszają w podróż samochodem. Wybierają trasę na skróty, przez „diabelską przełęcz”. Na drodze dostrzegają lawetę. Kierowca auta zaczyna je śledzić...



TVN

04.35 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango – Telemeky; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – serial obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi – program kryminalny; **12.15** Ukryta prawda; **13.15** Szpital; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy; **21.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.00** Szefowie – wrogowie – komedia, USA 2011, reż.: Seth Gordon, wyk.: Jason Bateman; **00.05** Ja cię kocham, a ty z nim – komedia, USA 2007, reż.: Peter Hedger; **02.15** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **02.40** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marta Leleniewska, Marek Krupski, Anna Luczińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja – magazyn reporterów; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda!; **20.05** Najlepszy doradca przeciętnego faceta – komedia romantyczna, USA 2005, reż.: Andy Tennant; **22.45** Jak stracić chłopaka w 10 dni – komedia romantyczna, USA/Niemcy 2005, reż.: Petrie Donald; **01.10** Chirurdzy; **02.05** Chirurdzy; **03.05** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.42** Telemeky TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (220) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (777) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Misja w Afryce – Wiaderko wody; **07.50** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Okrasa łamie przepisy; **09.20** Ranczo (63): Przewroty kopernikańskie – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (118): Matczyzna miłość; **11.05** Ojciec Mateusz (99): Trująca orchidea; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (778); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (221) – serial obyczajowy; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (14); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy

20.35 La Bandida – serial obyczajowy

21.25 Spiszmy się jak na rolników przystało!

21.30 Zabić Reagana – dramat, USA 2016

23.25 Zrodzony w ogniu – dramat, Wielka Brytania/USA 2013, reż.: Scott Cooper, wyk.: Christian Bale, Casey Affleck, Woody Harrelson

01.30 American Crime Story – Sprawa O. J. Simpsona (8) – serial, USA 2017, reż.: Ryan Murphy

02.25 SEAL Team – komando Foki (4) – serial, USA 2017

03.20 Ocaleni – reality show

04.25 Królowie śródmieścia (8/13): Dziewczyna gangstera – serial obyczajowy TVP

05.10 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (66): Pożegnanie z marzeniami część 2 – serial, Niemcy 2008; **06.10** Anna Dymna – spotkajmy się – Lech Stoltzman; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.20** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.30** Rodzinka.pl (202): Suknia teściowej?; **11.55** Barwy szczęścia (2258) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (244): Zmowa milczenia; **14.05** Chłopi (6/13): Ogień – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (82): Natręctwa, część 2; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familia; **17.10** Wieżowiec miłości (351); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Rodzinka.pl (203): Daj żonie palec...!; **19.25** Spiszmy się jak na rolników przystało!

19.30 Barwy szczęścia (2258) – serial obyczajowy TVP

20.10 Dron – film akcji, Kanada 2017, reż.: Jason Bourque, wyk.: Sean Bean, Mary McCormack, Kirby Morrow, Joel David Moore

21.40 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – (2020) (4); koncert

23.15 Uśmiech Myny Lizy – film obyczajowy, USA 2003, reż.: Mike Newell, wyk.: Julia Roberts, Dominic West, Ginnifer Goodwin, Juliet Stevenson

01.20 Sezon na zabijanie – film akcji, Belgia/USA 2013, reż.: Mark Steven Johnson, wyk.: Robert de Niro

03.00 Pokuta – dramat obyczajowy, Francja/Wielka Brytania 2007, reż.: Joe Wright

05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Forum

21.00 Nie da się ukryć

21.30 Serwis Info Wieczór

21.50 W tyle wizji

22.25 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Nie da się ukryć

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.58 Pogoda Info

01.02 Forum

01.50 W tyle wizji

02.25 Serwis Info Wieczór

02.30 W tyle wizji Extra

02.54 Pogoda Info

02.57 Wiadomości

03.25 Gość Wiadomości

03.41 Pogoda Info

04.15 Taśmy bezpieki

04.40 Taśmy bezpieki

05.05 Światowiec

05.33 Agrobiznes

05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Jestem Gabriel; **07.35** Mój brat papież; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Z wędką nad wodę w Polsce i Świąt; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** Narodowe Sanktuarium; **11.40** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Inżynier; **12.50** Mała Nelligan od Świętego Boga; **13.20** Hwange; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Mama Lima; **14.50** Kolory Świętości; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **16.55** Izba Pamięci Pułkownika Kuklińskiego; **17.00** Wyszyński; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...

19.30 Opowieści Theo

19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 100 cudownych miejsc na świecie

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny

22.00 Ziemia Obiecana

22.50 Na przekór ciemności

00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.35 Uwaga!; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.05** Dzień patriotów – film sensacyjny, Hong/USA 2016, reż.: Peter Berg, wyk.: Mark Wahlberg, Kevin Bacon; **22.55** Rzeka tajemnic – film sensacyjny, USA 2003, reż.: Clint Eastwood; **01.40** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.45** Uwaga!; **03.00** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Finał Pucharu Polski PN; **22.50** Resident Evil: Ostatni rozdział – USA/Niemcy/Francja/Kanada/RPA/Australia/Wielka Brytania/Japonia 2017, reż.: Anderson Paul W.S.; **01.05** Piramida – USA 2014, reż.: Levasseur Gregory; **03.05** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Teleszkapy TV Okazje

Dramat ZRODZONY W OGNIU

TVP 1 – 23.25



Russell Baze (Bale) zarabia na chleb ciężką pracą w miejscowej hucie. Wolny czas poświęca ukochanej Lenie (Saldana) i schorowanemu ojcu. Stara się także otoczyć opieką młodszego brata (Affleck), którego marzeniem jest za wszelką cenę wyrwać się z serca otaczającej ich bezkresnej puszczy. Pech sprawia, że za spowodowanie wypadku Russell trafia do więzienia. Gdy wyjdzie, zmuszony będzie zrobić wszystko, by wyciągnąć brata z rąk lokalnych przestępców zajmujących się handlem narkotykami i organizacją nielegalnych walk bokserskich.

TVP 1

05.25 Sprawa dla reportera; **06.20** Rok w ogrodzie; **06.45** Rok w ogrodzie Extra; **06.55** Spiszmy się jak na rolników przystało! – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Film dokumentalny; **08.00** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **08.25** wojsko – polskie.pl; **08.50** Studio Raban; **09.15** Rodzinny ekspres – Przebaczą wszystkim; **09.50** Łowcy skalpów – western, USA 1968, reż.: Sydney Pollack; **11.45** Fascynujący świat – Powrót na Księżyc – film dokumentalny, Francja 2018; **12.50** Przyrodnik na tropie; **13.30** Okrasa łamie przepisy; **13.55** Z pamięci; **14.05** Pensjonat nad rozlewiskiem – serial TVP; **15.05** Ojciec Mateusz (196): O mały włos; **16.05** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (87): Bracia mniejsi; **18.30** Jaka to melodia?; **19.15** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport; **19.30** Wiadomości; **20.05** Pogoda; **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy; **20.35** La Bandida – serial obyczajowy; **21.30** Hit na sobotę – Niepokonana Jane – film akcji, USA 2015, reż.: Gavin O'Connor, wyk.: Joel Edgerton, Noah Emmerich, Rodrigo Santoro, Natalie Portman, Ewan McGregor, Boyd Holbrook; **23.20** Boks – KnockOut Boxing Night 11: skróty; **00.20** Elita zabójców – film sensacyjny, USA 1975, reż.: Sam Peckinpah, wyk.: James Caan, Burt Young, Bo Hopkins; **02.30** Zabić Reagana – dramat, USA 2016, reż.: Rod Lurie, wyk.: Tim Matheson, Joel Murray, Cynthia Nixon; **04.15** Z pamięci – felieton; **04.25** Zakończenie dnia

TVP 2

05.05 Cafe piosenka – talk-show; **05.35** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (67): Cienie przeszłości, część 1 – serial, Niemcy 2008; **06.25** Dla niesłyszących – M jak miłość (1512) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska; **07.15** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.30** Ostoja – magazyn przyrodniczy; **12.05** Wielki koncert nocy letniej – Muzyka filmowa; **13.25** Va Banque – teleturniej; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (281): Porzucana naręczona – serial komediowy TVP; **16.55** Kabaretowe Lato Dwójki – program rozrywkowy; **17.45** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Na dobre i na złe (768): Anioł – serial TVP; **19.25** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **19.35** Lajki!; **20.00** Sezon na zabijanie – film akcji, Belgia/USA 2013, reż.: Mark Steven Johnson, wyk.: Robert de Niro, John Travolta; **21.35** To był Festiwal! – widowisko muzyczne; **23.00** Dron – film akcji, Kanada 2017, reż.: Jason Bourque, wyk.: Sean Bean, Mary McCormack, Kirby Morrow, Joel David Moore; **00.35** Piątek trzynastego – horror, USA 1980, reż.: Sean S. Cunningham, wyk.: Adrienne King, Jeannine Taylor, Robbi Morgan, Kevin Bacon; **02.20** Niebezpieczna opiekunka – thriller, Kanada 2017, reż.: George Mendeluk, wyk.: Britt Irvin, Matt Befleur, Lisa Marie Caruk; **03.55** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.22** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.22** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.29** Serwis Info Poranek; **08.52** Pogoda Info; **08.59** Serwis Info Poranek; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.23** Pogoda Info; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend; **19.30** Wiadomości; **19.58** Gość Wiadomości; **20.13** Minęła 20; **21.00** Nie da się ukryć; **21.30** Serwis Info Wieczór weekend; **21.50** Studio Polska; **23.30** Info Wieczór; **00.00** Wiadomości; **00.28** Gość Wiadomości; **00.49** Pogoda Info; **01.00** Salon dziennikarski; **01.40** Minęła 20; **02.28** Nie da się ukryć; **02.53** Kobiecym okiem; **03.15** Filmy dokumentalne TVP Info; **03.40** Mocarz; **04.35** Filmy dokumentalne TVP Info; **05.28** Głębia ostrości; **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia obiecana; **06.55** Apokryfy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Król Dawid; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.35** Polski Punkt Wzducha; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień; **19.30** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci; **20.00** Informacje dnia; **20.20** Różaniec; **20.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **21.20** Informacje dnia; **21.40** Polski Punkt Wzducha; **22.00** Mojżesz – 10 przykazań; **22.55** 100 cudownych miejsc na świecie; **23.05** Św. Patryk – apostoł Irlandii; **00.00** Programy powtórkowe

Film akcji
SEZON
NA ZABIJANIE

TVP 2 – 20.00



Benjamin Ford, amerykański weteran wojny na Bałkanach, mieszka samotnie na odludziu w Appalachach. Stroni od kontaktów z ludźmi, próbując uciec od bolesnych wojennych wspomnień. Pewnego dnia w górskiej głuszy pojawia się turysta z Europy, Emil Kovac. Benjamin udziela mu gościny; panowie spędzają miły biesiadny wieczór, a następnego poranka wybierają się do lasu na polowanie. Wtedy okazuje się, jakie są prawdziwe intencje przybysza. On również walczył na Bałkanach, i również ma za sobą traumatyczne doświadczenia. Teraz ma jeden cel – wyrównać rachunki. Między dwoma mężczyznami rozpoczyna się wojna z użyciem wszelkich dostępnych środków przemocy – fizycznej i psychicznej...

TVN

04.35 Mango – Telezakupy; **04.50** Mango – Telezakupy; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Dzień Dobry Wakacje; **11.30** MasterChef Junior; **12.55** Ameryka Express; **14.25** My Way; **15.00** Dorota inspiruje; **16.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** Domo- we rewolucje; **18.00** Patent na dom; **19.00** Fakty; **19.20** Uwaga! Koronawirus; **19.30** Sport; **19.40** Pogoda; **19.45** Uwaga! – magazyn interwencyjno-sledczy; **20.00** Joe Black – film obyczajowy, USA 1998, reż.: Martin Brest, wyk.: Brad Pitt, Anthony Hopkins, Claire Forlani, Jake Weber, Marcia Gay Harden; **23.45** Ustawka – komedia, USA 2017, reż.: Richie Keen, wyk.: Ice Cube, Charlie Day, Tracy Morgan, Jillian Bell, Dean Norris; **01.40** Godzina zemsty – film sensacyjny, USA 1999, reż.: Brian Helgeland, wyk.: Mel Gibson, Greg Henry, Maria Bell, David Paymer, Bill Duke, Deborah Unger, Lucy Kristofferson, James Coburn; **03.45** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.45** Wakacje z Bałtykiem; **12.15** Wakacje z Bałtykiem; **12.35** Bogaty dom – biedny dom (4); **13.40** Rolnicy. Podlasie (7); **14.40** Rolnicy. Podlasie (8); **15.45** Górale (7); **16.15** Górale (8); **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Piękna i Bestia – USA 2017, reż.: Condon Bill, wyk.: Dan Stevens, Evans Luke, Gad Josh, Kevin Kline, Watson Emma; **22.55** X-Men 2 – USA 2003, reż.: Singer Bryan, wyk.: Stewart Patrick, Jackman Hugh, McKellen Ian, Halle Berry, Brian Cox, Famke Janssen, James Marsden, Paquin Anna, Romijn Rebecca; **01.50** Lot „Intrudera” – USA 1991, reż.: Milius John, wyk.: Danny Glover, Rosanna Arquette, Tom Sizemore, Bing Rhames, Willem Dafoe; **01.10** Tajemnice Iosu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Noc z 25 na 26 sierpnia 1960 r., okolice szczytu Falowa w Bieszczadach. Cisza wokoło, w niebo unosi się dym i trzaskają gałęzie w ognisku, przy którym bp Karol Wojtyła odmawia brewiarz. Wokół śpi zmęczona młodzież.

foto: Jerzy Ciesielski, Romanka 22-23 lipca 1953 r.



Dzięki temu brewiarzowi Wojtyła pamiętał później, którego dnia zgubili się w czasie wędrowki po Bieszczadach. Przygoda skończyła się dobrze, gdyż o świcie jeden ze studentów wdrapał się na drzewo, by zorientować się, gdzie się znajdują i w jakim kierunku powinni zmierzać. Bieszczady były w tym czasie nieoznakowane, dzikie, a młodzież wędrująca z bp. Wojtyłą posługiwała się wojskowymi mapami „setkami” (1:100 000), orientując się na azymut. Zagubienie drogi nie było więc trudne.

To jedna z przypadków, jakie zdarzyły się w czasie licznych wypraw turystycznych przyszłego papieża z młodzieżą. Od lat 50. do czasu mianowania arcybiskupem metropolitą krakowskim (1964 r.) Wojtyła wybierał się co roku nawet na kilka dłuższych wycieczek górskich lub kajakowych wraz z zaprzyjaźnioną grupą młodych ludzi, których był duszpasterzem. Wyprawy (później już z rodzinami) były kontynuowane aż do 1978 r., choć z mniejszą częstotliwością.

Wszystko zaczęło się, gdy ks. Karol Wojtyła rozpoczął pracę z młodzieżą akademicką przy kościele św. Floriana w Krakowie, na terenie którego znajdowała się Politechnika Krakowska, Akademia Sztuk Pięknych oraz internat sióstr nazaretanek. Wygłaszał konferencje dla studentów, założył chórek gregoriański. Stopniowo zaczęła się gromadzić wokół niego młodzież, która szukała środowiska wolnego od komunistycznej ideologii i ateizacji, w którym mogłaby się rozwijać intelektualnie i duchowo, a także dobrze się bawić z rówieśnikami. Studenci spotykali się nie tylko w kościele, ale także w domach prywatnych i na potańcówkach. Tradycją stały się także wspólne wyprawy turystyczne. Ta grupa początkowo sama siebie nazywała „Rodzinką”, a gdy się rozrosła – „Środowiskiem”, swojego zaś duszpasterza nazwała „Wujkiem”.

Wojtyła na szlaku Barbara Stefańska

Historia tego pseudonimu sięga wiosny 1952 r. i jednodniowej wyprawy do Zakopanego, by zobaczyć kwitnące na górskich polanach krokusy. O umówionej godzinie na stacji w Krakowie stawiał się ks. Wojtyła oraz same studentki. Jeden ze studentów przybiegł poinformować, że chłopcy nie pojadą, bo uczą się do egzaminu. Mimo wszystko grupa postanowiła wyruszyć. Ze względów bezpieczeństwa – były to czasy stalinowskie i ksiądz podróżujący ze studentami był podejrzany – a także ze względów obyczajowych dziewczyny zapytały, czy mogą mówić do młodego księdza „Wujku”. I tak zostało.

Wycieczki górskie, kajakowe, rowerowe, a także pielgrzymki stały się tradycją „Środowiska” i częścią całorocznego programu duszpasterskiego. W czasie wypraw turystycznych rano ks. Wojtyła odprawiał Mszę Świętą na łonie przyrody i wygłaszał do młodych krótką homilię. Potem wyruszali w trasę. W południe odmawiali Anioł Pański, a wieczorem ks. Wojtyła prowadził krótki rachunek sumienia. Spali pod namiotami, na polanach, gdyż wtedy można było gdziekolwiek rozbić obozowisko, nosili ze sobą wszystkie swoje rzeczy i prowiant. Nieraz pokonywali długie trasy, np. wyprawę w Bieszczady w 1953 r. rozpoczęli w Ustrzykach Górnych, a skończyli w Krynicy-Zdroju. Wieczorem rozpalali ognisko, prowadzili rozmowy i śpiewali pieśni harcerskie, patriotyczne, ludowe – nie zawsze poważne... Jak wspominał późniejszy profesor Andrzej Zieliński, młodzież prosiła bp. Wojtyłę o śpiewanie solo lwowskiej przyspiewki o walce bokserów Louisa i Schmelinga, która mówi o tym, jak jeden drugiego „maścił po mordzie”.

Bp Wojtyła nie domagał się dla siebie żadnych przywilejów w czasie tych wycieczek; robił wszystko, co inni. „Myl menażki, rozkładał swój namiot, brał udział w meczach kwaterowców kontra żonaci” – wspomina Ewa Wisłocka. Był bardzo bezpośredni i serdeczny, lecz mło-

dziej absolutnie nie traktował go jak kumpla, ale jak ojca i przewodnika duchowego. Od czasu do czasu oddalał się od grupy, by się modlić w samotności i odmawiać brewiarz. Był zawsze dostępny dla każdego, kto chciał z nim porozmawiać i zapytać o nurtujące go sprawy.

Wiele z rozmów dotyczyło tworzących się w ramach „Środowiska” sympatii i związków. Młodzi ludzie – chłopcy i dziewczęta – wyznający podobne wartości mieli okazję dobrze się poznać w czasie wycieczek, co owocowało późniejszymi małżeństwami. Ze „Środowiska” wywodzi się około 30 związków małżeńskich, które błogosławił bp/kard. Wojtyła i którym towarzyszył w dojrzwaniu ich relacji. Skuteczność jego podejścia podsumowuje prof. Zieliński: „Nie znam związku, który on błogosławił, a który by się rozpadł”. Wojtyła wspierał także i motywował studentów, by się rozwijali intelektualnie, np. ze „Środowiska” wywodzi się sporo osób z tytułami naukowymi.

Przyszły papież dzielił się swoim doświadczeniem duszpasterstwa turystycznego na łamach pisma „Homo Dei” w 1957 r. Pisał, że miewał wątpliwości, jednak po refleksji i modlitwie dochodził do przekonania, że „jest to wbrew pozorom działalność kapłańska, może nawet wręcz pionierska. Tworzy się w niej pewne nowe formy, wychodzi na spotkanie temu, czym żyje współczesny człowiek, i jakoś się to wiąże z Chrystusem”.

Karol Wojtyła aż do konklawe w 1978 r. wraz z młodymi, a później bardziej dojrzałymi ludźmi przemierzał polskie góry wzdłuż i wszerz. Do dziś w Beskidach, Tatrach, Bieszczadach można znaleźć liczne oznaczone „szlaki papieskie”, po których wędrował.

Więcej informacji o duszpasterstwie turystycznym bp. Karola Wojtyły znajdują Państwo w multimedialnym biogramie Karola Wojtyły, rozdział „Wujek”: biogram.jp2online.pl

 jp2online.pl

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2020

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.

Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.

Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2020:

cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



wplata gotówkowa	nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
	nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
	l.k.		1 7 1 2 4 0 1 0 9 5													1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3												
	nr rachunku odbiorcy																											
	waluta		W P L N																									
	kwota																											
	kwota słownie																											
	nazwa zleceniodawcy																											
	nazwa zleceniodawcy cd.																											
	tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																									
tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s																										
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																												
Opłata:																												
wplata gotówkowa	nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
	nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
	l.k.		1 7 1 2 4 0 1 0 9 5													1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3												
	nr rachunku odbiorcy																											
	waluta		W P L N																									
	kwota																											
	kwota słownie																											
	nazwa zleceniodawcy																											
	nazwa zleceniodawcy cd.																											
	tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																									
tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s																										
pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																												
Opłata:																												

odcinek dla banku odbiorcy

odcinek dla odbiorcy

Gabryś Kuśnierzak

**POTRZEBUJE PILNEGO
PRZESZCZEPU WĄTROBY
ZA GRANICĄ**

PODARUJ 1% PODATKU
nr KRS 0000124837
i cel szczegółowy
Gabriel Kuśnierzak

Dowiedz się więcej o mnie na:
www.gabrys.info



Urodził się 02.10.2019 roku z atrezią dróg żółciowych. Po dwóch miesiącach przeszedł operację ratującą życie z powikłaniami, co doprowadziło do reoperacji.

Aby żyć, potrzebuje pilnego przeszczepu rodzinnego wątroby, która ma odbyć się za granicami naszego kraju (w Brukseli).

Obecnie Gabryś przyjmuje bardzo dużo leków, które mają za zadanie wydłużyć czas do momentu operacji.

GABRYŚ KAŻDEGO DNIA WALCZY O ŻYCIE
TO TY MOŻESZ MU POMÓC!
www.siepomaga.pl/dlagabrysia

Gabrysiowi można także pomóc wpłacając dowolną kwotę tytułem
"Darowizna na rzecz Gabriela Kuśnierczaka"

na numer konta Stowarzyszenia LIVER **94 1750 0012 0000 0000 2068 7444**

Gabryś jest podopiecznym Stowarzyszenia Pomocy Chorym Dzieciom LIVER